ISSN 1896-7019

ZA TYDZIEŃ W PREZENCIE KALENDARZ 2020

nowy tydzień W LUBLINIE

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

16-22 grudnia 2019 r. | nr 50 (675)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL

Wyłudził miliony i przepadł jak kamień w wodę Str. 6

Kolejny wyrok na króla oszustów

Rosną szeregi obrońców Kowalczyka

Posłanka, prezydent i jego radni sugerują polityczną zemstę

– Czy aresztowanie Piotra Kowalczyka to polityczna zemsta Prawa i Sprawiedliwości? – pytali w ubiegłym tygodniu na specjalnie zwołanej konferencji prasowej prezydent Krzysztof Żuk i posłanka Marta Wcisło. Były przewodniczący lubelskiej rady miasta od ponad tygodnia przebywa w areszcie w związku z rzekomym „powoływaniem się na wpływy i przyjęciem miliona złotych korzyści majątkowej". Obrony Kowalczyka podjął się mecenas Roman Giertych.

Str. 2

Jest koncepcja Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej

Krok po kroku ku upamiętnieniu Kresów

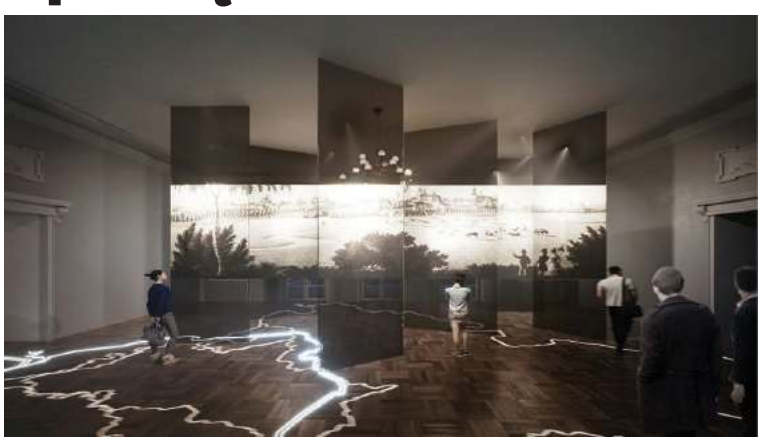

Wybrano koncepcję architektoniczną Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej, które będzie mieściło się w Pałacu Lubomirskich przy pl. Litewskim w Lublinie. Str. 11

Setki lublinian, biednych i bogatych, podzielą się opłatkiem i zjedzą wspólny posiłek

Wigilie pełne miłosierdzia

Lublinianie jak co roku chcą się dzielić radością świąt z innymi. Mamy przed sobą czas niezwykłych spotkań – m.in. Wigilię Starego Miasta ojców Dominikanów i Wigilię Miłosierdzia, organizowaną przez lubelską Caritas. Str. 2

Kto opanuje parkomaty na 4 lata?

Szukają zarządcy strefy

Zarząd Dróg i Mostów szuka firmy, która od 1 kwietnia przyszłego roku będzie zarządzać strefą płatnego parkowania w Lublinie. Przetarg w tej sprawie został już ogłoszony. Str. 4

Strażnicy miejscy w walce ze smogiem

Dymiący problem

Str. 4

Na Cmentarzu Rzymskokatolickim przy ul. Unickiej...

Odnaleziono kolejne tajne pochówki

FOT. IPN LUBLIN

Jak informuje IPN, na terenie lubelskiej nekropolii odnaleziono szczątki 5 osób. Str. 9

– Wygląda pięknie – cieszy się radny Osiński

Kalinowszczyzna gotowa

Ulica Kalinowszczyzna została otwarta dla ruchu po przebudowie. Od soboty, 14 grudnia, jeżdżą nią samochody; a od poniedziałku, 16 grudnia autobusy komunikacji miejskiej. Str. 8

Śladem cebularza podąża inny tradycyjny specjał z Lublina

Bajgiel o smaku kultury

Str. 10

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Rosną szeregi obrońców Kowalczyka

Posłanka, prezydent i jego radni sugerują polityczną zemstę

– Czy aresztowanie Piotra Kowalczyka to polityczna zemsta Prawa i Sprawiedliwości? – pytali w ubiegłym tygodniu na specjalnie zwołanej konferencji prasowej prezydent Krzysztof Żuk i posłanka Marta Wcisło. Były przewodniczący lubelskiej rady miasta od ponad tygodnia przebywa w areszcie w związku z rzekomym „powoływaniem się na wpływy i przyjęciem miliona złotych korzyści majątkowej". Obrony Kowalczyka podjął się mecenas Roman Giertych.

Takiej konferencji prasowej w ratuszu nie było od dawna. Na spotkanie z dziennikarzami przyszli radni i wszyscy najważniejsi współpracownicy prezydenta Żuka. Była też Marta Wcisło, posłanka Koalicji Obywatelskiej. Wszyscy bronili aresztowanego **Piotra Kowalczyka**. Padły mocne słowa.

– Od dnia rezygnacji z członkostwa w PiS Piotr Kowalczyk (zgodził się na podawanie nazwiska – aut.) wielokrotnie słyszał od swoich byłych partyjnych kolegów, że spotka go zemsta. Dziś trzeba sobie zadać pytanie, czy te groźby właśnie się spełniły – docierał **Krzysztof Żuk**. Zauważył, że „wiele osób już wydało wyrok na Piotra Kowalczyka, choć postępowanie w sprawie się jeszcze nie skończyło". – Ile osób zadało sobie trud zapytania, jakie konkretnie zarzuty są mu stawiane? W jaki sposób korzyść majątkową można zapisać w umowie pomiędzy dwoma przedsiębiorcami, którzy zlecają sobie konkretne usługi do wykonania? Czy to oznacza, że każda umowa pomiędzy dwoma firmami może być dzisiaj zakwestionowana przez CBA, jeśli politycznie będzie to potrzebne? – pytał prezydent. Przypomniał też, że „każde wynagrodzenie wpisane do umowy podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym i VAT-em". – O jakiej niedozwolonej korzyści majątkowej zatem mówimy? W tej korzyści partycypowałby budżet państwa – zauważył.

W bardzo ostrych słowach o zaistniałej sytuacji wypowiedziała się też **Marta Wcisło**, do niedawna wiceprzewodnicząca lubelskiej rady miasta, obecnie posłanka Koalicji Obywatelskiej. – Wierzę, że żyjemy w państwie prawa, ale zaczynam mieć poważne wątpliwości w oparciu o to, co spotkało Piotra Kowalczyka. Dziś jego, jutro może to spotkać każdego innego obywatela i każdego innego przedsiębiorcę – powiedziała. Sugerowała też, że nie jest przypadkiem, że „Piotr Kowalczyk został w taki sposób potraktowany". – Czy ta prowokacja dotknęła jego przypadkowo? Czy żyjemy w państwie prawa? Czy powracamy do metod rodem z PRL-u? Na to pytanie odpowiedzmy sobie sami – stwierdziła M. Wcisło, która, podobnie jak prezydent Żuk, europoseł **Krzysztof Hetman** i kilkadziesiąt innych osób podpisała poręczenie za Piotra Kowalczyka.

Prezydent Krzysztof Żuk, jego najbliżsi współpracownicy w ratuszu i radni murem stanęli za Piotrem Kowalczykiem

Do Sądu Okręgowego w Zamościu wpłynęło już zażalenie na postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Kowalczyka. Jego obrońcą został słynny **Roman Giertych**, w przeszłości wicepremier i poseł prawicowej Ligi Polskich Rodzin. Obecnie Giertych jest kojarzony z opozycją. Jako mecenas broni m.in. senatora **Stanisława Gawłowskiego**, byłego sekretarza generalnego PO, oskarżonego o korupcję w tzw. aferze melioracyjnej w województwie zachodniopomorskim. Był pełnomocnikiem **Donalda Tuska**, występującego przed sejmową komisją śledczą ws. Amber Gold. Reprezentuje polityków PO nagranych w tzw. „aferze podsłuchowej" próbując dowieść, że istniała zorganizowana grupa przestępcza, chcąca wykorzystać nielegalne podsłuchy do obalenia rządu PO-PSL. Wreszcie jest pełnomocnikiem austriackiego biznesmena **Geralda Birgfellnera** w głośnej sprawie dwóch wież, które chciała wybudować w stolicy związana z **Jarosławem Kaczyńskim** i PiS spółka Srebrna. „Wkroczenie" Romana Giertycha do sprawy Piotra Kowalczyka dodaje jej pikanterii.

Z diagnozą mówiącą o „politycznej zemście na Kowalczyku" nie zgadzają się lubelscy radni Prawa i Sprawiedliwości. – Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec działań prezydenta Lublina oraz wspierających go radnych dotyczących sytuacji związanej z zatrzymaniem przez CBA p. Piotra Kowalczyka. Wzywamy K. Żuka do racjonalnych działań, poczekania na wyrok niezawisłego sądu oraz nie rzucania kłamliwych oskarżeń wobec przeciwników politycznych – czytamy w stanowisku lubelskich radnych PiS.

Piotr Gawryszczak, przewodniczący klubu radnych PiS, przyznaje, że początkowo wraz z kolegami nie planował komentowania sprawy P. Kowalczyka. – To sprawa między Kowalczykiem, a służbami państwa polskiego. Dopiero te działania prezydenta Żuka spowodowały, że zajęliśmy stanowisko – tłumaczył.

Przypomnijmy, że 3 grudnia funkcjonariusze lubelskiej delegatury Centralnego Biura Antykorupcyjnego zatrzymali czterech mieszkańców Lublina. – Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że osoby te działały w porozumieniu i powoływały się na wpływy w instytucjach państwowych i samorządowych, m.in. w Urzędzie Miasta Lublin. Mężczyźni podjęli się załatwienia pozwolenia na budowę i wymaganych prawem zgód w związku z budową wieżowca przy ul. Zana w Lublinie w zamian za korzyść majątkową w wysokości 1 mln zł – taki komunikat pojawił się na stronie internetowej CBA.

Wkrótce okazało się, że jedną z zatrzymanych osób jest Piotr Kowalczyk, były przewodniczący lubelskiej rady miasta, bliski współpracownik Krzysztofa Żuka, obecnie przedsiębiorca. Kowalczyk uważa, że padł ofiarą prowokacji dokonanej przez agentów CBA. Jego zdaniem „zaistniała sytuacja jest absurdalną próbą oczernienia i dyskredytowania jego osoby oraz rodziny".

– Sytuacja ta miała miejsce w moim biurze w trakcie podpisywania umowy o wykonanie prac projektowych z inwestorem ze Słowacji, który okazał się być podstawionym agentem CBA – relacjonował Kowalczyk w wystosowanym do mediów oświadczeniu. – Umowa, którą w dobrej wierze zawarłem z rzekomym słowackim inwestorem (agentem CBA) dotyczy przygotowania dokumentacji niezbędnej do realizacji inwestycji znajdującej się przy ulicy Zana w Lublinie na prywatnym gruncie, dla którego od 2007 r. obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego – przekonywał Kowalczyk. Zapewniał, że „nie zobowiązał się do czynności innych niż wykonanie koncepcji architektonicznej, prac projektowych i dokumentacji prawnej niezbędnej do realizacji inwestycji".

Inne jest stanowisko CBA. – Trzech podejrzanych mężczyzn spotkało się po południu w celu podpisania umowy na wykonanie wszelkiej dokumentacji umożliwiającej przeprowadzenie inwestycji. Natomiast w kosztach umowy została ujęta wcześniej uzgodniona kwota korzyści majątkowej. Wszyscy zostali zatrzymani przez agentów CBA w chwili podpisywania umowy. Czwarta osoba została zatrzymana w miejscu zamieszkania – czytamy na stronie internetowej CBA.

41-letni Piotr Kowalczyk w lubelskiej radzie miasta zasiadał w latach 2006-2018. Od 2009 roku przez 9 lat był jej przewodniczącym. Najpierw należał do klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Odszedł z niego w 2012 roku, twierdząc, że ma dość wykonywania wydawanych z centrali PiS z Warszawy poleceń jak ma głosować i wraz z kilkoma innymi radnymi PiS założył klub Wspólny Lublin, wspierający prezydenta Żuka. PiS stracił wówczas większość w radzie miasta i wielu wyborców w kolejnych wyborach samorządowych, a Kowalczyk został jednym z najbliższych współpracowników prezydenta. W wyborach samorządowych w październiku 2018 roku nie ubiegał się o reelekcję. Skupił się na prowadzeniu działalności gospodarczej. Wraz z architektem prowadzi spółkę, w której jest prawnikiem.

GRZEGORZ **REKIEL**

Która działka?

Działka, której prawdopodobnie dotyczy „afera", mieści się przy ulicy Zana w pobliżu skrzyżowania z ulicą Jana Sawy. Od października 2007 roku obowiązuje dla niej miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Zakłada on w tym miejscu intensywną zabudowę, a także powstanie budynków np. o funkcji handlowej czy turystycznej. Ich minimalna wysokość to 12 metrów. Urzędnicy przekonują, że przy wydawaniu pozwolenia na budowę w sytuacji, gdy dla działki obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, nie ma „pola do uznaniowości czy negocjacji". – Jeśli wnioskodawca spełnia wymogi ustawy prawo budowlane, wówczas urząd miasta, musi wydać pozwolenie na budowę – przekonują.

Setki lublinian, biednych i bogatych, podzielą się opłatkiem i zjedzą wspólny posiłek

Wigilie pełne miłosierdzia

Lublinianie jak co roku chcą się dzielić radością świąt z innymi. Mamy przed sobą czas niezwykłych spotkań – m.in. Wigilię Starego Miasta ojców Dominikanów i Wigilię Miłosierdzia, organizowaną przez lubelską Caritas.

W tym roku początek XX Wigilii Starego Miasta (22 grudnia), organizowanej przez oo. Dominikanów, zaplanowano na godz. 15 na placu przed „pedetem" przy miejskiej szopce. Tu na kolędowaniu z zespołem „Sławiniacy" wspólnie z mieszkańcami spotkają się m.in. władze miasta i duchowni. Potem barwny korowód przejdzie do klasztoru na Złotej, gdzie o godzinie 16.00 rozpocznie się msza św. w intencji mieszkańców, celebrowana przez bp **Mieczysława Cisło**. Po niej przed bazyliką oo. Dominikanów odbędzie się jubileuszowe, 20. spotkanie świąteczne przy wigilijnym stole. Tradycyjnie królować na nim będą czerwony barszcz i bigos, a mieszkańcy podzielą się opłatkiem. W trakcie wieczerzy Mikołaje będą rozdawać dzieciom paczki. Lubelscy dominikanie przypominają, że jeszcze przez najbliższy tydzień można składać w zakrystii lub sklepiku na furcie słodycze, zabawki, książki i przybory szkolne, które trafią do paczek dla dzieci.

Z kolei Caritas Archidiecezji Lubelskiej zaprasza do współudziału w Wigilii Miłosierdzia zaplanowanej na 24 grudnia. To już trzecie spotkanie, które w tym roku rozpocznie się godzinie 10.00. Przy wspólnym stole w hali Targów Lublin zgromadzi się ponad 500 osób: bezdomnych, samotnych, starszych, opuszczonych czy chorych z terenu Lublina i okolic. Wciąż można włączyć się w organizację. W siedzibie Caritas przy ul. Al. Unii Lubelskiej 15 należy pobrać pustą papierową torbę, do której można włożyć podstawowe i trwałe produkty spożywcze tj. mąkę, cukier, makaron, ryż, płatki kukurydziane, olej, konserwy, herbatę, słodycze, bakalie i artykuły chemiczne oraz środki czystości. Następnie należy je dostarczyć do centrali Caritas a wolontariusze przekażą je potrzebującym podczas Wigilii Miłosierdzia. Dla wielu samotnych i potrzebujących osób to jedyna szansa na wspólny posiłek wigilijny.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Kidawa-Błońska, która w poniedziałek gościła w Lublinie, od soboty jest oficjalną kandydatką PO w wyborach na urząd prezydenta RP

Ludzie mają nadzieję i wierzą...

Małgorzata Kidawa-Błońska, wicemarszałek Sejmu, gościła w ubiegłym tygodniu w Lublinie, zabiegając o głosy lubelskich działaczy PO w prawyborach na kandydata tej partii w wyborach prezydenckich. Najwyraźniej skutecznie, bo w sobotę to ona uzyskała nominację.

Małgorzata Kidawa-Błońska, która w ubiegły poniedziałek zabiegała o głosy działaczy PO w Lublinie, w sobotę w prawyborach pokonała Jacka Jaśkowiaka

Kidawa-Błońska rywalizowała w prawyborach z prezydentem Poznania, **Jackiem Jaśkowiakiem**. W Lublinie była gościem Klubu Obywatelskiego. Towarzyszył jej **Grzegorz Schetyna**, przewodniczący PO. – Te spotkania z ludźmi, sympatykami Platformy, są bardzo budujące. Ludzie mają nadzieję i wierzą, że zmienimy głównego mieszkańca Pałacu Prezydenckiego, że będzie nowy prezydent, który będzie prezydentem wszystkich Polaków – przekonywała **Małgorzata Kidawa-Błońska**, która nie uniknęła niewygodnych pytań. Jeden z dziennikarzy spytał, czy korzystała z promptera podczas debaty, w której mierzyła się z Jackiem Jaśkowiakiem. – Na debatach nie można korzystać z promptera – zapewniała.

Grzegorz Schetyna, przewodniczący PO, zdradził, że planowane są rozmowy z partnerami z Koalicji Obywatelskiej w sprawie akceptacji kandydata PO. Chodzi o to, aby Inicjatywa Polska, Zieloni i Nowoczesna nie wystawiły własnego kandydata. Schetyna odniósł się też do kandydatury **Szymona Hołowni**, dziennikarza i celebryty kojarzonego głównie z prowadzenia programu „Mam talent". Hołownia ogłosił niedawno, że zamierza się ubiegać o fotel prezydenta, jako „kandydat obywatelski". – Nie będziemy nikogo lekceważyć. Będziemy traktować te wybory bardzo poważnie – powiedział Schetyna.

Padło też pytanie o możliwe przejęcie spółki Energa przez Orlen. – Ten proces pokazuje, że nie wzmacniamy gospodarki, nie tworzymy dobrej rywalizacji, dobrej konkurencji, tylko po prostu zjadamy własny ogon. Polityka jak najdalej od gospodarki – ocenił Schetyna i dodał, że jego zdaniem w ten sposób mogą powstać nowe miejsca pracy dla „następnych Misiewiczów". Przedstawiciele rządu przekonują z kolei, że ewentualna transakcja będzie korzystna.

Wybory prezydenckie w Polsce odbędą się prawdopodobnie w maju przyszłego roku. O reelekcję ma się ubiegać popierany przez Prawo i Sprawiedliwość **Andrzej Duda**. O najważniejszy urząd w Polsce, oprócz niego i wspomnianego Szymona Hołowni, ma też walczyć m.in. **Władysław Kosiniak-Kamysz** (Polskie Stronnictwo Ludowe).

Prezydent, zgodnie z Konstytucją, jest „najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej i gwarantem ciągłości władzy państwowej". Wybierany jest na 5-letnią kadencję i może być ponownie wybrany tylko raz. Prezydentem zostaje kandydat, który otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów, dlatego o wyniku wyborów prezydenckich w Polsce decyduje przeważnie druga tura. W 2015 roku Andrzej Duda pokonał w niej **Bronisława Komorowskiego**.

GRZEGORZ **REKIEL**

WIENIAWA: Odbudowa dachu na DPS droższa niż zakładano

Cieśle chcą ponad 2 miliony

Odbudowa dachu Domu Pomocy Społecznej przy ul. Głowackiego, który uległ poważnym zniszczeniom w pożarze w sierpniu br., będzie droższa niż zakładano. Firmy, które stanęły do przetargu chcą grubo ponad 400 000 zł więcej niż zakładało wydać na ten cel miasto.

Na odbudowę dachu zniszczonego w sierpniowym pożarze budynku DPS im. Matki Teresy z Kalkuty miasto planowało wydać kwotę 1 781 276 zł. Po otwarciu ofert okazało się jednak, że dwie firmy ubiegające się o wygraną w przetargu policzyły sobie za remont znacznie więcej.

„Tokbud" ze Świdnika zaproponował 2 288 280 zł, a spółka „Edach" z Ciecierzyna 2 250 215 zł. Obie firmy oferują 60-dniowy okres gwarancyjny. To dopiero pierwszy z etapów przetargu, którego głównym zadaniem jest wyłonienie wykonawcy odbudowa dachu, wykonanie wszystkich niezbędnych instalacji, w tym solarnej, i dostosowania budynku do wymagań przeciwpożarowych. W planach są też kolejne przetargi na dalszą część remontu, m.in. wykonanie nowej klatki schodowej, windy i malowanie ścian. Całość remontu kosztować ma 9 milionów złotych. Tę kwotę zabezpieczono już w przyszłorocznym budżecie miasta. Gmina liczy też na środki z ubezpieczenia. Przed prezydentem ważna decyzja o ponowieniu przetargu lub dołożeniu pieniędzy. Do DPS-u na Głowackiego pensjonariusze mają wrócić wiosną 2021 roku.

(EM.K.)

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

www.nowytydzien.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Prezydent Miasta Lublin dr Krzysztof Żuk zaprasza na

FESTIWAL BOŻEGO NARODZENIA

6.12.2019-12.01.2020

POTAŃCÓWKA NA LODZIE

zabawa w **ŚWIĄTECZNYCH SWETRACH** | Icemania

28.12.2019 r. godz. 17:15 - 21:00

WSTĘP DLA OSÓB W ŚWIĄTECZNYCH SWETRACH - 10 zł

KONCERTY | WYSTAWY | WARSZTATY DLA DZIECI | POKAZY FILMÓW ŚWIĄTECZNYCH | KOLĘDOWANIE W SZOPCE | POTAŃCÓWKA ŚWIĄTECZNA

Szczegółowy program Festiwalu Bożego Narodzenia na stronie **www.swieta.lublin.eu**

PARTNERZY GŁÓWNI

CZEKOLADOWA Solidarność SKLEP I KAWIARNIA

Herbapol

PARTNERZY

icemania

KLANZA

DOMINIKANIE LUBLIN

Lublin MIASTO INSPIRACJI

Strażnicy miejscy w walce ze smogiem

Dymiący problem

148 zgłoszeń dotyczących prawdopodobnego spalania odpadów w piecach wpłynęło do lubelskiej Straży Miejskiej od 1 listopada. Strażnicy przypominają, że grozi za to mandat w wysokości nawet 500 złotych.

Trwa sezon grzewczy. W dzielnicach domów jednorodzinnych roznosi się często charakterystyczny zapach. – Od 1 listopada wpłynęło do nas 148 zgłoszeń dotyczących spalania w piecach. Zgłoszenia napływają z całego miasta, ale w szczególności z tych dzielnic, w których występuje przewaga zabudowy jednorodzinnej – mówi **Robert Gogola**, rzecznik Straży Miejskiej w Lublinie.

Po otrzymaniu zgłoszenia strażnicy dokonują kontroli. Od początku roku do 11 grudnia Straż Miejska przeprowadziła 1083 kontrole pod kątem przetwarzania termicznego odpadów. Skontrolowano 705 pieców. – Podczas kontroli strażnicy sprawdzają, czy w piecu nie są spalane niedozwolone materiały, np. fragmenty płyt klejonych czy lakierowane drewno. Wykonują również dokumentację fotograficzną paleniska i składu opału oraz sporządzają protokół. W przypadku stwierdzenia spalania zabronionych materiałów możliwe jest ukaranie sprawcy wykroczenia mandatem w wysokości do 500 złotych – wyjaśnia R. Gogola.

W 2019 roku strażnicy nałożyli 25 mandatów za spalanie niedozwolonych materiałów w piecach. Ich łączna wartość wyniosła prawie 5,5 tysiąca złotych. Nałożyli też 27 mandatów z związku ze spalaniem śmieci na zewnątrz. Ich łączna wartość to 5,1 tys. złotych.

Nie wszyscy przejmują się jednak grożącymi im mandatami. – Wiele wpływających do Straży Miejskiej zgłoszeń się powtarza – dotyczy tych samych posesji – wyjaśnia R. Gogola. Czasami kontrole nie wykazują spalania zabronionych substancji. – Wiele osób używa do ogrzewania domów węgla bardzo niskiej jakości, co w połączeniu z nieprawidłową techniką palenia powoduje zadymienie i nieprzyjemny zapach. Jeśli spalane są legalne paliwa, takie jak węgiel i drewno, strażnicy nie mają podstawy prawnej do ukarania takiej osoby – tłumaczy rzecznik SM.

GRZEGORZ **REKIEL**

W starych kamienicach i na osiedlach domków czarny dym z komina to wciąż częsty widok

Czytelniczka skarży się na tłok

Ciasnota w zastępczych autobusach

Na liniach 18 i 57 często jeżdżą zastępcze autobusy komunikacji miejskiej. Są one krótsze od zwykłych, przez co w godzinach szczytu ludzie ledwo się do nich mieszczą – skarży się pani Ewa, czytelniczka „Nowego Tygodnia".

Justyna Gódź, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w Zarządzie Transportu Miejskiego, przyznaje, że takie sytuacje rzeczywiście się zdarzają, ale nie są częste. – W przypadku przewoźnika MPK Lublin od początku grudnia pojazd zastępczy na linii nr 18 pojawił się trzy razy, zaś na linii 57 jeden raz – wylicza.

Z czego zazwyczaj wynika wysyłanie na trasy przez przewoźników autobusów zastępczych? – Pojazdy zastępcze najczęściej są wysyłane w przypadku awarii podstawowego pojazdu przypisanego do obsługi danej linii lub w przypadku kolizji oraz innych zdarzeń drogowych, które uniemożliwiają kursowanie danego autobusu czy trolejbusu – wyjaśnia J. Góźdź.

Czy takie sytuacje są konsultowane z Zarządem Transportu Miejskiego, czy jest to wyłączna decyzja przewoźnika? – Decyzje w tym zakresie podejmuje bezpośrednio dyspozytor danego przewoźnika, ponieważ reakcja w takiej sytuacji musi być szybka – tłumaczy J. Góźdź. **GR**

WĘGLIN POŁUDNIOWY: Radni proszą o łącznik

Przeciążona ulica Roztocze

Radni Jarosław Pakuła, Anna Ryfka i Dariusz Sadowski proszą prezydenta o łącznik drogowy pomiędzy ul. Łomżyńską a ul. Szafirową. Ratusz odpowiada – w tym miejscu jest zbyt duży spadek terenu.

Miejscy radni z klubu prezydenta Żuka chcieliby odciążyć ul. Roztocze, na której od dawna jest spory ruch samochodowy, a wkrótce będzie większy, bo planowana jest budowa kolejnych bloków mieszkalnych (m.in. na terenie dawnej fabryki wind Lift Service).

– Komunikacja całego osiedla Świt odbywa się ulicą Roztocze. W najbliższym czasie planowane są kolejne inwestycje wielorodzinne, zarówno od ul. Jana Pawła II, jak i ul. Orkana, których obsługa komunikacyjna odbywać się będzie przez ulicę Roztocze, co wygeneruje jeszcze większy ruch samochodowy w tym rejonie – zauważają radni. Ich pomysłem na alternatywny wyjazd z osiedla jest budowa krótkiego łącznika pomiędzy ul. Łomżyńską a odcinkiem ul. Szafirowej, przebiegającej pod wiaduktem na ul. Jana Pawła II. Radni proponują też, żeby był on uliczką jednokierunkową, służącą do wyjazdu z osiedla Świt.

Obecnie na tym terenie nie ma żadnej asfaltowej drogi, a miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego sytuuje tu tereny miejskiej zieleni publicznej. – Istniejące rozwiązanie komunikacyjne (brak łącznika) spowodowane jest niekorzystnym ukształtowaniem powierzchni w rejonie pomiędzy ul. Łomżyńską i Szafirową – istnieje tam duży spadek terenu nadsypany sztucznie, nawiezioną ziemią – uzasadnia **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina do spraw inwestycji i rozwoju. Budowa łącznika nie znalazła się również w projektowanym na 2020 rok budżecie Lublina. – Zgodnie z informacją ZDM ewentualne opracowanie koncepcji budowy przedłużenia ul. Łomżyńskiej może zostać zlecone po zabezpieczeniu na ten cel środków finansowych w budżecie miasta Lublin – dodaje wiceprezydent. **(EM.K.)**

W najbliższy czwartek…

Rada uchwali budżet

W czwartek, 19 grudnia, czeka nas ostatnia w tym roku sesja lubelskiej rady miasta. Najważniejszym jej punktem będzie głosowanie nad projektem przyszłorocznego budżetu Lublina. Jego przyjęcie jest praktycznie przesądzone, bo radni rządzącej koalicji mają w 31-osobowej radzie aż 19 mandatów.

W ubiegłym tygodniu prezydent **Krzysztof Żuk** zaprezentował autopoprawki do projektu przyszłorocznego budżetu. Skarżył się m.in. na niedobory w finansowaniu oświaty (chodzi o niedoszacowanie przez rząd subwencji) oraz zmiany w systemie podatkowym (chodzi np. o obniżenie podatku dochodowego, przez co mniej pieniędzy „wraca" do budżetu miasta). K. Żuk ocenił też, że „zmiany legislacyjne kreują dodatkowe ryzyka, które trzeba brać pod uwagę". – Nie jesteśmy w stanie przewidzieć, czym nas parlament i rząd zaskoczy – skarżył się podczas prezentacji poprawek do projektu budżetu.

Te słowa nie pozostały bez komentarza ze strony opozycji. – Pan prezydent Żuk i jego zaplecze – ludzie, którzy mówią o sobie, że są liberałami i krytykują rząd za to, że obniża podatki, to jest to jakieś nieporozumienie – ocenił **Piotr Gawryszczak**, przewodniczący klubu radnych PiS.

Dochody Lublina w 2020 roku mają wynieść ok. 2 mld 482 mln złotych, a wydatki ok. 2 mld 539 mln złotych. Deficyt budżetowy wyniesie ponad 57 milionów, a dług Lublina wzrośnie aż do 1 mld 628 mln zł.

Czwartkowe głosowanie nad budżetem poprzedzi zapewne burzliwa dyskusja radnych. Czy radni PiS poprą projekt? – Będziemy jeszcze dyskutować na ten temat – mówi P. Gawryszczak.

GRZEGORZ **REKIEL**

Przykładowe inwestycje wpisane autopoprawką do projektu budżetu na 2020 rok:

– zakończenie przebudowy Zespołu Szkół Ekonomicznych (4 mln złotych); zakończenie przebudowy boiska sportowego na stadionie przy ul. Zemborzyckiej (1,8 mln złotych);
– przebudowa boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 30 (1,5 mln złotych);
– budowa budynku szatniowo-szkoleniowego przy ulicy Magnoliowej (2 mln złotych);
– budowa sali gimnastycznej i boisk przy I Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Staszica 1 mln złotych (zakończenie inwestycji planowane jest w 2022 roku); wykonanie prawoskrętów z ulicy Gęsiej i ulicy Jantarowej w ul. Jana Pawła II (0,5 mln zł); zakończenie budowy skateparku przy ul. Rusałka (0,5 mln zł).

Kto opanuje parkomaty na 4 lata?

Szukają zarządcy strefy

Zarząd Dróg i Mostów szuka firmy, która od 1 kwietnia przyszłego roku będzie zarządzać strefą płatnego parkowania w Lublinie. Przetarg w tej sprawie został już ogłoszony.

Jego zwycięzca będzie musiał m.in. prowadzić biuro strefy płatnego parkowania, monitorować strefę, zajmować się bieżącą obsługą, naprawiać i konserwować urządzenia do obsługi strefy. Operator będzie zarządzać strefą od 1 kwietnia 2020 roku przez 4 lata.

Zamówienie obejmuje też „część przygotowawczą". Do 31 marca przyszłego roku zwycięska firma będzie musiała m.in.: opracować projekt lokalizacji parkomatów, zaprogramować i uruchomić parkomaty, zorganizować biuro strefy płatnego parkowania czy uruchomić „komputerowe centrum przetwarzania danych". Przetarg został już ogłoszony. Urzędnicy czekają na oferty do 8 stycznia.

Przypomnijmy, że od 1 kwietnia przyszłego roku, czekają nas liczne zmiany w funkcjonowaniu strefy płatnego parkowania. W podstrefach A i B opłaty będą dużo wyższe aniżeli dotychczas. Na przykład w podstrefie A opłata za pierwszą godzinę wzrośnie z 3 zł do 3,90 zł, a w podstrefie B z 2 zł do 2,50 zł. Za drugą godzinę w podstrefie A zapłacimy 4,60 zł (obecnie 3,60 zł), a w podstrefie B – 3 zł (obecnie 2,40 zł). 24-godzinny bilet w podstrefie A kosztować będzie 25 zł (podwyżka o 5 zł), a w podstrefie B – 20 złotych (również wzrost o 5 zł). Uchwała lubelskiej rady miasta zakłada też „wydłużenie czasu obowiązywania płatnego parkowania" w dni robocze do godziny 18 (obecnie za darmo można parkować już po godzinie 17). Strefa zacznie działać o godzinie 8, czyli tak jak do tej pory.

Kto zarobi na parkowaniu przekonamy się na początku przyszłego roku

To nie jedyne zmiany. Z dotychczasowej podstrefy B wydzielona zostanie podstrefa C, która obejmie m.in.: ul. Zamojską, ul. Rusałkę, fragment ul. Bernardyńskiej, ul. Wyszyńskiego, ul. Wesołą, ul. Farbiarską, ul. Miedzianą, ul. Przemysłową czy ul. Bulwarową. W podstrefie C opłaty zostaną na poziomie dotychczasowej podstrefy B. Obszar strefy płatnego parkowania, przynajmniej na razie, nie zostanie rozszerzony. GRZEGORZ **REKIEL**

Dobre miejsce dla młodych firm

Lublin w czołówce startupów

Lublin jest 4. największym „ekosystemem startupowym" w Polsce – wynika z raportu fundacji Startup Poland. Udało nam się utrzymać pozycję zajętą w ubiegłym roku.

Lublin zajął też wysokie pozycje w poszczególnych kategoriach. Zwyciężył wśród „regionów o najwyższej postrzeganej możliwości uzyskania finansowania". 60% respondentów odpowiedziało, że w 2019 roku łatwiej można było pozyskać inwestora aniżeli w poprzednim roku. Lublin zajął 2. miejsce w kategorii największego wzrostu liczby startupów (20%). Uplasowaliśmy się również na najniższym stopniu podium w rankingu koncentracji startupów względem liczby mieszkańców (1 startup na około 5300 mieszkańców). Wśród czołowych ośrodków akademickich, z którymi współpracowali respondenci, znalazł się Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, którego wsparcie oceniono na satysfakcjonujące i bardzo dobre.

Fundacja Startup Poland od kilku lat przygotowuje raport, który opisuje sytuację na rynku innowacyjnych, młodych firm w Polsce. Lublin ujmowany jest w analizie od pierwszej edycji w 2015 roku. W poprzedniej zajął 4. miejsce wśród największych ekosystemów startupowych w Polsce. W tym roku Lublin utrzymał swoją pozycję i znalazł się wśród 5 głównych ośrodków, gdzie rozwija się łącznie 65% polskich startupów. Przed Lublinem są wśród nich: Warszawa, Wrocław i Kraków.

Autorzy raportu szacują, że w Polsce działa obecnie od 4300 do 4700 startupów. Najczęściej prowadzą je osoby w wieku od 30 do 39 lat, mające wyższe wykształcenie.

Spośród badanych firm większość jest zarejestrowana jako spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Słownik Języka Polskiego definiuje startup jako „młodą firmę, zwykle z niepewnym pomysłem na biznes". **GR**

Aktywne ferie bez komputera i telewizora czyli…

Zima w mieście 2020

Od 16 grudnia można zapisywać się na zajęcia organizowane w ferie w ramach akcji „Zima w mieście".

– W czasie ferii zimowych żaden uczeń w Lublinie nie będzie się nudzić. Dzieci i młodzież czekają dwa tygodnie ciekawych zajęć organizowanych przez domy kultury, biblioteki, muzea, które pozwolą na poszerzanie zainteresowań, naukę nowych umiejętności, ale przede wszystkim na aktywny wypoczynek w mieście bez telefonu i komputera – zapowiada **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji.

Na uczniów czeka ok. 3 tys. miejsc na zajęciach kulturalnych i ok. 2 tys. miejsc na zajęciach sportowych. Zapisy prowadzone są u poszczególnych partnerów akcji „Zima w mieście" – warto się pośpieszyć, bo decyduje kolejność zgłoszeń. Pełna oferta, zasady uczestnictwa i terminy oraz wszelkie informacje organizacyjne są dostępne na stronie internetowej www.zima.lublin.eu. Część zajęć jest darmowa. **(EM.K.)**

Medyczny gigant z Jaczewskiego

Od ponad pół wieku w służbie chorym

Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 4 w Lublinie świętuje 55-lecie swojej działalności. To największy szpital kliniczny na Lubelszczyźnie i jeden z największych w kraju. Jubileuszowe uroczystości odbyły się 12 grudnia w Collegium Maius Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

– Ta uroczystość jest dla nas nie tylko pewnego rodzaju podsumowaniem, ale też okazją, aby zastanowić się nad przyszłością szpitala i wyznaczyć kierunki jego rozwoju – podkreśla dr n. med. **Radosław Starownik**, dyrektor SPSK nr 4 w Lublinie. – Wyróżnia nas doświadczony personel, doskonałe wyposażenie szpitala oraz stosowanie metod diagnostyczno-leczniczych na najwyższym poziomie. Przyszłość naszego szpitala chcemy budować w oparciu o kolejne inwestycje związane m.in. z modernizacją budynków, zakupem najnowocześniejszej aparatury medycznej oraz stosowaniem innowacyjnych terapii. – dodaje.

Głównym punktem uroczystości było wręczenie odznaczeń państwowych i resortowych zasłużonym pracownikom szpitala. Prof. dr hab. n. med. **Andrzej Wysokiński** odebrał, nadawany przez Prezydenta RP, Złoty Krzyż Zasługi, a dr hab. n. med. **Janusz Kudlicki** – Krzyż Srebrny. Z okazji jubileuszu nagrody za długoletnią pracę i wkład włożony w rozwój szpitala swoim pracownikom przyznała również dyrekcja SPSK nr 4. Uroczystość uświetniły występy Akademickiego Chóru Uniwersytetu Medycznego w Lublinie oraz zespołu muzycznego Art déco, który tworzą pracownicy SPSK nr 4 w Lublinie. **(EM.K.)**

Państwowe i resortowe odznaczenia wręczał wojewoda Lech Sprawka

Szpital przy ul. Jaczewskiego powstał w 1964 roku. Początkowo w jego ramach funkcjonowało 15 jednostek organizacyjnych, trzy sale wykładowe dla studentów oraz Ośrodek Naukowo-Badawczy Akademii Medycznej. Obecnie w szpitalu znajduje się 30 wysokospecjalistycznych oddziałów, w których leczy się rocznie ponad 50 000 pacjentów, a w przychodni przyszpitalnej i Szpitalnym Oddziale Ratunkowym udzielanych jest ponad 165 000 porad. Swoją wiedzę medyczną doskonalą w nim studenci Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Już nie pojedziemy przez Parczew i Łuków

Wygodniej do Warszawy

Dzięki modernizacji linii pasażerowie zyskali nowy przystanek kolejowy Lublin-Zachód na Czubach

Zakończył się kolejny etap prac na trasie kolejowej Lublin – Warszawa. Pociągi do stolicy znowu kursują przez Puławy. Dla pasażerów oznacza to, że przejazdy są szybsze i wygodniejsze.

– Na trasie Lublin – Warszawa kończymy kolejne etapy projektu. Od października wróciły pociągi na trasę Dęblin – Puławy. Po otwarciu odcinka Lublin – Puławy kursować będą pociągi regionalne oraz bezpośrednie z Lublina do Warszawy przez Dęblin – powiedział w ubiegłym tygodniu **Arnold Bresch** z zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych.

Pociągi z Lublina do stolicy nie jeżdżą już przez Lubartów, Parczew, Radzyń Podlaski, Łuków czy Siedlce, a przez m.in. Nałęczów i Puławy. – Od 15 grudnia najszybsze pociągi z Lublina do stolicy pojadą o kilkanaście minut krócej niż obecne, jadące przez Łuków i Parczew – taka informacja pojawiła się w ubiegłym tygodniu na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Na 50-kilometrowym odcinku między Lublinem a Puławami pojawił się nowy tor i sieć trakcyjna. Od 15 grudnia dworzec kolejowy w Lublinie zmienił swoją nazwę na „Lublin Główny". Prace postępują. Na razie pociągi mają się zatrzymywać na nowym „peronie wyspowym" numer 3.

Ułatwieniem dla pasażerów mieszkających np. na Czubach ma być nowy przystanek Lublin Zachodni. Od 15 grudnia na przystanku zatrzymują się pociągi regionalne. – Przygotowany jest peron wyspowy z ławkami, oznakowaniem i gablotami informacyjnymi oraz przejście podziemne. W styczniu powstanie szeroka, stumetrowa wiata – czytamy na stronie LUW.

Modernizacja trasy Lublin-Warszawa nie jest zakończona. Po 15 grudnia roboty są kontynuowane na drugim torze.

Modernizacja linii nr 7 Lublin – Warszawa jest jedną z najważniejszych inwestycji kolejowych w Polsce. Po jej zakończeniu czas przejazdu najszybszego składu między Lublinem a stolicą skróci się do około 1,5 h. Pociągi będą mogły kursować z prędkością nawet 160 km/h. Wartość projektu „Prace na linii kolejowej nr 7 Warszawa Wschodnia – Dorohusk na odcinku Warszawa – Otwock – Dęblin – Lublin, etap I" wynosi ponad 3,5 mld zł. Prace mają się zakończyć najpóźniej w 2022 roku. Pierwotny projekt został rozszerzony o budowę łącznicy między linią do Warszawy i linią do Stalowej Woli. **GR**

Podsumowanie XX akcji „Polacy – Rodakom"

700 znaków nieustającej pamięci i pomocy

Na Wschód trafiło z Lublina blisko 700 paczek skompletowanych w akcji „Polacy – Rodakom." Dary ze zbiórki zainicjowanej przez senatora Stanisława Gogacza były przyjmowane w Lublinie i Świdniku od listopada.

Biało-czerwone paczki zostały już wysłane do polskich rodzin na Ukrainie i Białorusi. – Polacy za wschodnią granicą czekają na prezent, ale przede wszystkim czekają na dowody pamięci o nich przez nas, Polaków i wydaje się, że właśnie paczka z akcji „Polacy – Rodakom" pięknie wpisuje się w te oczekiwania – podkreśla senator **Stanisław Gogacz**. Dary (słodycze, kakao, konserwy mięsne oraz tłuszczowo-mięsne, makaron, cukier, kasze, ryż, mleko w proszku, masę makową itp. oraz małe zabawki – przytulanki i opłatki) były zbierane m.in. na KUL i w Zakładzie Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Królewskiej. Uroczyste przekazanie paczek odbyło się w Lublinie 7 grudnia, w siedzibie Lubelskiego Centrum Edukacji Zawodowej im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Każda z paczek ważyła około 15 kilogramów. **(EM.K.)**

REKLAMA

leonardocompany.com pzl.swidnik.pl
Helicopters | Aeronautics | Electronics, Defence & Security System | Space
PZL-ŚWIDNIK a LEONARDO HELICOPTERS company

Wyłudził miliony i przepadł jak kamień w wodę

Kolejny wyrok na króla oszustów

Piotr O. usłyszał nieprawomocny wyrok

Piotr O. to absolutny fenomen wśród oszustów. Wcześniej dokonywał wielomilionowych przekrętów, defraudując pieniądze nawet słynnego, brazylijskiego piłkarza Romario. Naciągacz trafił na kilka lat do więzienia. Nic go to jednak nie nauczyło. Po wyjściu na wolność, znów zaczął popełniać podobne przestępstwa. W ubiegłym tygodniu sąd w jego sprawie wydał kolejny wyrok. „Król oszustów" został skazany na 13 lat więzienia.

Historia 46-letniego technika – elektroradiologa nadaje się na gotowy scenariusz sensacyjnego filmu. Po skończeniu Medycznego Studium Zawodowego w Lublinie mężczyzna wyruszył w wielki świat.

Zakładał wiele masek. Podawał się za absolwenta uniwersytetu w Cambridge czy członka arystokratycznego niemieckiego rodu. Dla jednych był międzynarodowym finansistą, dla innych wziętym lekarzem. Zawsze jednak był przekonywający i elegancki. Jeździł limuzynami, jego diamentowe zegarki były warte setki tysięcy dolarów.

Jego fortuna pochodziła od inwestorów, którzy uwierzyli przedsiębiorczemu Polakowi, że w krótkim czasie podwoją lub nawet potroją swoje oszczędności.

Jednym z naiwnych okazał się gwiazdor światowego futbolu – Brazylijczyk Romario. Powierzył bezpowrotnie oszustowi blisko 5 mln dolarów. W 2003 r. Piotr O. trafił do aresztu oskarżony o wyłudzenie aż 40 mln zł. Po kilku latach procesu został skazany na 8 lat. W efekcie oszust wyszedł przed czasem za dobre sprawowanie.

Okazało się, że pobyt za kratkami nie przeszkadzał mu w prowadzeniu dalej ciemnych interesów. Mężczyzna kontaktował się z osobami, które wcześniej powierzyły mu pieniądze i które nawet dostawały od niego realne zyski. Część z nich prowadziła dalej grę z oszustem, wciąż ślepo ufając jego finansowym talentom, część miała nadzieję na zwrot zainwestowanych pieniędzy, o czym Piotr O. nieustannie ich zapewniał. Niektóre z obecnych ofiar, były przesłuchiwane już w pierwszym śledztwie i wtedy nie miały pretensji do Piotra O. Wśród poszkodowanych jest nawet znany lubelski adwokat.

Piotr O. po wyjściu na wolność oficjalnie był bezrobotny i... bezdomny. Nie ma nigdzie stałego meldunku. Willa w Stasinie należy do zupełnie kogoś innego. Mimo braku pracy i legalnych dochodów, mężczyzna szpanował po Lublinie jeżdżąc drogimi mercedesami.

Ponownie zasiadł na ławie oskarżonych. Postawiono mu 18 zarzutów. W każdym przypadku kwoty wyłudzeń były różne, od 1000 zł do miliona zł.

Sąd Okręgowy w Lublinie w ubiegłym tygodniu wydał nieprawomocny wyrok. Piotr O. został skazany na 13 lat więzienia i 18 tys. zł grzywny. Musi też zwrócić wyłudzoną kwotę – 2,5 mln zł. Mężczyzna odpowiadał z wolnej stopy. Teraz nie wiadomo gdzie przebywa, nie odbiera korespondencji, przepadł jak kamień w wodę. **LL**

Zboczeniec molestował nastolatkę w autobusie

58-latek wsiadł do autobusu i ostentacyjnie ocierał się o 15-letnią dziewczynę. Zakłopotana nastolatka poczuła się napastowana. Wkrótce zboczeniec wysiadł przy pl. Litewskim i za pomnikiem Marszałka Piłsudskiego zaczął się onanizować.

Wszystko działo się w miniony wtorek po południu. Mężczyzna w autobusie komunikacji miejskiej zbliżył się do nastolatki i zaczął napierać na nią całym ciałem. Dziewczyna postanowiła jak najszybciej wysiąść. Opuściła pojazd na przystanku przy placu Litewskim, ale pasażer ruszył za nią. Wystraszona 15-latka uciekła i o tym, co ją spotkało powiedziała swojemu koledze, który kilka chwil później zauważył zboczeńca pod pomnikiem marszałka. Tam podejrzany masturbował się. Kiedy zobaczył, że zwraca na siebie uwagę, spłoszył się. Wrócił na przystanek i wsiadł do autobusu. Chłopak zawiadomił policję i zaczął śledzić oprycha. Na ul. Lwowskiej wywiadowcy zatrzymali 58-letniego Mirosława L. Mężczyzna w prokuraturze usłyszał zarzuty naruszenia nietykalności cielesnej nastolatki oraz prezentowania treści pornograficznych w miejscu publicznym.

Jak ustalili śledczy to kolejny taki wybryk 58-latka. W lutym także w autobusie napastował pasażerkę – wyjął penisa i ocierał się o nią.

Mężczyźnie grozi do 2 lat więzienia. **LL**

Tragiczny pożar w centrum

71-latek zginął w pożarze przy Al. Racławickich w Lublinie. Do tragedii doszło 10 grudnia. Około godz. 17 ogień pojawił się na ostatnim piętrze czterokondygnacyjnego bloku. Strażacy wyważyli drzwi i weszli do zadymionego i ogarniętego płomieniami mieszkania. Po opanowaniu żywiołu w środku znaleźli zwęglone zwłoki mężczyzny. Na razie nie wiadomo, co było przyczyną dramatu. Jego okoliczności wyjaśnia policja pod nadzorem prokuratury. **LL**

Zuchwały skok po pachnidła

Policjanci z IV komisariatu poszukują bezczelnych złodziei, którzy grasowali w galerii handlowej w Lublinie. Dwóch kompanów weszło do drogerii. Wykorzystując nieuwagę personelu zwinęli z półek markowe perfumy o wartości 600 zł. Oprychów nagrały kamery. Jeśli ktoś ich rozpoznaje, niech da znać śledczym – tel. 112. **LL**

„Przewałka" w kantorze

„Na przewałkę" tak policjanci nazywają cwaną metodę oszustów, którzy dokonując transakcji tak sprytnie przeliczają pieniądze, że zgarniają znaczną ich część dla siebie, a ofiara jest przekonana, że dostała całą sumę.

W minionym tygodniu naciągacze ograbili w ten sposób pracownicę kantoru w Lublinie. Dwie klientki mówiące ze wschodnim akcentem chciały wymienić 2,5 tys. dolarów. Kasjerka przekazała im polskie złotówki. Wtedy kobiety zaczęły twierdzić, że nie chciały wymieniać waluty, a tylko rozmienić dolary na drobne nominały. Powstało zamieszanie. Oszustki zwracając złotówki i odbierając swoje dolary, podebrały z kupki banknotów prawie 4 tys. zł. Pracownica dopiero potem zorientowała się, że została bezczelnie okradziona. **LL**

Czad omal nie uśmiercił czterech osób

Niewiele brakowało, a doszłoby do wielkiej tragedii. Tylko w czwartek w Lublinie do szpitala trafiły 4 osoby, które podtruły się tlenkiem węgla.

Rano policjanci z VI komisariatu na Tatarach otrzymali zgłoszenie od dziewczyny, która źle się poczuła podczas porannej kąpieli. Na szczęście w porę udało się jej wyjść z łazienki i wezwać pomoc. Do kolejnego zdarzenia doszło w Śródmieściu. Pomoc wzywała rodzina. Kiedy na miejsce dojechali policjanci, okazało się, że dwie osoby dorosłe w wieku 44 i 31 lat oraz 11-letnie dziecko mają zawroty głowy i mdłości. Jak się okazało przyczyną również był śmiercionośny czad. Wszystkie osoby trafiły do szpitala. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Policjanci i strażacy apelują o ostrożność. Zachęcają do montowania czujników, bo czad to silnie toksyczny gaz, który jest bezwonny. Człowiek nie jest w stanie go wyczuć ani zobaczyć. Najbardziej zagrożone są osoby, które korzystają z wszelkiego rodzaju pieców, kotłów gazowych lub CO. Jeśli nie ma dostatecznej ilości tlenu podczas spalania, powstaje śmiertelny tlenek węgla. Dlatego tak ważne jest zapewnienie odpowiedniej wentylacji w pomieszczeniach. Czad w dużym stężeniu najpierw usypia ofiarę, a potem zabija ją w kilkanaście minut. **LL**

Omal nie zamarzł przez zepsuty samochód

Schorowany 69-latek wracał z Lublina samochodem do Jastkowa. Po drodze auto odmówiło posłuszeństwa. Mężczyzna zadzwonił do żony i powiedział, że pójdzie pieszo. Kiedy długo nie wracał, a komórka milczała, żona zgłosiła zaginięcie. Ruszyła akcja poszukiwawcza. Mundurowi dowiedzieli się, że emeryt ma problemy z poruszaniem się. Wieczorem znaleźli go leżącego na polu, 200 metrów od najbliższych zabudowań. W pobliżu ujawniono jego pojazd. 69-latek znajdował się w stanie wychłodzenia. Został przetransportowany śmigłowcem do szpitala. Na szczęście jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. **LL**

Groza na parkingu

Lublinianka szukała zemsty

Niebywałe sceny rozegrały się w dzielnicy Dziesiąta w Lublinie. Na ulicy kobieta demolowała zaparkowaną toyotę. I nikt nie miał odwagi jej powstrzymać. Z wielką wściekłością kopała i waliła w auto pięściami. Świadkowie wezwali policjantów, którzy zatrzymali 52-letnią wandalkę. Powodem jej zachowania była zemsta. W ten sposób chciała ukarać swojego przyjaciela, który ją zawiódł.

Problem jednak w tym, że była dość mocno pijana i się pomyliła. Była przekonana, że niszczy samochód znajomego, tymczasem było to auto sąsiada. 42-letni właściciel toyoty oszacował powstałe straty na kwotę 2500 zł. Kobieta niebawem usłyszy zarzuty uszkodzenia mienia. Może jej grozić kara do 5 lat więzienia. Musi się również liczyć z obowiązkiem naprawienia szkody. **LL**

Złodziej obszedł się smakiem

Rabuś szukał łatwego łupu w automyjni w Lublinie. Na początku dobrze mu szło. Włamał się do pomieszczenia gospodarczego. Tam próbował wyjąć pieniądze z kasetki. Zamierzonego celu jednak nie osiągnął, bo zabezpieczenia okazały się sprytniejsze od niego. Złodzieja nagrały kamery. Trwają jego poszukiwania. **LL**

Chciał zgwałcić kobietę w klubie

34-latek odpowie za usiłowanie zgwałcenia młodej kobiety w jednym z klubów w centrum Lublinia. Do zdarzenia doszło w nocy z 7 na 8 grudnia. Ofiara została zaatakowana w toalecie. Napastnik blokował wejście, potem szarpał i bił pokrzywdzoną pięściami po głowie. Ciągnął za włosy i groził śmiercią. Został spłoszony, kiedy do toalety weszli ludzie. Podejrzanego zatrzymała wkrótce policja. Mężczyzna – mieszkaniec gminy Turka trafił do aresztu. **LL**

ŚWIDNIK: Napadnięty dzielnie się bronił, a mundurowi pojawili się w samą porę

Anioł stróż w mundurze

Dwóch dwudziestolatków napadło i próbowało ograbić swojego rówieśnika. Ten dzielnie się bronił, a do tego w samą porę pojawił się policyjny patrol. Napastnicy najbliższe trzy miesiące spędzą w areszcie. O ich dalszym losie zdecyduje sąd.

Wydarzenia miały miejsce o północy z niedzieli na poniedziałek (8/9 grudnia). Pod jednym ze sklepów na ul. Kosynierów w Świdniku 21-letni mieszkaniec Świdnika został napadnięty przez dwóch młodych mężczyzn. Napastnicy ciosami i groźbami chcieli zmusić ofiarę do oddania im pieniędzy. Napadnięty bronił się, a po chwili w sukurs przyszli mu patrolujący akurat ten rewir miasta policjanci. Sprawcy na widok funkcjonariuszy rzucili się do ucieczki. Jednego z nich – 23-latka, udało się zatrzymać po krótkim pościgu. Drugi zdołał umknąć, ale po dwóch dniach również on był już w rękach policji – okazał się nim 24-latek bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwany dwoma listami gończymi do odbycia kary 20 miesięcy pozbawienia wolności. – Obaj napastnicy trafili do aresztu. Przestępstwo usiłowania rozboju zagrożone jest karą do 12 lat więzienia – informuje **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku.

Pokrzywdzony 21-latek nie odniósł poważniejszych obrażeń, a stan jego zdrowia nie wymagał interwencji służby medycznej.

JN

POWIAT ŚWIDNICKI: Szofer na kacu wpadł na rutynowej kontroli

Pijany wiózł pasażerów

Ponad promil alkoholu miał w krwi kierowca busa, który w ubiegły czwartek przewoził pasażerów na trasie Majdan Kawęczyński – Lublin. Oprócz utraty prawa jazdy grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności.

Kierowca wpadł podczas rutynowej kontroli, do której został zatrzymany przez patrol drogówki w Majdanie Kawęczyńskim chwilę po 6 rano.

– Policjanci wyczuli od kierowcy woń alkoholu i poddali go badaniu trzeźwości. Alkomat wykazał w wydychanym powietrzu ponad 1 promila alkoholu – informuje podinspektor **Paweł Leśny** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Nieodpowiedzialnym kierowcą był 55-letni mieszkaniec Krzczonowa (powiat lubelski). Stracił prawo jazdy, a karę za jazdę w stanie nietrzeźwości wymierzy mu sąd. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności.

JN

POWIAT ŚWIDNICKI: Trzy promile od równowagi

Jestem trochę pijany i nie umiem jeździć damką

Tak tłumaczył się policjantom rowerzysta, który nagle zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z nadjeżdżającym samochodem. Nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń, ale okazało się, że „trochę" to prawie 3 promile.

Do zdarzenia doszło w miniony wtorek w Piaskach. Rowerzysta jadąc główną ulicą miasteczka, nagle zjechał na przeciwległy pas ruchu wprost pod koła nadjeżdżającego hyundaia. Ani cyklista, ani siedzący za kierownicą auta 46-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego nie odnieśli obrażeń, ale że doszło do uszkodzenia auta, a sprawca zachowywał się „podejrzanie" kierowca wezwał policję. Przybyłym na miejsce policjantom rowerzysta tłumaczył się, że jest tylko trochę pijany, a do kolizji doprowadziło to, że „nie umie zbyt dobrze jeździć na rowerze typu damka". Mundurowi zbadali „to trochę" i okazało się, że cyklista – 45-letni mieszkaniec gminy Piaski – ma w organizmie blisko 3 promile alkoholu. Kierowca samochodu był trzeźwy.

Teraz rowerzyście za spowodowanie wypadku w stanie nietrzeźwości grozi grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów niemechanicznych i pokrycie kosztów naprawy hyundaia, który „ucierpiał" w wypadku.

JN

Wyrok dla nieuczciwego przedsiębiorcy

„Pompował" kurczaki solanką

Sprzedawał „napompowane" filety z kurczaka jako „pełnowartościowe, świeże mięso" - 30-letni Sylwester K. za wprowadzenie do obrotu ponad 43 ton sfałszowanego produktu został skazany przez Sąd Okręgowy w Lublinie na rok więzienia w zawieszeniu na 3 lata.

Więzienie w zawieszeniu to nie jedyna kara wobec 30-letniego Sylwestra K., przedsiębiorcy z Woli Niemieckiej (pow. lubelski). Sędzia **Andrzej Wach** zdecydował, że mężczyzna będzie musiał m.in. zapłacić 20 tysięcy złotych grzywny. Wyrok nie jest prawomocny, można się od niego odwołać do Sądu Apelacyjnego. Drugi z oskarżonych – 36-letni Rafał T. został uniewinniony.

Sylwester K. oszukał firmę z Wielkopolski. Mężczyzna polecił podwładnym, aby dodawali do filetów z kurczaka roztwór wody z solą. Następnie sprzedawał je kontrahentowi jako „pełnowartościowe, świeże mięso". Sąd uznał, że Sylwester K. wprowadził firmę w błąd „co do wagi, rzeczywistych parametrów i przeznaczenia towaru". 30-latek wprowadził do obrotu ponad 43 tony „zafałszowanego produktu". Straty wyniosły 92 tysiące złotych. Sąd Okręgowy w Lublinie uznał również, że Sylwester K. chciał oszukać firmę z Wielkopolski na kolejne 363 tysiące złotych. Przestępczy proceder trwał dwa miesiące – od września do listopada 2016 roku.

Sprawa wyszła na jaw. Sylwester K. usłyszał zarzuty w grudniu 2017 roku. Mężczyzna w czasie procesu przebywał na wolności. Lubelska prokuratura zastosowała wobec niego jedynie poręczenie majątkowe.

GR

Chciał zabić w odwecie za Agnieszkę?

Okrutna zemsta na stancji przy Zana

O usiłowanie zabójstwa oskarża lubelska prokuratura Adriana L. 29-latek, zdaniem śledczych, z błahego powodu ciężko pobił innego mężczyznę. Agnieszka M., partnerka Adriana, odpowie za nieudzielenie pomocy. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił już do sądu.

36-letnia Agnieszka M. mieszkała wraz z Adrianem S. w wynajmowanym mieszkaniu w bloku przy ulicy Zana w Lublinie. Śledczy ustalili, że przed zdarzeniem doszło do scysji między Agnieszką M. i Adrianą S. W jej trakcie interweniował Andrzej P. Agnieszka opowiedziała o zajściu swojemu partnerowi – Adrianowi. Mężczyzna miał się wówczas odgrażać, że „zaj… Andrzeja P. lub naśle na niego swoich ludzi". Jeden ze świadków relacjonował, że w dniu zdarzenia zadzwonił do niego mężczyzna, który przedstawił się jako chłopak Agnieszki M. Zdaniem prokuratury zagroził, że „odetnie Andrzejowi P. rękę tasakiem za to, co zrobił Agnieszce". Chodziło o rzekomo skradzione kobiecie pieniądze.

16 maja tego roku Agnieszka M. przyszła do wynajmowanego mieszkania w towarzystwie swojego partnera – 29-letniego Adriana L. i innego mężczyzny. Zaczęli przeszukiwać mieszkanie, pytając, gdzie jest Andrzej P. Znaleźli mężczyznę w jednym z pomieszczeń. Zdaniem prokuratury Adrian L. ściągnął Andrzeja P. na podłogę, zaczął kopać go po głowie, bić pięściami i krzyczeć, że go zabije. Andrzej P. stracił przytomność. Doznał m.in. obrażeń czaszki. Agnieszka M. miała nie reagować na sytuację.

W tym samym czasie drugi z mężczyzn miał stać w drzwiach pokoju i uniemożliwiać Adrianie S. interwencję. W pewnym momencie Adrian L., zdaniem śledczych, chwycił ją za rękę i wciągnął do pomieszczenia, w którym przebywał Andrzej P. Adriana zobaczyła, że mężczyzna leży na podłodze z zakrwawioną twarzą. Krew była też widoczna na podłodze, dywanie i na ścianach. Zdaniem prokuratury Adrian L. powiedział Adrianie S., że „skończy tak samo, jeśli sprzeda ich na psy". Wkrótce napastnicy i Agnieszka M. wyszli z mieszkania. Niebawem przyjechała tam właścicielka, która udzieliła Andrzejowi P. pierwszej pomocy i wezwała pogotowie. Andrzej P. trafił do szpitala. Lekarze określali jego stan jako ciężki.

Prokuratura oskarżyła Adriana L. o usiłowanie zabójstwa Andrzeja P., a także o „użycie groźby w celu wywarcia wpływu na świadka (Adrianę S.)". Grozi mu dożywocie. Adrian L. nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. W czasie tzw. posiedzenia aresztowego miał powiedzieć, że działał w obronie własnej. Zdaniem biegłych mężczyzna był poczytalny. Z kolei Agnieszka M. została oskarżona o nieudzielenie pomocy Andrzejowi P. Grozi za to kara 3 lat więzienia. Agnieszka M. „formalnie przyznała się do winy". Przekonywała jednak śledczych, że nie wiedziała, w jakim stanie był Andrzej P. Powiedziała też, że mężczyzna kiedyś ją uderzył. Akt oskarżenia wobec Adriana L. i Agnieszki M. trafił już do sądu.

GRZEGORZ **REKIEL**

Na co dzień spokojny ojciec trójki dzieci

W rzeźnika wstąpił diabeł

Pod groźbą noża żądał od spotkanej na przystanku kobiety, by się rozebrała i poszła z nim w krzaki. Pokrzywdzonej udało się uciec, ale sprawca wcześniej zabrał jej 30 zł. Do Sądu Okręgowego w Lublinie trafił akt oskarżenia przeciwko 29-letniemu Damianowi C. Mężczyzna odpowie za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

Dramatyczne sceny rozegrały się na początku października tego roku w Puławach. Patrycja Ż. czekała na przystanku na przyjazd autobusu komunikacji miejskiej. W pewnym momencie pojawił się tam 29-letni Damian C. Mężczyzna, który jest ojcem trójki dzieci, pracował jako rzeźnik w jednym z zakładów mięsnych.

Damian C. początkowo zachowywał się spokojnie. Zamienił z Patrycją Ż. kilka zdań. Nie wzbudził podejrzeń.

Zdaniem prokuratury po kilku minutach nieoczekiwanie Damian C. podszedł od tyłu do kobiety i złapał ją za szyję. Miał przyłożyć do jej pleców nóż o 13,5-centrymetrowym ostrzu. Kazał Patrycji Ż., żeby była cicho. Chciał, aby kobieta poszła z nim tam, gdzie jej rozkaże.

Patrycja Ż. chciała dać Damianowi C. pieniądze, ale póki co mężczyzna nie był tym zainteresowany. Śledczy ustalili, że Damian C. prowadził kobietę, mocno ją przytrzymując. Co pewien czas miał przykładać nóż do jej ciała. Ponownie kazał kobiecie być cicho. Zdaniem prokuratury zagroził, że w przeciwnym razie wbije nóż w jej serce lub plecy.

Śledczy ustalili, że Damian C. zaprowadził Patrycję Ż. w przydrożne krzaki. Chciał, aby oddała mu telefon. Kobieta nie stawiała oporu. Damian C. miał też zajrzeć do jej portfela i wyjąć dowód osobisty. Następnie zrobił zdjęcie dokumentu i zagroził, że jeśli Patrycja Ż. zgłosi sprawę na policję, będzie miał na nią namiar.

Patrycja Ż. oddała 30 złotych, które Damian C. miał zabrać. Śledczy ustalili, że oskarżony oddał kobiecie telefon. Wkrótce miał polecić Patrycji Ż., aby się rozebrała. Kobieta odmówiła. Damian C. miał jej zagrozić użyciem noża, którym wymachiwał, aby jeszcze bardziej ją przestraszyć. Patrycja Ż. powiedziała, że przystanie na jego prośbę, ale w innym miejscu – bliżej drogi. Damian C. się na to zgodził. Szedł obok kobiety, trzymając ją za bark.

W pewnym momencie, gdy zbliżyli się do ulicy, Patrycji Ż. udało się oswobodzić i uciec. Kobieta wołała pomocy, dlatego Damian C. jej nie gonił. Patrycja Ż. odzyskała skradziony dowód. Mężczyzna miał go wrzucić do jednej ze skrzynek pocztowych. Sprawą zajęła się policja. Po kilku tygodniach Damian C. został zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany.

Prokuratura oskarżyła mężczyznę o rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia oraz „stosowanie groźby bezprawnej". Akt oskarżenia przeciwko 29-latkowi trafił już do Sądu Okręgowego w Lublinie. Rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia jest bowiem zbrodnią, za który grozi kara co najmniej 3 lat więzienia. Za „stosowanie groźby bezprawnej" grozi maksymalnie 3-letni pobyt za kratami.

Damian C. przyznał się do popełnienia rozboju. Wyjaśnił, że brakowało mu pieniędzy na bilet do domu. Nie przyznał się do drugiego zarzutu. Mężczyzna nie był karany.

GRZEGORZ **REKIEL**

Przed atakiem słyszał głosy, które kazały mu chwycić za nóż

Chciał porozmawiać z duszą matki

Na 6 lat więzienia skazał Sąd Okręgowy w Lublinie 20-letniego Piotra B., który zaatakował nożem swoją matkę. Chłopak został uznany winnym usiłowania zabójstwa. Sąd zdecydował się jednak na nadzwyczajne złagodzenie kary, bo Piotr B. miał ograniczoną poczytalność.

– Oskarżony zbliżył się do leżącej matki, zaskoczył ją swoim agresywnym działaniem. Wyjaśnił, że przed atakiem słyszał głosy, a bezpośrednim motywem miała być chęć porozmawiania z duszą matki – relacjonowała sędzia **Marcelina Kasprowicz**. Dramat rozegrał się w styczniu tego roku w jednym z lubelskich mieszkań. 20-letni Piotr B. zaatakował nożem swoją matkę. Zadał jej liczne ciosy, m.in. w rękę. Jeden z nich był na tyle mocny, że nóż pozostał w ranie. Krzyki swojej żony usłyszał Remigiusz B., który odepchnął syna od kobiety. Możliwe, że dzięki temu przeżyła szaleńczy atak syna.

Piotr B. został skazany na 6 lat więzienia. Sąd zdecydował się na nadzwyczajne złagodzenie kary (za usiłowanie zabójstwa grozi co najmniej 8 lat więzienia, a maksymalnie dożywocie), bo 20-latek miał znacznie ograniczoną poczytalność. Piotr B. będzie musiał poddać się leczeniu w zakładzie psychiatrycznym. – Sąd ma do czynienia z bardzo szczególną sytuacją i z bardzo szczególnym oskarżonym. Cierpi on na zespół Aspergera o bardzo szerokim spektrum objawów, bardzo słabo poddający się terapii – wyjaśniła sędzia Kasprowicz. Biegli psychiatrzy wykluczyli jednak, że Piotr B. cierpi na schizofrenię. W takim wypadku prawdopodobnie w ogóle nie odpowiadałby za swoje zachowanie. – Biegli stwierdzili, że poziom rozwoju intelektualnego Piotra B. pozwala na prawidłową ocenę norm etycznych, moralnych społecznych. Oskarżony rozumiał znaczenie swojego czynu, rozumiał jego aspekt etyczny, aspekt moralny, jednak miał ograniczoną w stopniu znacznym zdolność pokierowania swoim zachowaniem – dodała sędzia.

Wyrok nie jest prawomocny. Można się od niego odwołać do Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Piotra B. nie było na ogłoszeniu wyroku. Na poczet orzeczonej kary sędziowie zaliczyli mu okres tymczasowego aresztowania od stycznia tego roku.

GRZEGORZ **REKIEL**

RURY: Kolejne podejście do budowy placu zabaw

Po wandalach martwe pole

Urząd miasta po raz kolejny szuka wykonawcy placu zabaw w wąwozie Rury. Zniszczone przez wandali urządzenia zostały rok temu zdemontowane na polecenie urzędu miasta.

Zmieniono jego lokalizację – znajdzie się bliżej dna wąwozu i biegnącej jego środkiem asfaltowej alejki w rejonie ulicy Jana Sawy. W ramach jego budowy zaplanowano ustawienie urządzeń do zabawy dla dzieci i do ćwiczeń dla seniorów. Dzieci pobawią się na huśtawkach, karuzeli, na linach, równoważni i bujakach. Na placu stanie też wieża ze ślizgawką i drabinkami. Nawierzchnia będzie piaskowa, w dalszej części trawiasta. Dla dorosłych zaplanowano montaż urządzeń do street workout i dwie ławeczki rehabilitacyjne dla seniorów. Na placu stanie pięć ławek z oparciem, dwa kosze i tablica z regulaminem. Plac zostanie ogrodzony. O jego powrót intensywnie zabiega rada dzielnicy Rury, która zniszczone przez wandali urządzenia ufundowała cztery lata temu z własnej rezerwy celowej. Teraz za nowy plac zabaw zapłaci miasto. Podczas poprzedniego, lipcowego przetargu zgłosił się tylko jeden wykonawca z żądaniem 234 930 zł., podczas gdy UM planował wydać na ten cel 163 354, 91 zł.

(EM.K.)

CZECHÓW: Wystarczyła interwencja w urzędzie

Koniec z wyrwą niemocy

Po dziurze nie ma już śladu

Przez kilka lat mieszkańcy Czechowa narzekali na wyrwę w chodniku prowadzącym wzdłuż boisk przy Szkole Podstawowej nr 16. Powstała ona po wykonywanych w tym miejscu pracach budowlanych. Po deszczu trzeba było kilkanaście metrów iść po błocie.

A to bardzo uczęszczana droga, zarówno przez uczniów „szesnastki", jak i mieszkańców dzielnicy. Wszyscy narzekali – nikt nie widział rozwiązania, a okazało się ono bardzo proste. Sytuacja zmieniła się diametralnie po bezpośredniej interwencji w Wydziale Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Lublin, alejka ta znajduje się bowiem na miejskim terenie. Urzędnicy przeprowadzili wizję lokalną. Niedługo potem wyrwę zasypano, a przerwę zalano asfaltem. Piesi mogą już znowu korzystać z tej trasy bez przeszkód.

MAREK **KOŚCIUK**

RURY: Przebudowa ulicy Pana Tadeusza dobiegła końca

Jeżdżą gładko, wśród zieleni

4,2 mln zł kosztowała przebudowa ul. Pana Tadeusza, która właśnie dobiegła końca. Do tego mieszkańcom udało się ocalić 30 drzew.

Przeciwko planowanej wycince opowiedziała się liczna grupa mieszkańców ulicy Pana Tadeusza. Ich podpisy pod pismem do prezydenta Krzysztofa Żuk zebrał **Konrad Kurlej**, 28-letni mieszkaniec ulicy Pana Tadeusza. – Początkowo nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego, jaka będzie skala planowanej wycinki i że jej ofiarami padną tak dorodne drzewa – podkreślał w rozmowie z „Nowym Tygodniem". Pierwszy projekt zakładał wycinkę 58 drzew, mieszkańcy wywalczyli pozostawienie 30 z nich.

Na rozbudowę ulicy Pana Tadeusza miasto otrzymało dofinansowanie w wysokości 3 mln złotych z Funduszu Dróg Samorządowych. Wykonawcą robót było Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Lublinie. **(EM.K.)**

CZECHÓW: Przyjechali, połatali, ale…

Garb pozostał

Po naszej interwencji (w tekście: „Prawdziwie partyzancka ulica") urzędnicy ruszyli na wizję lokalną na Czechów. Mieszkańcy małej uliczki na osiedlu domków jednorodzinnych skarżyli się na łamach „Nowego Tygodnia" że środkiem ul. Partyzantów biegnie garb, auta trą podwoziami o asfalt i trudno się wyminąć, bo brzegi jezdni są bardzo obniżone.

Urzędnicy (w październiku br.) obiecali nam naprawę ulicy do 10 listopada. Owszem, drogowcy się tam pojawili, ale tylko połatali ubytki w garbatej jezdni.

– Naprawy bieżące na ul. Partyzantów zostały wykonane na początku grudnia – informuje **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. Prace te ograniczyły się jednak do uzupełnienia ubytków nawierzchni poprzez wykonanie asfaltowych łat. Na większy zakres prac w najbliższym czasie niestety, nie ma większych szans. – Ulica znajduje się w strefie ograniczenia prędkości do 30 km/h i według przeprowadzonej wizji lokalnej jest przejezdna. W ramach napraw bieżących nie jest możliwe wykonanie dodatkowych prac, takich jak np. wymiana nawierzchni czy krawężników. – dodaje Grzegorz Jędrek.

Fragmenty drogi, które najbardziej potrzebują naprawy, to odcinek od posesji Partyzantów 15 do skrzyżowania z ul. Leśmiana, od słupa latarni nr 10 do wysokości posesji Partyzantów 21 oraz między działkami Partyzantów 27 – Partyzantów 29.

MAREK **KOŚCIUK**

– Wygląda pięknie – cieszy się radny Osiński

Kalinowszczyzna gotowa

Ulica Kalinowszczyzna została otwarta dla ruchu po przebudowie. Od soboty, 14 grudnia, jeżdżą nią samochody; a od poniedziałku, 16 grudnia autobusy komunikacji miejskiej.

– Wygląda to pięknie, mieszkańcy są zadowoleni – nie kryje radości **Adam Osiński**, miejski radny klubu Krzysztofa Żuka, a wcześniej przewodniczący zarządu dzielnicy Kalinowszczyzna. – Gdy inwestycja ruszała, nie spodziewałem się, że prace pójdą tak sprawnie. Cieszyłem się, że w ogóle udało się pomyślnie rozstrzygnąć przetarg – przyznaje radny.

W sobotę, 14 grudnia ulica Kalinowszczyzna została otwarta dla samochodów. Na razie na całym odcinku obowiązuje jednak ograniczenie prędkości do 30 km/h i tzw. tymczasowa organizacja ruchu.

Od poniedziałku, 16 grudnia, ulica Kalinowszczyzna jest otwarta dla komunikacji miejskiej. – Linie 1, 2 i 22 będą kursowały ponownie przez ul. Kalinowszczyzna, zaś w przypadku linii 16 utrzymuje się kursowanie tej linii w obu kierunkach przez ul. Lwowską – wyjaśniła w ubiegłym tygodniu **Justyna Góźdź**, inspektor ds. marketingu i kontaktów z mediami w Zarządzie Transportu Miejskiego w Lublinie.

Starania okolicznych mieszkańców o przebudowę ulicy Kalinowszczyzna trwały wiele lat. Skarżyli się głównie na nierówną nawierzchnię. Przetarg został ogłoszony we wrześniu 2018 roku. Zwyciężyło konsorcjum złożone z Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych w Lublinie i Przedsiębiorstwa Robót Drogowych z Lubartowa. Zaproponowało około 13,5 mln złotych brutto, podczas gdy urzędnicy planowali wydać maksymalnie 13,7 mln złotych.

Przebudowa ulicy Kalinowszczyzna obejmowała m. in.: zmianę podbudowy i nawierzchni, wykonanie kanalizacji deszczowej na całym odcinku ulicy, budowę nowych miejsc parkingowych, odnowienie murów oporowych na odcinku od ul. Lwowskiej do ul. Tatarskiej, przebudowę zatok autobusowych i chodnika oraz wykonanie znajdującego się w pasie drogowym dojścia do kościoła. Ostateczny termin zakończenia robót został ustalony na czerwiec przyszłego roku.

GRZEGORZ **REKIEL**

WIENIAWA: W Biotece niczym w ogrodzie

Więcej niż biblioteka

Trwa renowacja lokalu po „Karczmie Słupskiej" przy Al. Racławickich. Powstanie w nim jedyna w swoim rodzaju, zielona „Bioteka".

Do „Bioteki" trafi księgozbiór dwóch filii Miejskiej Biblioteki Publicznej: z ul. Poniatowskiego 4 oraz ul. Braci Wieniawskich 5. Koszt inwestycji wyniesie 1, 3 miliony złotych. Obie siedziby są obecnie niedostępne dla osób niepełnosprawnych, bo znajdują się na drugim i pierwszym piętrze, a dodatkowo prowadzą do nich strome schody. W nowym miejscu na czytelników czekać będzie połączony księgozbiór obu filii składający się z ok. 19 000 książek drukowanych i ok. 15 000 zbiorów specjalnych (audiobooków, płyt z muzyką i filmami).

– Bardzo się cieszę, że wkrótce w centrum Lublina powstanie nowoczesna i atrakcyjna biblioteka, otwarta i przystępna dla wszystkich mieszkańców, bez barier architektonicznych dla osób z niepełnosprawnościami. Inspiracją do powstania projektu „Bioteki" był znajdujący się niedaleko Ogród Saski, jako miejsce spotkań mieszkańców z przyrodą – mówił **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina. Za koncepcję projektu oryginalnej biblioteki odpowiada GK Atelier Grzegorz Kłoda. – Postanowiliśmy, że wnętrza nowo projektowanej biblioteki będą jakby naturalną kontynuacją Ogrodu Saskiego, a materiały, których użyjemy to głownie drewno oraz dużo zieleni – podkreślają architekci.

Wizualizacja Bioteki

Przebudowa pomieszczeń po Karczmie Słupskiej zapowiadana była od trzech lat. Obecnie kończą się zaplanowane do połowy grudnia prace budowlane przy adaptacji lokalu na multimedialną bibliotekę. Umowa na wykonanie prac budowlanych o wartości 1,27 mln zł., została podpisana 8 października br. Bioteka rozpocznie swoją działalność wiosną lub latem 2020 roku.

Z myślą o niepełnosprawnych

Nowa filia MBP ma być przede wszystkim dostępna dla osób niepełnosprawnych i mających trudności w poruszaniu się Na całej powierzchni obiektu zaprojektowano posadzki z betonu zabezpieczonego antypoślizgowo. Na podłogach powstanie również „niewidzialna droga" – systemowe oświetlenie LED-owe montowane w posadzce, ułatwiające poruszanie się po obiekcie osobom niedowidzącym. W lokalu znajdzie się także toaleta dla osób z niepełnosprawnościami, a biblioteczny kontuar zostanie obniżony do poziomu niezbędnego w komunikacji z osobami poruszającymi się na wózkach. W Biotece oprócz księgozbioru lublinianie będą mieli do dyspozycji między innymi: małą galerię sztuki, scenę widowiskową, zieloną przestrzeń warsztatową z ekranem multimedialnym dla dzieci, przestrzeń wystawową, pokój do gier planszowych bądź zajęć w niedużych grupach i salę multimedialną.

EMILIA **KALWIŃSKA**

CZECHÓW POŁUDNIOWY: Wystarczyłaby szczotka druciana i puszka farby

Słupki szpecą ul. Radzyńską

– Te słupki, chociaż faktycznie są potrzebne, bo uniemożliwiają wjazd pojazdów na odcinek ul. Radzyńskiej będący osiedlowym deptakiem, to jednak szpecą zadbaną okolicę. Skorodowane, obłażą z farby – interweniuje pan Julian, mieszkaniec ul. Radzyńskiej.

Wspomniana droga prowadzi do kościoła parafialnego pw. Dobrego Pasterza i do Szkoły Podstawowej nr 45.

– Wystarczyłaby szczotka druciana, dwie puszki farby, żeby odnowić je w standardzie stosowanym obecnie przez Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie tj. na kolor szary z pojedynczym czerwonym paskiem zamiast stosować kolory biały i czerwony. Wtedy całość wyglądałaby elegancko – dodaje.

Wskazane słupki znajdują się na terenie, którym zajmuje się Wydział Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Lublin. Po naszej interwencji jest nadzieja, że w najbliższej przyszłości faktycznie zyskają one nowy wygląd. – Stan słupków obok kościoła parafialnego przy ul. Radzyńskiej nie stwarza zagrożenia bezpieczeństwa mieszkańców. O ile pozwolą na to warunki atmosferyczne, zakładamy ich odnowienie w grudniu bieżącego lub na wiosnę przyszłego roku – informuje **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin. Przedstawiciel ratusza zaznacza przy tym, że przy niesprzyjającej pogodzie prace lepiej jest odłożyć do wiosny, gdyż ich wykonanie w warunkach zimowych mogłoby odbić się na ich trwałości.

– Niesprzyjające warunki atmosferyczne w okresie zimowym mogą przyczynić się do wystąpienia usterek obniżających jakość wykonywanych robót, dlatego optymalnym czasem realizacji takich prac jest przedział od wiosny do jesieni – dodaje Grzegorz Jędrek.

MAREK **KOŚCIUK**

Hala Uniwersytetu Medycznego będzie pełnić wiele funkcji

Powstaje sportowe cudo

11 grudnia br. wmurowano kamień węgielny pod budowę nowoczesnej hali sportowo-widowiskowej na kampusie Uniwersytetu Medycznego przy ul. Chodźki 15. Nowoczesny obiekt za niemal 60 milionów złotych zostanie oddany do użytku w 2021 roku. Uczelnia na budowę uzyskała 18 milionów dotacji z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Hala pomieści m.in. wielofunkcyjną salę sportowo-widowiskową z trybunami na 800 osób, z boiskiem do gry w siatkówkę, koszykówkę, piłkę ręczną, halową piłkę nożną a także ściankę wspinaczkową i liczne sale do ćwiczeń. Całkowita kubatura budynku to 76 097,94 m^3. Uczelnia planuje prowadzić w nim również działalność kulturalną – tu będą odbywały się próby Zespołu Pieśni i Tańca UM.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Z wielofunkcyjnej sali sportowo-widowiskowej i zewnętrznych boisk do koszykówki, piłki siatkowej plażowej, tenisa oraz siłowni skorzystają także lubelscy sportowcy, m.in. z Polskiego Związku Piłki Nożnej, a także siatkarze i koszykarze. Jednak sportowa inwestycja ma służyć przede wszystkim studentom, których władze UM chcą namówić do „wstania z kanapy". – Ten obiekt sportowo-naukowy ma ogromny potencjał, który, mam nadzieję, przyciągnie dużą liczbę uprawiających sporty, kibiców oraz będzie miejscem licznych atrakcji związanych z zawodami, meczami, rozrywką. Będzie to także dobra promocja uczelni, bo dobry obiekt sportowy będzie przyciągał poprzez atrakcyjną ofertę sportowo-ruchową, a także rehabilitacyjną – zapewnił podczas uroczystości prof. dr hab. **Andrzej Drop**, rektor UM. – Tutaj znajdą się także pomieszczenia dla powstającej Medycyny Sportowej, która będzie kształcić nie tylko rehabilitantów, ale i lekarzy przygotowanych do dbania o zdrowie sportowców zawodowych, drużyn, grup sportowców reprezentujących Lublin oraz kraj w licznych zawodach, olimpiadach, mitingach, w walce o puchary i medale – dodał.

Nowa hala ma być skomunikowana z ulicą Smorawińskiego, gdzie znajdzie się główne wejście i dojazd do budynku. Zostanie oddana do użytku w pierwszej połowie 2021 roku. Aktualnie stan zaawansowania prac, których wykonawcą jest firma Mirbud SA ze Skierniewic, wynosi 26 procent. Umowę na budowę hali o wartości niespełna 55 mln złotych spółka podpisała w styczniu br. Za projekt budynku odpowiedzialna jest poznańska firma Buszkiewicz Architekci. To jej druga inwestycja w Lublinie – architekci z Poznania zaprojektowali także należący do UMCS Ecotech Complex. Trzykondygnacyjna hala powstaje w miejscu wyburzonej już, wybudowanej ćwierć wieku temu i niefunkcjonalnej hali sportowej należącej do UM.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Parametry budynku hali sportowo-widowiskowej:

- obszar objęty inwestycją: 2,35 ha
- pow. całkowita hali: 11 334,73 m^2;
- pow. zabudowy hali: 3 455,52 m^2;
- pow. użytkowa hali: 7 881,32 m^2;
- + 178,40 m 2 (pomieszczenia techniczne);
- kubatura: 76 097,94,00 m^3;
- długość budynku: 80,65 m;
- szerokość budynku: 47,35 m;
- wysokość budynku: 22,90 m;
- liczba kondygnacji: 3 oraz poziom + 3,40 m

W 38. rocznicę dramatycznych wydarzeń

W Lublinie zapłonęły światła wolności

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Jednym z elementów obchodów było zapalenie symbolicznych „świateł wolności" na placu Litewskim

38. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego obchodziliśmy w piątek, 13 grudnia. Najciekawszym punktem lubelskich uroczystości był koncert pieśni niepokornej. Młodzież złożyła w ten sposób hołd osobom internowanym i represjonowanym w stanie wojennym.

Lubelskie obchody zaczęły się od ustawienia zniczy na placu Litewskim. W programie znalazła się też msza święta w intencji ojczyzny i za wszystkie ofiary stanu wojennego. Później uczestnicy uroczystości przeszli z kościoła pobrygidkowskiego pod Światło Pamięci Ofiar Komunizmu i pomnik błogosławionego księdza **Jerzego Popiełuszki**, kapelana NSZZ „Solidarność". Złożyli tam kwiaty.

Wprowadzenie stanu wojennego to jedno z najbardziej dramatycznych wydarzeń w historii Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zdaniem historyków przygotowania do jego wprowadzenia trwały ponad rok. – W nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r., nie czekając nawet na formalne uchwalenie przez Radę Państwa dekretu o stanie wojennym, grupy funkcjonariuszy milicji i Służby Bezpieczeństwa zaczęły zajmować siedziby regionalnych struktur „Solidarności" oraz zatrzymywać działaczy związku. Wśród internowanych 13 grudnia 1981 r. znalazła się większość przywódców „Solidarności", z przewodniczącym związku, **Lechem Wałęsą**, na czele – czytamy na stronie internetowej Instytutu Pamięci Narodowej.

Szacuje się, że pierwszych dniach stanu wojennego internowanych zostało około 5 tysięcy osób. – Internowania prowadzono także w późniejszym okresie. Łączna liczba internowanych w okresie stanu wojennego sięgnęła 10 tys. Szczególnie dramatyczny przebieg miały strajki w kopalniach górnośląskich, gdzie górnicy stawili czynny opór. 16 grudnia 1981 r. w kopalni węgla kamiennego „Wujek" w Katowicach w trakcie kilkugodzinnych walk zomowcy użyli broni palnej, zabijając dziewięciu górników – czytamy na stronie IPN. Stan wojenny został zniesiony w lipcu 1983 roku.

GRZEGORZ **REKIEL**

Na Cmentarzu Rzymskokatolickim przy ul. Unickiej...

Odnaleziono kolejne tajne pochówki

Jak informuje IPN, na terenie lubelskiej nekropolii odnaleziono szczątki 5 osób.

Prace poszukiwawczo-ekshumacyjne prowadził tam w dniach 18-21 listopada 2019 r. Zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN w ramach śledztwa prowadzonego przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie. Ich celem było poszukiwanie szczątków osób zamordowanych w latach 40. i 50. ubiegłego wieku w więzieniu na Zamku w Lublinie. W ich toku ujawniono i podjęto szczątki 5 osób. Zostały przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie celem przeprowadzenia badań sądowomedycznych, a następnie identyfikacji genetycznej.

To kolejny etap poszukiwań na cmentarzu przy Unickiej. Miejsce prac nie jest przypadkowe – nekropolia w latach 1944–1954 była stały miejscem pochówków ofiar komunistycznego więzienia na Zamku w Lublinie. W tym okresie w jego murach śmierć poniosło ok. 500 osób – połowę z nich stanowili członkowie powojennej antykomunistycznej konspiracji. Wiadomo, że rozstrzelano tam co najmniej 200 żołnierzy podziemia niepodległościowego, skazanych na śmierć przez sądy wojskowe. Ciała rozstrzelanych i zakatowanych w śledztwie przewożono nocą na Unicką furmanką, podjeżdżająca w okolice dołu grobowego. Początkowo grzebano je w tzw. tzw. mogile ogólnej, później wykorzystywano miejsca przygotowane pod bieżące pochówki. Po umieszczeniu ciała lub skrzyni ze zwłokami w dole starannie zasypywano go, tworząc bezimienną mogiłę. Zazwyczaj nie były ewidencjonowane i w większości zlikwidowano je na przełomie lat 60. i 70. XX w. Na ich miejscach powstały nowe, przeważnie murowane nagrobki.

Na Unickiej grzebano nie tylko ofiary Zamku – co najmniej od września 1946 r. potajemnie chowano tam ciała poległych w obławach partyzantów. Trafiały tam z siedzib Wojewódzkiego i Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie lub z placówek medycznych, w których na zlecenie ww. urzędów dokonywano oględzin lub sekcji zwłok. Często musiały czekać na pogrzeb kilka, kilkanaście dni, a nieraz wiele tygodni, ponieważ przetrzymywano je w siedzibach UB, więzieniach lub zakładach anatomii celem identyfikacji. Dopiero potem trafiały do bezimiennych grobów. Na Unickiej grzebano też zmarłych i zakatowanych w siedzibach lubelskich placówek aparatu bezpieczeństwa.

JD

ŚRÓDMIEŚCIE: Nowa miejska szopka

Kolędnicy już się szykują

W poniedziałek, 16 grudnia, inauguracja nowej szopki miejskiej. Kolejny rok stoi ona koło „pedetu" w pobliżu placu Litewskiego, a obok niej – 17-metrowa, naturalna choinka.

Nowa szopka, do której trafią figury św. Rodziny i Trzech Króli, zbudowana jest z drewna sosnowego. Dach ma pokryty słomą. Pierwsi kolędnicy zagrają i zaśpiewają już w środę 18 grudnia. O godz. 11.00 wystąpią uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 16 im. Fryderyka Chopina w Lublinie, o 11. 30 uczniowie Państwowych Szkól Budownictwa i Geodezji, o 12.00 – młodzież i

dzieci z SP nr 33 im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej, a o 12.30 – z SP nr 1 im. ks. Stanisława Konarskiego w Lublinie. W kolejnych dniach w rolę kolędników wcielą się uczniowie z innych lubelskich placówek. Kolędowanie potrwa do 9 stycznia. Urząd miasta w dalszym ciągu zachęca do zgłaszania swojego udziału i kolędowania w szopce bożonarodzeniowej. Zgłoszenia przyjmowane są pod nr tel. 81 466 19 34 w godz. 8.00 – 15.00 lub mailem: marketing@lublin.eu.

(EM.K.)

Stan wojenny okiem młodych

Polska pod rządami WRON

47 uczniów z 10 szkół z województwa lubelskiego po warsztatach w IPN stworzyło satyryczne prace na temat stanu wojennego. Oryginalny projekt edukacyjny Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN podsumowano 12 grudnia).

Rozkwit satyry w okresie stanu wojennego był następstwem faktu, że przez kilkanaście miesięcy po Sierpniu 1980 r. cenzura przestała funkcjonować i społeczeństwo po 13 grudnia nie dało się jej podporządkować, podziemna poligrafia drukowała pisma, w których zamieszczano rysunki satyryczne.

Większość animacji przygotowanych przez młodzież po warsztatach w IPN była czarno-biała. Ekipa z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 z Białej Podlaskiej w swojej pracy przedstawiła wydarzenia w Polsce w konwencji westernu dziejącego się na „Dzikim Wschodzie", w którym kowboj z plakatu wyborczego z 1989 r. łapie na lasso „Poszukiwanego. Żywego lub martwego" Jaruzelskiego (nawiązanie do takich plakatów ze stanu wojennego. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Chełmie przedstawili Jaruzelskiego jako pająka, który wspina się do czarnego „pola władzy". Młodzież z Zespołu Szkół w Turobinie bohaterką filmu uczyniła panią Stasię, która przeżyła II wojnę i musiała zmierzyć się ze stanem wojennym. Uczestnicy z Zespołu Szkół nr 1 w Puławach przedstawili sklep w czasie stanu wojennego w kilku ujęciach – tego dla klientów, dla których nic nie ma i dla personelu, który chomikuje towary pod ladą. Lublin reprezentowały dwie ekipy z XVII Liceum Ogólnokształcącego im. Zesłańców Sybiru w Lublinie. Pierwsza zaprezentowała animację w formacie gif

FOT. DAWID FLORCZAK, IPN LUBLIN

Tarantula stanu wojennego, jak nazwali pracę uczniów z Chełma jurorzy

mówiącą o waleczności Polaków, druga potraktowała wronę nie tylko jako symbol komunizmu, ale też nawiązujący do III Rzeszy.

Konkursowe jury miało trudny orzech do zgryzienia. Ostatecznie postanowiło przyznać trzy pierwsze miejsca ex aequo uczniom ze szkół w Wysokiem, Białej Podlaskiej i Nadrybiu. Wyróżniło również wszystkich uczestników za zaangażowanie w tworzenie animacji poklatkowej podczas warsztatów „Satyra stanu wojennego".

Spotkanie zakończył recital **Norberta „Smoły" Smolińskiego**, twórcy i wokalisty zespołu Contra Mundum, który wykonał głównie utwory bardów stanu wojennego – **Jacka Karczmarskiego**, **Przemysława Gintrowskiego** i **Jana Krzysztofa Kelusa**.

JOANNA **DUDZIAK**

Śladem cebularza podąża inny tradycyjny specjał z Lublina

Bajgiel o smaku kultury

„Bajgiel krzepi", „Matko, nie żałuj dziecku bajgla", „Bajgiel prima sort!" – taka reklama zachęca gości do skosztowania i kupienia nowego a starego przysmaku kuchni żydowskiej. Jego produkcję podjęła restauracja Hades-Szeroka w Lublinie. Za sprawą historyków z Teatr NN w Bramie Grodzkiej odżyła tu, 3 grudnia 2019, przedwojenna tradycja tego wypieku

– Takiego bajgla jak w Hades-Szeroka nie znajdziesz nigdzie – twierdzą **Elżbieta** i **Lech Cwalinowie**, właściciele restauracji o ambicjach kultywowania tradycji dobrego smaku. Na ich znak z kuchni wjeżdżają do lokalu kosze pełne ciepłych, rumianych… oponek – taki kształt mają bajgle.

– Nie należy mylić tego wypieku z obwarzankiem, z którego słynie choćby Kraków. Nie wolno mylić go także z „bajglopodobnymi" wyrobami o analogicznym kształcie czy nazwie – przestrzegają kuchmistrze z Hades-Szeroka. – Oferują je niektóre piekarnie w mieście, jednak nie powstają one według tradycyjnej receptury, najczęściej ciasto bywa mrożone.

Z prawdziwie żydowskich wypieków do dziś mamy w Lublinie cebularz – niegdyś pletzl. Nawiązaniem do tej tradycji ma być lubelski bajgiel – twierdzą właściciele lokalu przy ul. Grodzkiej 21.

Źródłem inspiracji dla nich jest **Tomasz Pietrasiewicz**. To właśnie dyrektor Teatru NN w Bramie Grodzkiej „wskrzesił" tradycję tego specjału: – Swoje unikalne własności: błyszczącą, sprężystą skórkę i charakterystyczny miąższ bajgiel zawdzięcza pewnej sztuczce. Uformowane już ciasto, jeszcze przed glazurowaniem i wypiekiem, jest traktowane wrzątkiem. Wilgoć zapobiega powstaniu w trakcie pieczenia zbyt grubej, twardej skórki. Proces ten zapewnia „miękkogąbczasty" środek bajgla, a zatem i jego smak – opowiada dyrektor Pietrasiewicz.

Charakterystyczny kształt osiąga się, lepiąc z wyrośniętego ciasta krągłą bułkę. Ta podlega formowaniu w pierścień czy dysk z dziurą w środku – na wzór obwarzanka. Dużo zależy od dodatków, którymi mogą być kminek, mak, sezam, cynamon, rodzynki.

Bajgiel to nie luksus

– Nigdy nie był produktem wykwintnym. Bez żadnych przypraw to pospolita żywność biedoty – twierdzi **Piotr Nazaruk**, historyk z Teatr NN. – Bajgle wypiekano zwykle w piecach domowych z najprostszych składników: mąka chlebowa, woda, drożdże, sól. Sprzedaż bajgli takiej produkcji była często jedynym źródłem utrzymania całych rodzin.

Opowiada, że przed wojną bajgle można było kupić na każdej ulicy. Były najbardziej znanym żydowskim pieczywem – często mylonym z obwarzankami z Krakowa.

Historyk, znający język jidysz i zafascynowany tą kulturą, dotarł do świadków wydarzeń mających wpływ na światową karierę tego pieczywa. – Bajgiel znaczy coś co daje się zginać. Musi mieć otwór, nie powinien być krojony. Istnieje cała kultura spożywania bajglów, niemal świętość – zapewnia Nazaruk. Doszedł on, że do sukcesu bajgla przyczynił się młody żydowski piekarz. **Hersz Lender** urodzony w 1895 roku w Chełmie, następnie osiadły w Lublinie. 20 lat później poznał tu swoją przyszłą żonę Rose Braiter, z którą otworzył piekarnię przy ul. Probostwo. Tam też sprzedawali swoje produkty. Ich specjalnością było tradycyjne żydowskie pieczywo, w tym właśnie bajgle.

Rosnący antysemityzm oraz kryzys gospodarczy zmusił Lenderów do emigracji. Proces ten objął ponad 2 mln Żydów, którzy na przełomie XIX i XX w opuścili Europę Wschodnią. W roku 1927 dołączył do nich Lender i w New Haven otworzył swą piekarnię – pierwszą w Stanach Zjednoczonych (poza Nowym Jorkiem), gdzie wówczas

O wyjątkowym smaku lubelskiego bajgla na własnym podniebieniu przekonał się również nasz reporter

pieczono bajgle. Po kilku latach Lender jako jeden z pierwszych zaczął wytwarzać je na skalę masową, wykorzystując do tego maszyny. Jego pieczywo rozpowszechniło się w USA mając wzięcie nie tylko w środowiskach żydowskich.

Historia zatacza koło

3 grudnia br. w restauracji Hades-Szeroka bajgiel rozpoczął w Lublinie drugie życie. Bez tego pieczywa trudno wyobrazić sobie żydowską kuchnię, która ma tutaj swoją ostoję.

– Dwa miesiące trwały próby ustalające właściwą konsystencję, miąższ, wreszcie smak tego wypieku. To była dla nas mordęga. Trwały wprost kłótnie jak go przyrządzać – zwierza się pani Elżbieta. Dodaje, że goście restauracji z Ameryki czy Izraela „przetestowali" ich bajgle, uznając je za klasyczne wyroby.

– Ludzie próbujący nasz produkt to prawdziwi światowcy, znający oryginalne bajgle. Oni twierdzą, że „to jest to", a może nawet lepsze – cieszą się twórcy lubelskiego bajgla, wśród nich **Marek Panek** – szef kuchni.

W chwilę później, jakby według scenariusza, w drzwiach Hades-Szeroka zjawia się para pierwszych gości restauracji. A jest południe.

To **Andrzej Tarasewicz** – marchand z San Jose (Kalifornia) i jego przewodniczka po Lublinie, **Ewa Szałek**. Wybrali się na spacer żydowskim szlakiem. Ten bywały w świecie człowiek zapewnia, że smak bajgla zna z wielu miejsc w USA. Zaproszony do stołu, także i on pieje z zachwytu nad smakiem lubelskiego wypieku powtarzając w kółko: „That's it".

Bajgiel obrasta kulturą

Biesiada przedłuża się, gdyż należy spróbować wszystkie dodatki do bajgli, jakie oferuje tutejszy stół to: smalec wegetariański – tj. z fasoli i kaszy gryczanej, sałatka na oleju z jaj i cebuli, serek z łososiem, ser wędzony, tradycyjna pasta humus albo jej odmiana z zielonego groszku.

Rozpoczyna się dyskusja. Cóż, przedwojenny, po części żydowski Lublin kojarzył się właśnie z tym pieczywem. Tylko czy ktoś w mieście pamięta bajgle, wie, jak smakują?

– Na długo w Lublinie ślad po nich zaginął. Nie było nawet tych fałszywych bajgli, które dziś można dostać w kilku miejscach – mówi Pietrasiewicz. Wspomina, jak podczas pobytu w USA odwiedził bajglarnię polskich Żydów, pamięta że do niej były długie kolejki.

– It's true. Wasz bajgiel jest taki, jak i obecnie wypieka się w New York, a tam żydowscy piekarze pilnują wiekowej tradycji – zauważa wdzięczny Amerykanin. Jego zachwyt nad bajglem dokumentują zdjęcia.

– Tylko że bajgiel ma lubelskie początki – ripostuje Cwalina i widać, że wyraźnie troszczy się o „nowe dziecko" w rodzinie restauratorów. Na dowód tego odczytuje z kartki słowa: „Szanowna pani bajglarko"! To początek listu, jaki na tę okoliczność przesłał **Jacek Podsiadło** – znany poeta, częsty gość Teatru NN. W korespondencji z panią Elżbietą wyraża uznanie za akt odrodzenia lubelskiego bajgla, któremu wróży w tym miejscu dużą karierę. Widać tu zalążek akcji promocyjnej lubelskiego bajgla, oby w ślad za sukcesem lokalnego cebularza.

Hades-Szeroka to restauracja o zacięciu kulturotwórczym. Jest prawdziwą podporą pobliskiego Teatru NN Brama Grodzka: architektonicznie – bo znaczna część tej instytucji leży w pomieszczeniach nad restauracją, jak i w znaczeniu ideowym – bowiem wpływ na siebie obu tych miejsc wiąże się z życiem artystycznym Lublina.

Od 10 lat Hades-Szeroka bywa miejscem wernisaży i spotkań autorskich m.in. w cyklach: „Salon Ludzi Ciekawych", „Urodziny Sztukmistrza z Lublina" czy „Bruno Schulz". Działa tu również miniscena muzyczna, na której występują tacy artyści, jak: Caci Vorba, Anouk Bergh, Borys Somerschaf, Jacek Giszczak. Koncertom towarzyszą kulinarne niespodzianki. W piątkowe wieczory lokal opanowują uczestnicy jam-sessions. Najchętniej słuchany przez gości restauracji blues, jazz, rock.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

Fundacja chciała 93 tys. zł, ale deklaruje zejście z ceny

Sztukmistrz zostanie w Lublinie

FOT. LUBELSKI.PL

Sztukmistrz z Lublina ma dalej przechadzać się nad ulicą Grodzką

Balansująca nad ulicą Grodzką rzeźba przedstawiająca Jaszę Mazura, czyli Sztukmistrza z Lublina, zostanie w mieście na dłużej. Być może na zawsze.

Rzeźby została wykonana przez **Jerzego Kędziora**, autora znanego w Polsce i za granicą, specjalnie na ubiegłoroczną edycję lubelskiego Carnavalu Sztukmistrzów. Od razu zwróciła uwagę i spodobała się zarówno mieszkańcom, jak i turystom.

W poniedziałek lubelskie media zaalarmowały, że Fundacja Art&Balance, opiekującą się dziełami **Jerzego Kędziora**, postawiła miastu ultimatum, że albo zdecyduje się na wykupienie rzeźby, albo zostanie ona zabrana. Cenę wyznaczono na 93 tys. zł. Mieszkańcy, chcący zachować figurę balansującą na linie nad Grodzką, spontanicznie skrzyknęli się, by zebrać potrzebną kwotę. Nie trzeba było również długo czekać na reakcję ratusza. – Chcę uspokoić wszystkich, których zaniepokoiły informacje o rychłym zniknięciu Sztukmistrza z ulicy Grodzkiej. Otóż Sztukmistrz nie zniknie i na pewno z nami zostanie. Uzgodniliśmy to z właścicielami rzeźby – poinformował we wtorek **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina, wyjaśniając, że miasto podjęło negocjacje z fundacją odnośnie obniżenia żądanej ceny i wszystko jest na dobrej drodze do osiągnięcia porozumienia.

(EM.K.)

Ostatnie spotkanie z cyklu „Niemi świadkowie historii"

Sztuka za drutami

Wydarzeniem o nazwie „Prymitywizm czy artyzm? Sztuka obozowa jako forma ruchu oporu" Muzeum na Majdanku zakończyło tegoroczny cykl spotkań, przybliżający historię Konzentrationslager Lublin.

Tym więźniom, którzy pozytywnie przeszli selekcję i nie trafili do komory gazowej, odbierano nie tylko własne ubranie i buty (przydzielając z przypadku obozową odzież i obuwie), wszelkie przedmioty osobiste (nawet te do utrzymania higieny, jak grzebienie czy szczoteczki do zębów), ale także imię i nazwisko, przydzielając numer, pod którym funkcjonowali w obozie. Widomym tego znakiem były blaszki z numerami, noszone przez nich na szyjach. Więźniowie ozdabiali je wyrytymi ornamentami. Na ukrytych przed wzrokiem nadzorców fragmentach ubrań czy czapkach wyszywali inicjały. Na miarę swoich talentów i możliwości wykonywali drobne, łatwe do ukrycia przedmioty, ponieważ nawet taki drobiazg mógł być powodem ukarania jego posiadacza.

Takie małe przykłady sztuki obozowej zaprezentowała **Aleksandra Szymula** – historyk sztuki z Działu Muzealiów Państwowego Muzeum na Majdanku. Były to m.in. wspomniane blaszki z numerami, biżuteria, papierośnica, pionki do gry w szachy, rysunki. Zgromadzeni poznali też nazwiska artystów – twórców niektórych z nich. To m.in. Albin Boniecki, autor prezentowanej żaby – pierwotnie z cementu (pracownica muzeum pokazała jej powojenny odlew z gipsu pomalowanego farbą, przekazany do muzeum po jego śmierci),

FOT. MUZEUM NA MAJDANKU

Przykłady obozowej sztuki, z prawej strony „szarusia"

będącej pretekstem do stworzenia baseniku, który stał się zbiornikiem przeciwpożarowym. Dzięki temu w upalne lato 1943 r. pozbawieni wody więźniowie mieli gdzie gasić pragnienie. Dla Heleny Kurcyusz, absolwentki architektury, Boniecki w aluminiowej łyżce wyrzeźbił dziewczęcą główkę i stworzył srebrny pierścionek – w jego czerwonym oczku wpisał jej obozowy numer. Ona z kolei – by ratować grupę białoruskich chłopców w wieku od 8 do 12 lat (bo w obozie kto nie pracował, ten nie jadł) – stworzyła z nich komando robocze. Uczestnicy spotkania obejrzeli narysowane prze nią ich portreciki. Najbardziej przejmującym eksponatem była chyba jednak laleczka ubrana w obozowy pasiak, tzw. „Szarusia". Została wykonana przez nieznane więźniarki dla jednego z osadzonych, Józefa Giebułtowicza, który kupił ją od nich za żywność, a następnie przekazał poza obóz dla swojej dwuletniej córki Basi. Laleczkę przekazała do zbiorów muzeum w 1973 r. jego żona.

Kolejnym punktem programu było zwiedzanie ekspozycji, na które zabrała uczestników **Agata Kasjan** – także historyk sztuki z Działu Muzealiów. W jego trakcie uczestnicy w baraku 62 mogli zobaczyć m.in. rzeźbę żółwia, którą w ramach zarządzonej przez Niemców (spodziewali się inspekcji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża) akcji „upiększania" obozu stworzył Albin Boniecki. Przypominała ona więźniom, by „nie spieszyli się" z pracą dla Niemców. On też jest autorem powstałej w ramach tej akcji Kolumny Trzech Orłów, która stała się pierwszym pomnikiem pomordowanych (ukryto w niej pojemnik z prochami więźniów wykradzionymi z krematorium).

Zakończył się wyjątkowy cykl w wyjątkowym roku jubileuszu likwidacji obozu i zarazem powstania muzeum. W roku następnym jego pracownicy mają w planach skoncentrować się na nowo powstałym muzeum w Sobiborze – jednym z oddziałów Państwowego Muzeum na Majdanku, ale planują też organizację wydarzeń w ramach Sezonu Lublin i Nocy Muzeów. Być może dojdzie do skutku letni cykl w sezonie wakacyjnym. Zainteresowanych zapraszamy do zerkania na stronę internetową placówki i na Facebooka.

JOANNA **DUDZIAK**

Jest koncepcja Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej

Krok po kroku ku upamiętnieniu Kresów

Wybrano koncepcję architektoniczną Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej, które będzie mieściło się w Pałacu Lubomirskich przy pl. Litewskim w Lublinie.

W konkursie zorganizowanym przez Muzeum Lubelskie i Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich zwyciężył pomysł warszawskiej pracowni WXCA we współpracy z Ralph Appelbaum Associates. Była to jedna z czterech propozycji.

Konkursowemu jury przewodził lubelski architekt **Bolesław Stelmach**. Jury doceniło warszawskich architektów, odpowiedzialnych m.in. za projekt Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu czy Pawilon Polski na EXPO 2020 w Dubaju za „racjonalne podejście do zabytku i wykorzystanie go jako eksponatu".

– Najistotniejszymi dla nas filarami tworzenia projektu architektonicznego i wystawienniczego były: wspólna historia, odkrywanie i współtworzenie – powiedział **Michał Czerwiński** z WXCA. Architekci zaprojektowali wystawę, która ma pobudzić do dialogu, zaangażować zwiedzających w aktywne odkrywanie kart historii, włączyć do wspólnego doświadczania historii ziem wschodnich. Zamierzają zadbać o zabytkowy budynek, eksponując jego walory architektoniczne, odtwarzając m.in. oryginalną stolarkę i kolorystykę pałacowych wnętrz. Do użytku oddane mają być także podziemia budynku.

Zwycięskie koncepcje muzeum pracowni WXCA

Centralnym miejscem wystawy będzie Matecznik, zlokalizowany w uniwersyteckiej auli, gdzie znajdzie się multimedialna mapa przestawiająca zmieniające się na przestrzeni lat granice ziem wschodnich oraz statystyki dotyczące zamieszkującej te tereny ludności. Muzeum ma być interaktywne – zwiedzać je będzie można w specjalnych okularach VR, ale znajdą się w nim także eksponaty. Opiekujące się nową placówką Muzeum Lubelskie zakupiło na początku grudnia br. obraz prekursora polskiego malarstwa historycznego – Januarego Suchodolskiego, pt. „Scena batalistyczna i ze Stefanem Czarneckim" (wartość niemal 280 tys. zł.) i unikatową monetę litewską o nominale trzech groszy – trojak szyderczy Zygmunta Augusta z 1565 roku (za 6,8 tys. zł.). Część eksponatów będzie pochodzić także ze zbiorów Muzeum Lubelskiego. W czerwcu br. odbyła się prezentacja założeń i scenariusza wystawy stałej, za którą odpowiedzialny jest sztab wybitnych muzealników i naukowców.

W założeniu muzeum ma przyciągać do Lublina turystów z całej Polski i świata, opowiadając historię Kresów od przełomu XIII/XIV w. aż do II wojny światowej. Otwarcie Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej planowane jest na rok 2023.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Należący do UMCS pałac został odkupiony przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego na cele muzealne dwa lata temu (za ponad 10 mln 700 tys. zł.). Obecnie wciąż mieści się w nim Wydział Politologii, ale studenci w kolejnym roku akademickim przeniosą się do nowej siedziby powstającej w Kampusie Zachodnim.

Cykl wykładów „Unia lubelska i jej tradycje"

Unia lubelska w programach ruchów narodowowyzwoleńczych

Wydział Kultury Urzędu Miasta Lublin i Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie z okazji przypadającego na 2019 rok jubileuszu 450-lecia zawarcia unii polsko-litewskiej przygotowały cykl wykładów „Unia lubelska i jej tradycje". Prelekcje odbywają się co miesiąc, do lutego przyszłego roku. Podczas grudniowego wykładu o „Unii lubelskiej w programach ruchów narodowowyzwoleńczych w XIX wieku" mówił prof. dr hab. Wiesław Śladkowski z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Sylwetki grudniowego prelegenta osobom interesującym się dziejom Lublina i regionu przedstawiać nie trzeba. Prof. **Wiesław Śladkowski** to wybitny historyk związany od kilkudziesięciu laty z UMCS, członek rady programowej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Zanim rozpoczął czwartkowy wykład, już na wstępie podkreślił, jak ważną rolę w Lublinie odgrywa Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Hieronima Łopacińskiego. Pan profesor przypomniał, że w niewielkim odstępie czasu odbywały się w gmachu biblioteki trzy ważne cykle wykładów związanych z przypadającym na 2017 rok 700-leciem Miasta Lublin, później ze 100-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości, a od lutego tego roku, co miesiąc z unią lubelską, której obchodzimy jubileusz 450-lecia. Wszystko po to, by pamięć o minionych czasach nie zaginęła, była żywa i budziła zainteresowanie.

Przechodząc do tematu wykładu prof. Śladkowski przyznał, że po bliższym rozpatrzeniu dotyczącej problematyki, okazało się że niestety, wbrew tytułowi będzie mógł coś więcej powiedzieć jedynie o jednym z trzech wielkich ruchów narodowowyzwoleńczych, powstaniu styczniowym. – Powstanie kościuszkowskie bowiem wybuchło wtedy, kiedy istniał jeszcze skrawek wolnej Polski, po drugim rozbiorze. Ci, którzy walczyli wtedy z armiami rosyjskimi i pruskimi bili się o całą Polskę, o tą przedrozbiorową – mówił historyk. – Nieco inaczej przedstawiała się sprawa w okresie powstania listopadowego. Tutaj, kiedy trwały rozmowy między polskimi patriotami, a rosyjskimi przyszłymi dekabrystami od razu wystąpiły kontrowersje dotyczące granicy na Bugu. Polacy mówili, że chcą odzyskać pełną Rzeczpospolitą w dawnych granicach, a dekabryści, ci którzy też walczyli z reżimem carskim, bardzo w to wątpili. Uważali, że są to już ziemie ruskie. Prof. Śladkowski za znakomitym pisarzem-historykiem Pawłem Jasienicą przypomniał co było istotą unii lubelskiej: – Kiedy posłowie litewscy opuścili 1 marca 1569 roku obradujący w Lublinie sejm, król Zygmunt August cztery dni później wcielił do Korony Podlasie, 20 maja przyłączył Wołyń, a w czerwcu, na wniosek szlachty wołyńskiej, na podstawie ustalonego wówczas aktu inkorporacyjnego, oderwał od Księstwa Litewskiego i zjednoczył z Polską Kijowszczyznę. Unia lubelska połączyła Polskę z Litwą unią realną, a ówczesna Ruś stała się po prostu częścią Królestwa Obojga Narodów. W związku z tym w późniejszych wiekach doszło do wielu konfliktów, bo jednak ludność tych terenów, która również dążyła do zaakcentowania swojej tożsamości, wielokrotnie stykała się z tak zwaną polska racją stanu – mówił prof. Śladkowski.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Grudniowy wykład wygłosił prof. dr hab. Wiesław Śladkowski, historyk, pracownik naukowy Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, znawca dziejów Polski i Europy, przede wszystkim XIX wieku. Jest autorem ponad 300 publikacji: artykułów, rozpraw pomieszczonych w publikacjach zbiorowych i prac autorskich

Zanim historyk zaczął rozwodzić się nad powstaniem styczniowym przytoczył jeszcze ważną wypowiedź z 1845 roku Ludwika Mierosławskiego, jednego z największych rewolucjonistów swoich czasów, który bił się nie tylko o wolność Polski, ale i wielu innych ludów Europy: „Ideałem jest dla nas Polska w granicach z 1772 roku, bo tyle potrzeba państwu przestrzeni i powietrza, a żeby byt jego ugruntowany i zaręczony został wobec wszelkich zagrożeń i przypadków" – cytował prof. Śladkowski.

Stanowisko, które można określić mianem tradycyjnego odzwierciedlał artykuł z 1861 roku, jeszcze sprzed wybuchu powstańczego zrywu, zamieszczony na łamach ukazującego się w Warszawie tajnego czasopisma „Strażnica", jednego z najważniejszych podziemnych organów, w którym autor głośno protestował przeciwko propagowaniu przez rosyjską prasę stanowiska, iż zabrane Polsce w 1772 roku ziemie na wschodzie były od wieków w posiadaniu Rosji. „Całemu światu było wiadomo, że te kraje stanowią z Polską jedno polityczne ciało (…) Moskwa pomimo jej perfidnej polityki, nie oderwie nas od braci znad Buga i Niemna. Niech żyje unia Litwy z Koroną!" – przytaczał artykuł prof. Śladkowski, zaznaczając, że było to zdanie wielu ówczesnych, ale przede wszystkim cieszyło się całkowitym poparciem stronnictwa białych, umiarkowanego (liberalno-konserwatywnego) obozu w polskim ruchu narodowym przed wybuchem i w okresie powstania styczniowego oraz zwolenników Mierosławskiego.

Inne zdanie mieli „czerwoni", radykalni działacze demokratyczni, którzy obawiali się, że jeśli tak zostanie przedstawiony program terytorialny, to ludność tam zamieszkała nie poprze powstańczego zrywu. Pisarz Apollo Korzeniowski uważał, że aby „porwać" ludność do walki trzeba nawiązać do tradycji unii polsko-litewskiej i powiązać Ruś z Polską węzłem federacyjnym.

Podczas wykładu prof. Śladkowski przypomniał także niezwykle ważne wydarzenie, jakie miało miejsce 10 października 1861 – Manifestację Jedności Rzeczypospolitej Obojga Narodów w Horodle. Zjazd dla uczczenia 448. rocznicy Unii Horodelskiej zgromadził około 10 tysięcy ludności rozmaitych stanów i wyznań.

Co jeszcze przed nami?
styczeń
Unia lubelska w literaturze XVI wieku – prof. dr hab. **Dariusz Chemperek**
luty
Źródła i literatura o unii lubelskiej w zbiorach Hieronima Łopacińskiego – mgr **Edyta Ścibor**

450 lat UNII LUBELSKIEJ

PROJEKT ZREALIZOWANY DZIĘKI WSPARCIU MIASTA LUBLIN

Lublin MIASTO INSPIRACJI

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Kryształowe cegły 2019 rozdane

Rozstrzygnięta została 19. edycja Międzynarodowego Konkursu „O Kryształową Cegłę", organizowanego przez Polskie Towarzystwo Mieszkaniowe w Lublinie. Wśród laureatów i wyróżnionych, których ogłoszono podczas piątkowej gali w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego, nie zabrakło obiektów z Lublina i Świdnika!

Konkurs „O Kryształową Cegłę" organizowany jest od 1999 roku. To największy, najbardziej reprezentatywny i najszerszy przegląd inwestycji budowlanych Europy Wschodniej, zarówno nowych, jak i modernizowanych czy rewitalizowanych, spośród których wyłaniane i nagradzane są te najlepsze. Z roku na rok rośnie liczba uczestników, którzy nie wahają się poddać swoich osiągnięciach międzynarodowej próbie i krytyce.

W 19. edycji o nagrody w 11. kategoriach rywalizowało 39 obiektów z trzech krajów: 29 z Polski oraz po pięć z Ukrainy i Białorusi.

– Każdy z uczestników konkursu wniósł wyrazisty wkład przedstawiając autorski pomysł, mistrzostwo projektowe i perfekcyjne wykonanie – podsumowuje konkurs inż. **Kazimierz Widysiewicz**, prezes PTSM.

KB

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (5)

Witold Woliński, prezes Lubinvest odebrał od wicemarszałka Zbigniewa Wojciechowskiego wyróżnienie w kategorii Budynki Mieszkalne dla „Osiedla Polesie" przy ul. Bartłomieja Kopera 7 i 9 w Świdniku

Budynki mieszkalne

1. miejsce: ul. Łyczakowska 79, Lwów – Ukraina
2. miejsce: ul. Zaciszna 13, Rzeszów
3. miejsce: „Diamentowe Wzgórze", ul Henryka Wolińskiego 22 w Lublinie
wyróżnienie: „Osiedle Polesie" przy ul. Bartłomieja Kopera 7 i 9 w Świdniku

Budynki mieszkalno-usługowe

1. miejsce: „LUBARTOWSKA 72a", ul. Lubartowska 72a, Lublin
2. miejsce: „Bulwary Park", ul. Hetmańska 73 i 75, Rzeszów

Zespoły budynków mieszkalnych

1. miejsce: „Jaśminowe Domy", ul. Zimowit 23a -23d i ul. Gumińskich 16, 18, 21, 23, Rzeszów
2. miejsce: „Forest Park", ul. Niepodległości Ukrainy 64, Briuchowicze

Rozbudowy i rewaloryzacje

1. miejsce: Stołówka Akademicka UMCS „Trójka" przy ul. Langiewicza 16 w Lublinie i Cerkiew Św. Jerzego, ul. Słony Staw 25, Drohobycz – Ukraina
2. miejsce: Szpitalny Oddział Ratunkowy z lądowiskiem dla śmigłowców w SPZOZ w Tomaszowie Lubelskim, Al. Grunwaldzkie i baseny sportowo-rekreacyjne Rzeszowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Ks. J. Jałowego 23A

Obiekty przestrzeni publicznej

1. miejsce: Ogród Botaniczny przy ul. Jagiellońskiej 78 w Kielcach
2. miejsce: Targowisko Zielony Rynek przy ul. Traugutta 16 w Tomaszowie Lubelskim
wyróżnienia: Otwarta strefa aktywności w Osiedlu im. Fryderyka Chopina przy ul. Żelazowej Woli 12 oraz Deptak przy Krakowskim Przedmieściu oraz Plac Króla W. Łokietka w Lublinie

Obiekty Hotelowo – Usługowe

1. miejsce: Dom Pielgrzyma w Pratulinie im. Jana i Dory Fedoruk oraz Europejskie Centrum Edukacji Geologicznej Uniwersytetu Warszawskiego, Korzecko 1c, Chęciny
2. miejsce : Centrum Biznesowe „Futura Hub" przy ul. Kulparkiwska 200 A we Lwowie
wyróżnienie: Zajazd DROB przy ul. Lubelskiej 4A w Urszulinie

JM Rektor UMCS prof. hab. Stanisław Michałowski odebrał Kryształową cegłę dla Stołówki Akademickiej UMCS „Trójka" przy ul. Langiewicza 16 od wiceprezydenta Lublina Artura Szymczuka. Statuetki trafiły także do Biura Projektowego BUDPLAN Paweł Pływacz i wykonawcy: INS-BUD Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Handlowo-Usługowe s.c. Dariusz Droździel, Mirosław Szabat

Laureaci w kategorii „Obiekty Oświatowe". Nagrodę specjalną za zastosowanie innowacyjnych rozwiązań w technologii budownictwa pasywnego NF 15 oraz w OZE otrzymała Szkoła Podstawowa im. 100 – lecia Niepodległości Polski w Kalinówce koło Świdnika

Laureaci w kategorii Obiekty Przemysłowe i Infrastrukturalne. Kryształową cegłę za 1. miejsce dla inwestora hali produkcyjno — magazynowej z budynkiem socjalno – biurowym przy ul. L. Spiessa 5 w Lublinie, firmy Gorbi odebrała Anna Bełcząca (na zdjęciu pierwsza z prawej).

Obiekty oświatowe

1. miejsce: Przedszkole przy ul. Szaposznika 1 w Pińsku (Białoruś)
2. miejsce: Przedszkole Samorządowe przy ul. Chełmskiej 44 w Cycowie
wyróżnienie: Szkoła Podstawowa przy ul. Salnikowa 11 w Brześciu (Białoruś)
nagroda specjalna za zastosowanie innowacyjnych rozwiązań w technologii budownictwa pasywnego NF 15 oraz w OZE – Szkoła Podstawowa im. 100 – lecia Niepodległości Polski, Kalinówka 78, Świdnik

Szkoła Podstawowa im. 100 – lecia Niepodległości Polski otrzymała nagrodę specjalną. Inwestor: Gmina Głusk. Biuro Projektowe: P.H.U. „MS PROJEKT". Wykonawca: BUDIMEX S.A., Warszawa

Obiekty przemysłowe i infrastrukturalne

1. miejsce: hala produkcyjno — magazynowa z budynkiem socjalno–biurowym przy ul. L. Spiessa 5 w Lublinie
2. miejsce: budynek przemysłowo-magazynowy, ul. Dorożna 62, Pasiki – Żubrytskie – Ukraina
nagroda specjalna za innowacyjne rozwiązanie konstrukcyjne MS – System (fasada modułowa) dla Aliplast Sp. z o.o.
nagroda specjalna za zastosowanie nowatorskich technologii pozyskiwania energii dla Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „BUDMAT

Kryształową Cegłę w kategorii Obiekty Przemysłowe i Infrastrukturalne zdobyła hala produkcyjno—magazynowa z budynkiem socjalno–biurowym przy ul. L.Spiessa 5 w Lublinie. Inwestor: GORBI PIOTR GARBACZ. Biuro Projektowe / Wykonawca: CoBouw Polska Sp. z o.o., Łódź – Pan Prezes Amsing Josephus Harmannus

Obiekty użyteczności publicznej

1. miejsce: Komisariat Policji przy ul. Orzechowej 17 w Rejowcu Fabrycznym
wyróżnienia: Komisariat Policji przy ul. Polnej 10 w Kocku oraz Budynek Straży Pożarnej przy ul. Lekarza Wojskowego Masłowa w Brześciu

Obiekty Kultury i Rozrywki

1. miejsce: Teatr Lalek przy ul. Lenina 56 w Brześciu (Białoruś)
2. miejsce: Centrum Rehabilitacji i Sportu na terenie MOSiR przy ul. Królowej Bony 4 w Sanoku

Obiekty infrastruktury komunikacyjnej

1. miejsce: Dworzec Multimodalny, ul. Lipińskiego 31, Sanok
2. miejsce: Dworzec autobusowy, ul. Ordżonikidze, Brześć – Białoruś
nagroda specjalna za uporządkowanie przestrzeni i wdrożenie systemu przesiadkowego z ruchu podmiejskiego do komunikacji zbiorowej – Miasto Zamość Rynek Wielki 13
nagroda specjalna za wdrożenie systemu przesiadkowego z ruchu podmiejskiego do komunikacji zbiorowej dla Gminy Lublin

Znamy laureatów trzeciej edycji konkursu „Lider Innowacji"

Lubelscy przedsiębiorcy chętnie sięgają po środki europejskie

Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie podsumowała Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Podczas konferencji, która we wtorek odbyła się w Lubelskim Centrum Konferencyjnym, poznaliśmy także laureatów trzeciej edycji konkursu „Lider Innowacji".

– Cieszę się, że lubelscy przedsiębiorcy tak chętnie sięgają po środki europejskie. To państwa ciężka praca każdego dnia buduje siłę gospodarczą naszego województwa – mówił podczas konferencji do jej uczestników-przedsiębiorców wicemarszałek województwa lubelskiego **Zbigniew Wojciechowski**.

Konferencja, organizowana przez Lubelską Agencję Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie (LAWP), była doskonałą okazją do podsumowania dotychczasowego wsparcia, jakie trafiło do przedsiębiorców z Lubelskiego. Od początku startu programu do 2019 roku LAWP:

– ogłosiła 29 naborów w trybie konkursowym i pozakonkursowym,

– oceniła 1604 wnioski o dofinansowanie,

– podpisała 950 umów o wartości projektów ponad 2,3 mld zł,

– firmy otrzymały 1,3 mld zł z UE (co stanowi ok. 71% alokacji na osie wdrażane przez LAWP).

Największym zainteresowaniem wśród firm cieszyły się konkursy dotyczące wprowadzania innowacyjnych rozwiązań służących wzrostowi konkurencyjności przedsiębiorstw z sektora MŚP (355 umów na kwotę ponad 513 mln zł). Ponadto lubelskie firmy chętnie sięgają po dotacje na produkcję energii z odnawialnych źródeł energii (202 umowy na kwotę ponad 106 mln zł) oraz środki na inwestycje w zakresie termomodernizacji (193 umowy o wartości ponad 128 mln zł). Warto dodać, że w przyszłym roku Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie ogłosi nabór wniosków na produkcję energii z OZE oraz dwa nabory dotyczące badań celowych, (z czego jeden poświęcony jest fotonice).

Szczegóły znajdują się na stronie: www.rpo.lubelskie.pl w zakładce LAWP

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Konkurs dla innowacyjnych firm

Podczas konferencji wyróżniono najlepsze firmy w konkursie „Lider Innowacji". Nagrodzone zostały przedsiębiorstwa, które poprzez swoją innowacyjną działalność w sposób szczególny przyczyniły się do rozwoju regionu.

Laureatami zostali: C2C (kategoria „Biogospodarka"), Pro-Project Henryk Kartaszyński z Okszowa k. Chełma („Medycyna i zdrowie"), Air&D („Informatyka i automatyka') oraz Spomasz Zamość („Energetyka niskoemisyjna"). **KB**

Przedsiębiorco! Rozwijaj eksport i podbijaj nowe rynki zagraniczne

Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego zaprasza przedsiębiorców z Lublina i regionu do udziału w naborach na misje gospodarcze połączone ze spotkaniami B2B.

Imprezy o światowej randze, jak Gulfood Dubaj, High Point Market czy Hannover Messe to wydarzenia przyciągające setki firm i koncernów, niecodzienna okazja do zaprezentowania produktów czy usług, ale również pozyskania klientów i podboju nowych rynków. Koszty samodzielnego uczestnictwa w takich wydarzeniach mogą być jednak trudne do poniesienia dla mniejszych firm, dlatego z odpowiedzią na te potrzeby przychodzi Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Ruszyły nabory na kolejne misje gospodarcze, które odbywać się będą w I połowie 2020 roku. Przedsiębiorcy z różnych branż mogą wyjechać m.in. do Izraela, Turcji, Zjednoczonych Emiratów Arabskich czy Kanady. – Zachęcam firmy z naszego województwa do udziału w misjach gospodarczych. To nie tylko dobra forma promocji swojego biznesu, ale także szansa rozwoju na nowych rynkach – przekonuje **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego.

Ogłoszenia o naborze skierowane są do przedsiębiorców z sektora MŚP (mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa) prowadzących działalność na terenie województwa lubelskiego min. 12 miesięcy.

Terminy wyjazdów, branże oraz dedykowane sektory można sprawdzić na naszej stronie internetowej www.invest.lubelskie.pl.

FOT. NAJLEPSZY KADR/KRZYSZTOF FABISIAK (3)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 84. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu

Social media narzędziami napędowymi marketingu firmy

Za nami 84. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu. Podczas spotkania lubelskich przedsiębiorców, które odbyło się w środę w restauracji Koncertowa, rozmawiano między innymi o budowaniu wizerunku firmy w social mediach.

O budowaniu marki własnej i firmy opowiedziała Ilona Joanna Adamska, właścicielka I.D. Media Agencja Wydawniczo-Promocyjna, wydawca i redaktor naczelna: „Law Business Quality" i „Imperium Kobiet". **Joanna Adamska** podzieliła się ze słuchaczami swoim doświadczeniem dziennikarskim, wskazała istotę działań public relations, które powinny być procesem stałym w firmie oraz licznymi działaniami z event marketingu.

Goście 84. edycji KOB mogli też nabyć (z autografem) najnowszą książkę wydaną przez Adamską „Diamenty Kobiecego Biznesu. Kobiety, które zmieniają świat".

Tradycyjnie już o swojej działalności opowiadali klubowicze.

Podczas 84. edycji KOB goście mogli nabyć z autografem najnowszą książkę wydaną przez Joannę Adamską „Diamenty Kobiecego Biznesu. Kobiety, które zmieniają świat"

Na koniec 84. edycji KOB uczestników odwiedził Święty Mikołaj, którego wór wypełniły prezenty upominki od Klubowiczów i Partnerów. Blisko 100 osób otrzymało upominki

O całej gamie oferty motoryzacyjnej Grupy Hanesco mówił między innymi **Artur Urban,** prezes zarządu spółki. Kilkunastoletnią historię „Najlepszej Drukarni na Świecie oraz różnorodności form reklamy przedstawił **Michał Mazek**, właściciel firmy. O korzyściach z outsourcingu usług administracyjno-kadrowych opowiedziała z kolei **Monika Szalak**, prowadząca M&S Mobilny Sekretariat.

Na koniec spotkania uczestników odwiedził Święty Mikołaj, którego wór wypełniły prezenty upominki od klubowiczów i partnerów. Blisko 100 osób otrzymało upominki.

Giełda Eventów zaprasza przedsiębiorców na kolejną edycję, która odbędzie się już po Nowym Roku, w styczniu 2020 r.

Więcej o klubie na: **www.klubodpowiedzialnegobiznesu.pl**

KOB W LICZBACH

4 nagrody i dwie nominacje
6 lat działalności
12 comiesięcznych spotkań w roku
84 edycje
100 (blisko) członków klubu
300 gości rocznie

ŚWIDNIK: Biorą się za zbrojenie SAG

Nadleśna pobiegnie przez środek strefy

W ubiegłym tygodniu świdnicki ratusz złożył w starostwie powiatowym wniosek o pozwolenie na budowę ul. Nadleśnej, mającą stanowić „komunikacyjny kręgosłup" Strefy Aktywności Gospodarczej w Świdniku.

Strefa Aktywności Gospodarczej w Świdniku, to blisko 120 ha gruntów nadających się pod inwestycje, położonych między lotniskiem a wschodnią obwodnicą Lublina w ciągu drogi ekspresowej S12/17. Działki w strefie należą do prywatnych właścicieli, a świdnicki samorząd ma się zajmować pośredniczeniem między nimi a potencjalnymi inwestorami, promocją strefy i jej uzbrojeniem. Choć SAG powołano już przed sześcioma laty, a świdnicki ratusz, od dawna zapewnia, że zainteresowanie biznesu inwestowaniem w strefie jest duże, to jak dotąd nie powstał w niej żaden zakład pracy. Na przeszkodzie ma stać brak infrastruktury, bo o ile lokalizacja samych gruntów jest bardzo atrakcyjna, to na terenie samej SAG nie ma utwardzonych dróg ani mediów. W przyszłym roku powinno się to zmienić. Miasto zaktualizowało dokumentację budowy ulicy Nadleśnej oraz przedłużenia ulicy Żwirki i Wigury i ujęło ją w projekcie przeszłorocznego budżetu miasta, a w ubiegłym tygodniu wystąpiło do starostwa o wydanie pozwolenie na budowę. Inwestycja ma kosztować ok. 9 mln zł. Na jej realizację ratusz chce pozyskać dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych.

– Na razie czekamy na zielone światło od starosty Łukasza Reszki i zgodę na rozpoczęcie budowy. Kiedy mogą ruszyć same prace, jednak trudno jeszcze powiedzieć – wyznaje **Marcin Dmowski**, uzależniając to od otrzymania dofinansowania z FDS. – Ulica Nadleśna przebiegać będzie przez sam środek strefy, a w ramach zadania powstanie również jej łącznik z ul. Żwirki i Wigury. Będą to drogi z pełną infrastrukturą, oświetleniem, chodnikami. Oprócz tego Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek przygotowuje właśnie się do budowy w kanalizacji i wodociągów. Chcemy, by nasze inwestycje były prowadzone tak, by jednocześnie inwestorzy mogli budować swoje fabryki czy hale.

Bo wybudowaniu ulica Nadleśna stanie się komunikacyjnym „kręgosłupem" strefy

Informacja o wystąpieniu o pozwolenie na budowę ul. Nadleśnej ucieszyła opozycyjnego radnego **Waldemara Białowąsa** (KO), który od dłuższego czasu wytykał władzom miasto, że ciągle deklarują duże zainteresowanie Strefą, a żadnych konkretnych inwestycji nie widać, podobnie jak obiecanego uzbrajania tego terenu.

– To długo wyczekiwany ruch. Dotąd tylko się mówiło ilu to jest chętnych inwestorów, a złożenie wniosku o pozwolenie na budowę ulicy Nadleśnej to konkretny krok w kierunku faktycznego uruchomienia w strefie biznesu – mówi **Waldemar Białowąs**. – Trudno sobie bowiem wyobrazić, że inwestycje powstaną w szczerym polu bez możliwości dojazdu, komunikacji i podłączenia się do mediów.

JN

ŚWIDNIK: Projekt – na pewno, przebudowa – może

Koniec z oglądaniem się na garstkę opornych

Miasto w przyszłorocznym budżecie chce zapisać pieniądze na aktualizuję projektu przebudowy ul. Witosa, ale liczy, że uda się nie tylko przygotować dokumentację, ale również przeprowadzić same roboty drogowe. Dotąd inwestycję blokowała grupa mieszkańców.

Chodzi o ok. 300-metrowy odcinek zniszczonej i usianej dziurami ulicy, o którego remont mieszkańcy, ale i miasto, starają się już od kilku lat. W 2016 roku ratusz podjął działania zmierzające do jej modernizacji, ale pojawił się problem. Kompleksowa realizacja inwestycji wymagała jednak wejścia na teren, który jest współwłasnością mieszkańców okolicznych bloków. Zdecydowana większość z nich wyraziła zgodę, ale kilkunastu powiedziało „nie", bo nie spodobało im się, że parkingi, byłyby za blisko bloków albo, że budowa wiązać się będzie z wycinką drzew. Mimo podjęcia rozmów nie udało się przekonać ich do zmiany decyzji.

Od tamtej pory kwestia przebudowy Witosa regularnie poruszana jest przez mieszkańców i świdnickich radnych. Jeszcze w ubiegłej kadencji padały propozycje, by miasto wywłaszczyło opornych, korzystając ze specustawy i wypłacając im odszkodowanie, ale większość radnych i władze miasta uznały, że byłoby niesprawiedliwe, gdyby to grupka blokujących inwestycję uzyskała odszkodowania, a ci, którzy dobrowolnie zgodzili się na przekazanie nieruchomości, nie dostali nic. Niedawno odbyły się kolejne konsultacje społeczne w tej sprawie, podczas których ratusz przedstawił mieszkańcom możliwe do realizacji scenariusze: wymiana krawężników i naprawa nawierzchni po starym śladzie ulicy bądź kompleksowy remont w oparciu o specustawę drogową z wywłaszczeniem gruntów i z zachowaniem dotychczasowej zieleni. Większość opowiedziała się za drugą opcją.

Przebudowę ulicy Witosa od kilku lat blokuje garstka przeciwnych inwestycji mieszkańców

– Zamierzamy wykupić potrzebne grunty od wspólnoty mieszkaniowej. Cześć mieszkańców już zadeklarowała, że zrezygnuje z odszkodowania, a z pozostałymi będziemy rozmawiać. W tej chwili przygotowujemy dokumentację przetargową na wykonanie projektu, ale nie wykluczamy, że w przyszłym roku uda się wykonać nie tylko projekt, ale i samą inwestycję – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika. – Na razie w projekcie budżetu nie mamy tego zapisanego, ale na pewno w trakcie roku pojawiają się oszczędności na innych przetargach i będziemy dopisywać do budżetu różne zadania, tym bardziej, że zamierzamy starać się zewnętrzne dofinansowania.

Szacowany koszt przebudowy ul. Witosa, wraz z przebudową chodników i utworzeniem dodatkowych miejsc parkingowych to ok. 1 mln zł.

JN

ŚWIDNIK: Miasto sfinansuje kolejne solary

Świdnik stawia na ekologię

Do 20 grudnia miasto przedłużyło termin składania ofert na wykonanie zadania pn. „Dostawa i montaż instalacji kolektorów słonecznych w budynkach mieszkalnych w Świdniku". Ratusz chce zlecić montaż w sumie 161 instalacji.

To druga edycja projektu „Świdnik przyjazny środowisku" współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. W pierwszej na prywatnych domach zamontowano 264 instalacji solarnych i wybudowano 40 punktów oświetlenia hybrydowego. Teraz miasto planuje zainstalowanie kolejnych 161 zestawów kolektorów słonecznych. Początkowo rozpoczęcie prac planowano już na ten rok, ale ostatecznie w bieżącym roku miasto tylko wyłoni wykonawcę, a całość inwestycji, na którą w projekcie przyszłorocznego budżetu zapisano 1,7 mln zł, zostanie zrealizowana do końca czerwca 2020 roku. Zadaniem wybranego wykonawcy będzie nie tylko dostawa i montaż solarów, ale również uruchomienie specjalnego serwisu internetowego poświęconego projektowi i promocji rozwiązań ekologicznych.

– Trwa obecnie procedura przetargowa, która trochę się przedłuża ze względu na liczne pytania potencjalnych wykonawców, ale myślę, że jeszcze w tym miesiącu uda się wyłonić wykonawcę, który, jak tylko pogoda pozwoli, od razu zabierze się do pracy – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Dbajmy o powietrze

To nie jedyne działania, jakie na rzecz ekologii podejmują władze Świdnika. Miasto dzięki unijnym funduszom dofinansowało również mieszkańcom montaż pomp ciepła oraz ogniw fotowoltaicznych i planuje kolejny taki projekt. Samorząd stara się też eliminować przypadki palenia byle czym w piecach. Trucicieli tropi Ekopatrol straży miejskiej wyposażony w drona i mobilne laboratorium do badania jakości powietrza. W Świdniku działają też dwie stacje pomiarowe powietrza – przy ul. Hryniewicza i al. Wojska Polskiego, a ich wskazania można na bieżąco śledzić na stronie internetowej www.strazmiejskaswidnik.pl. W przyszłym roku świdniczanie będą mogli sprawdzić, czym oddychają, spacerując po centrum miasta.

– Zapisaliśmy w budżecie pieniądze na zakup i montaż dwóch zegarów, które oprócz wskazywania czasu będą wyświetlać również aktualny skład powietrza. Zamierzamy je zamontować na budynku urzędu miasta i w okolicach placu Konstytucji 3 maja – informuje wiceburmistrz Dmowski.

Miasto zachęca też do korzystania przez mieszkańców z rządowego programu „Czyste Powietrze", który daje właścicielom domów możliwość pozyskania dofinansowania do: demontażu starych źródeł ciepła na paliwa stałe oraz zakupu i montażu nowych źródeł ciepła, docieplenia budynków, wymiany stolarki okiennej i drzwiowej, instalacji odnawialnych źródeł energii (kolektorów słonecznych i instalacji fotowoltaicznej). By ułatwić zainteresowanym składanie wniosków, w ratuszu uruchomiono specjalne biuro do ich obsługi.

JN

REKLAMA

Młodzież poznawała historię polskiej policji

W hołdzie stróżom prawa

1 grudnia w siedzibie lubelskiego oddziału IPN odbyła się konferencja edukacyjna poświęcona stuleciu polskiej Policji Państwowej.

Zgromadzonych powitał dyrektor Oddziału IPN w Lublinie **Marcin Krzysztofie**. Podkreślił, że tak jak świętowane w 2018 r. 100-lecie odzyskania niepodległości było efektem wspólnego wysiłku wielu Polaków, tak samo do utworzenia w 1919 r. Policji Państwowej przyczyniły się różne grupy uczestników walk o niepodległość. Do nowo powstałej formacji kierowano wielu żołnierzy i powstańców śląskich, którzy tworzyli kadry w posiadającym autonomię województwie śląskim, stąd też w Miednoje, gdzie pochowano zamordowanych policjantów z obozu w Ostaszkowie, jest największy cmentarz powstańców śląskich.

Najobszerniejsze było wystąpienie **Rafała Szewczyka** z Instytutu Historii UMCS, który zaprezentował dzieje Policji Państwowej w województwie lubelskim w dwudziestoleciu międzywojennym. Na wstępie omówił organizacje policyjne powstające w okresie I wojny światowej w Lublinie (Milicja Miejska, Milicja Ludowa zorganizowana przez PPS, Policja Komunalna), które niekiedy wchodziły w konflikty z bojówkami partyjnymi. Stąd pojawienie się słowa „państwowa" w nazwie Policji Państwowej – formacji utworzonej na mocy uchwały Sejmu Ustawodawczego z 24 lipca 1919 r. – miało ono podkreślić jej jednolity i scentralizowany charakter w odróżnieniu od wcześniejszych organizacji policyjnych. Referent omówił także kwestię bezpieczeństwa w przedwojennym Lublinie. Najbardziej niebezpiecznymi ulicami były Bychawska (dzisiejsza Kunickiego) i 1 Maja – mieszkali na nich przestępcy, a po ulicach paradowały zorganizowane bandy.

FOT. DAWID FLORCZAK/IPN LUBLIN

Na konferencji obecni byli uczniowie klas mundurowych z lubelskich szkół: XIV LO im. Zbigniewa Herberta i XXVII LO im. Zesłańców Sybiru oraz Zespołu Szkół Ekonomicznych i Mundurowych w Chełmie

Następnie **Danuta Malon** ze Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich Lublin zrelacjonowała losy policjantów na Ziemiach Wschodnich II RP podczas II wojny. Funkcjonariusze NKWD zadali sobie dużo trudu, by dotrzeć do nawet najbardziej oddalonych posterunków, by aresztować funkcjonariuszy, ponieważ uważali ich za główne narzędzie burżuazyjnego państwa i zagrożenie dla komunizmu. Podczas aresztowania odrywali guziki z orzełkiem z mundurów, deptali policyjne czapki. Aresztowanych przetransportowano do Ostaszkowa, gdzie trzymano ich w ekstremalnie surowych warunkach. Zamordowano ich w siedzibie NKWD w Kalininie (obecnie Twer) i potajemnie pochowano w dołach w ośrodku wypoczynkowym NKWD w Miednoje. Na grobach posadzono kilkuletnie świerki i budowano kolejne dacze (domki wypoczynkowe) z latrynami. To płynące z nich fekalia dopomogły w zachowaniu ciał (zmumifikowały się). Długo los policjantów był nieznany. Dopiero w 1990 r. prezydent Gorbaczow potwierdził sprawstwo NKWD. Poznano wówczas miejsce pochówku polskich policjantów. Podczas ekshumacji sondażowej stwierdzono tam 20-warstwowe doły grobowe. Przy szczątkach znaleziono dokumenty i zapiski z życia obozu. Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje powstał w latach 1999–2000. Prelegentka nazwała go „największym cmentarzem policyjnym na świecie". Spoczęli tam m.in. oficerowie: policji śląskiej, Korpusu Ochrony Pogranicza i wywiadu.

Następnie **Grzegorz Trzyna**, naczelnik Wydziału Zarządzania Zasobem Archiwalnym IPN z Warszawy, zaprezentował sylwetkę związanego z Lublinem (tu zdał maturę, wziął ślub, rozpoczął studia prawnicze na KUL i pracę w policji) **Tadeusza Starzyńskiego**, przedwojennego policjanta, cichociemnego. W czasie wojny polsko-bolszewickiej walczył na froncie litewsko-białoruskim. Później wrócił do policji i zajmował się rozpracowywaniem komunistów. We wrześniu 1939 r., będąc funkcjonariuszem w Równem, dołączył do kolumny ewakuacyjnej i dotarł na Węgry. Po ucieczce z obozu internowania trafił do sił polskich we Francji, a po jej upadku – do Anglii, gdzie służył w pociągu pancernym patrolującym wybrzeże Szkocji. Chciał wrócić do kraju i udało mu się dołączyć do grona cichociemnych, którym stawiano wysokie wymagania dotyczące sprawności fizycznej, mimo ze miał 44 lata, był wątłej postawy i chorowity z natury, a przed wojną otrzymał kategorię wojskową D. Był szkolony, ale i sam szkolił (miał ukończony kurs spadochronowy). Po zrzucie trafił do kontrwywiadu AK. Walczył w powstaniu warszawskim. W 1945 r. podjął pracę w Ministerstwie Poczt i Telegrafów i starał się zatrudniać w nim żołnierzy konspiracyjnego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Aresztowany w listopadzie 1945 r., przeszedł okrutne śledztwo i tortury, w następstwie których został trwale i bardzo ciężko okaleczony. Skazano go na 15 lat, ale prokurator zażądał kary śmierci. Po amnestii skazano go na 15 lat. Karę odsiadywał we Wronkach. Po 10 latach zwolniono go na leczenie. Do więzienia już nie wrócił, ponieważ objęła go amnestia. Zmarł w 1970 r. Pamięć o Starzyńskim, jak o wielu innych przedwojennych funkcjonariuszach, być może by nie przetrwała, gdyby nie jego szkoccy przyjaciele – **Williamina Ross** i jej syn **Stewart**. To u nich, przed skokiem do Polski, zostawił swoje rzeczy osobiste. Wnuczek Stewarta, porządkując papiery dziadka, znalazł je i przekazał do IPN-u.

Jako przedostatni wystąpił **Bartosz Sokoluk**, student bezpieczeństwa narodowego na KUL, który przedstawił wybrane okazy ze swojej liczącej ponad 1,5 tys. sztuk kolekcji naszywek służb mundurowych z całego świata i różnych okresów historii. Po nim głos zabrał **Zbigniew Skrzypek** z Komendy Wojewódzkiej Policji, prowadzący Izbę Pamięci w VI Komisariacie Policji przy ul. Gospodarczej w Lublinie (można ją zwiedzać). Zaprezentował odtworzone historyczne mundury, sprzęt, dokumenty, a także podręczniki, z których szkolili się policjanci.

Konferencji towarzyszyła ulokowana w holu wystawa „Policja Państwowa 1919-1939", przygotowana przez Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN w Białymstoku – Delegatura w Olsztynie, prezentująca historię tej formacji, jej strukturę, model kształcenia policjantów i zasady, jakimi kierowali się funkcjonariusze.

Organizatorami wydarzenia byli: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie oraz Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie.

JOANNA **DUDZIAK**

Stypendia dla uzdolnionych

Marszałek nagrodził uczniów

1000 młodych osób ze 169 szkół z Lublina i regionu otrzymało stypendia Marszałka Województwa Lubelskiego. Na nagrody dla uzdolnionych uczniów samorząd województwa przeznaczył aż 4 miliony złotych.

Stypendia wręczał wicemarszałek Michał Mulawa

We wtorek i środę stypendia otrzymali laureaci programów „Lubelskie wspiera uzdolnionych 2019-2020" (uczniom klas VII i VIII szkół podstawowych oraz klas I, II i III liceów ogólnokształcących) oraz „Lubelska kuźnia talentów 2019-2021" (dla uczniów/słuchaczy szkół i placówek prowadzących kształcenie zawodowe tj., dla uczniów techników, branżowych szkół I stopnia i klas zasadniczych szkół zawodowych w branżowych szkołach I stopnia oraz dla uczniów/słuchaczy szkół policealnych).

– Ogromnie się cieszę, że mamy w województwie lubelskim tak dużą grupę uzdolnionej młodzieży. Jestem z was dumny i z wielkim optymizmem patrzę w przyszłość, ponieważ inwestycja w młodzież, to inwestycja w przyszłość Polski – mówił podczas wtorkowej gali wicemarszałek województwa **Michał Mulawa**.

Otrzymane stypendium, (400 złotych miesięcznie od września 2019 do czerwca 2020 – w sumie 4000 zł) uczniowie mogą przeznaczyć na cele edukacyjne związane z ich potrzebami naukowymi, tj.: udział w kursach i zajęciach pozaszkolnych, obozach naukowych, wymianach językowych, zakup literatury fachowej, książek, podręczników, czasopism o charakterze edukacyjnym, wyposażenie własnej pracowni, warsztatu w narzędzia, materiały, ubiór ochronny w ramach nauczanego zawodu. Uczniowie mogą wykorzystać stypendium na programy do nauki języków obcych i innych przedmiotów, sprzęt komputerowy, wyposażenie miejsca nauki w domu (np. lampka, biurko, krzesło obrotowe). Dodatkowo stypendium może być przeznaczone na prawidłowy rozwój uczniów i usprawnienia dla osób z niepełnosprawnościami np. na zakup okularów korekcyjnych, aparatów słuchowych czy opłacenie zajęć logopedycznych. **BS**

Własny Fundusz Stypendialny UMCS

Wsparcie dla tytanów nauki

39 najzdolniejszych studentów i doktorantów UMCS otrzymało 6 grudnia z rąk rektora, prof. Stanisława Michałowskiego i prorektor ds. studenckich prof. Urszuli Bobryk listy gratulacyjne informujące o przyznaniu stypendiów z Własnego Funduszu Stypendialnego uczelni.

Od roku akademickiego 2016/2017 na UMCS funkcjonuje tzw. Własny Fundusz Stypendialny. Jest to forma dodatkowego wsparcia dla najlepszych studentów i doktorantów wyróżniających się wynikami w nauce.

– W ramach tegorocznej puli o stypendia aplikowało 109 osób, spośród których nagrodzono 24 najlepszych studentów i 15 doktorantów UMCS. Otrzymali oni dofinansowanie w kwocie 4400 zł brutto wypłacane w dwóch transzach – w grudniu br. i w czerwcu 2020 r. – informuje **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS.

Tegoroczna edycja nieznacznie różniła się od lat poprzednich, ponieważ zgodnie z art. 420 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, studenci i doktoranci mogli rywalizować tylko w kategorii osiągnięć naukowych.

Stypendia przyznawane były oddzielnie studentom I roku studiów I stopnia i jednolitych magisterskich (za bardzo dobre wyniki z egzaminu maturalnego lub bycie finalistką/laureatem olimpiad międzynarodowych i ogólnopolskich) oraz studentom pozostałych lat studiów I, II stopnia oraz jednolitych magisterskich. Tutaj liczyła się m.in. wysoka średnia, indywidualne osiągnięcia naukowe oraz udział w badaniach nad priorytetowym dla UMCS obszarem nauki. Stypendia dla najlepszych doktorantów przyznawane były oddzielnie dla doktorantów I roku kształcenia (doktoranci szkół doktorskich) oraz doktorantów pozostałych lat studiów doktoranckich. **MG**

Nowy impuls Akademickiego Centrum Medialnego

Uniwersyteckie Radio KUL

Katolicki Uniwersytet Lubelski ma własną rozgłośnię radiową. Oficjalne rozpoczęcie działalności radia miało miejsce 8 grudnia, w 101. rocznicę powstania uczelni.

Inauguracyjną audycją był wywiad z ks. prof. **Antonim Dębińskim**, rektorem KUL i pomysłodawcą powstania rozgłośni oraz relacja z wizyty polskiego pisarza, absolwenta KUL **Wiesława Myśliwskiego**. Materiały przygotowują studenci dziennikarstwa i komunikacji społecznej we współpracy z wykładowcami. Audycje początkowo będą emitowane raz w tygodniu. Radia można też słuchać online. Główne tematy dotyczą życia akademickiego KUL. Działalność rozgłośni poprzedza zaplanowaną na KUL rozbudowę Uniwersyteckiego Centrum Medialnego, które mieścić się będzie przy Al. Racławickich. Inauguracja działalności centrum zaplanowana jest na 2020 rok. Będzie ono przeznaczone dla studentów dziennikarstwa. **(EM.K.)**

FOT. TOMASZ KORYSZKO

Marcin Superczyński, redaktor naczelny Radia KUL, asystent w Instytucie Dziennikarstwa i Zarządzania na Wydziale Nauk Społecznych KUL

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan

Agnieszce i Jerzemu 6 grudnia o godzinie 19.55 urodził się syn Ignacy

Annie i Ozanowi 12 grudnia o godzinie 9.10 urodził się syn Leo

Ewie i Andrzejowi 10 grudnia o godzinie 10.45 urodziła się córka Wiktoria

Iwonie i Filipowi 11 grudnia o godzinie 21.15 urodziła się córka Pola

Izabeli i Pawłowi 11 grudnia o godzinie 9.35 urodziła się córka Lenka

Julii i Kamilowi 10 grudnia o godzinie 7.23 urodziła się córka Maja

Justynie i Januszowi 13 grudnia o godzinie 6.30 urodziła się córka Maja

Marii i Łukaszowi 10 grudnia o godzinie 9.30 urodziła się córka Anna

Patrycji i Marcinowi 9 grudnia o godzinie 17.45 urodziła się córka Maria

Paulinie i Mariuszowi 10 grudnia o godzinie 12.15 urodził się syn Antoni

Mikołajki na sportowo w Szkole Podstawowej nr 23

Dobrze się bawili za słodki bilet

Sportu w szkole, zwłaszcza noszącej imię Olimpijczyków Polskich, nigdy za wiele. A do tego, gdy jeszcze zawodom przyświeca charytatywny cel, to można tylko przyklasnąć.

W minioną środę już po raz kolejny w Szkole Podstawowej Nr 23 przy ulicy Podzamcze w Lublinie odbyły się „Mikołajki na sportowo". Zawody, w których biorą udział wszystkie klasy, rozgrywane są w tej placówce w okolicach imienin Mikołaja już od wielu lat.

Zawodom tradycyjnie przyświecał charytatywny cel. „Słodkie bilety" (batony, czekolady), które przynieśli zawodnicy i ich kibice, przekazane zostały na potrzeby akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę i trafią do podopiecznych lubelskich domów dziecka. **KB**

Wspólne zdjęcie trzecioklasistów. Rywalizację w tej grupie wygrała 3b, która o punkt wyprzedziła klasę sportową 3a. Trzecie miejsce zajęła 3c, a czwarte 3d.

A może pójdą w jego ślady…

Poseł zaprosił młodzież na Wiejską

Uczniowie z XIV Liceum Ogólnokształcącego oraz Szkoły Podstawowej nr 45 w Lublinie odwiedzili Sejm RP. Na Wiejską w Warszawie uczniów i nauczycieli zaprosił w ubiegłym tygodniu Michał Krawczyk, były radny Lublina, który przed miesiącem został posłem.

– Z Zespołem Szkół nr 1 im. Zbigniewa Herberta przy Radzyńskiej współpracuję od dawna. Bywam w tej szkole, pomagam dyrektorowi rozwiązywać różne problemy. Dlatego, gdy okazało się, że jako poseł mogę zaprosić grupę uczniów, wybór był oczywisty – mówi „Nowemu Tygodniowi" poseł **Michał Krawczyk**, dodając: – Mam nadzieję, że młodzież będzie długo i dobrze wspominać tę wycieczkę. Ja swój pierwszy pobyt w Sejmie sprzed wielu lat pamiętam do tej pory. **KB**

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)
Nadchodzący tydzień będzie emocjonalna, huśtawką. Ważne sprawy najlepiej postaraj się załatwić przed świętami. Nie będziesz mieć wiele czasu na przygotowania. Na szczęście najbliżsi będą cię wspierać.

Byk (21.04 – 20.05)
To będzie wyjątkowo pobudzający tydzień. Udzieli ci się świąteczna atmosfera i ochoczo ruszysz do pieczenia ciast i trzepania dywanów. Koniecznie przygotuj wcześniej prezenty pod choinkę i ciesz się czasem z najbliższymi.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
W ferworze świątecznych przygotowań możesz zapomnieć, że w te dni najważniejsza jest rodzina i przyjaciele. W święta postaraj się maksymalnie zrelaksować, aby Nowy Rok przywitać w pełni sił.

Rak (22.06 – 22.07)
To doskonały tydzień na realizacje nowych pomysłów. Pod choinką znajdziesz niespodziankę od domowników. Coś z pewnością cię zaskoczy. Koniecznie zadbaj o swoje zdrowie, aby przeziębienie nie pokrzyżowało twoich planów.

Lew (23.07 – 23.08)
Ostatnie porządki zrób na początku tygodnia, aby mieć wolną głowę w najbliższe dni. Sporządź listę tego, co masz jeszcze załatwić, następnie odkreślaj wszystko po kolei. W święta stwórz przyjemny nastrój relaksu.

Panna (24.08 – 22.09)
Będziesz się cieszyć dobrym samopoczuciem i spotkasz na swojej drodze wielu życzliwych ludzi. W te święta tylko radość będzie przepełniać twoje serce. Nie dopuść do tego, by coś popsuło ten nastrój.

Waga (23.09 – 23.10)
Przed świętami możesz czuć się przybity i będzie Ci brakowało siły do działania. Pomimo wszystko sprawy finansowe ułożą się pomyślnie. Spędzisz miły wieczór z rodziną. Z ważnymi decyzjami poczekaj do nowego roku.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Doskonały nastrój będzie ci towarzyszył przez całe święta. Będziesz chodził z głową w chmurach, więc trudno będzie ci się skupić na świątecznych przygotowaniach. Ostatnie dni roku niosą przełom w pewnej trudnej sprawie.

Strzelec (23.11 – 21.12)
Zapowiada się naprawdę radosny okres. Zdecydujesz się też na szczerą rozmowę z partnerem, która bardzo was do siebie zbliży. W święta postaraj się wyjść z domu. Spacer pozytywnie wpłynie na twoją ostatnio dość zaniedbywaną formę.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Tydzień upłynie ci w nerwowej atmosferze. Ktoś w Twoim otoczeniu będzie chciał cię oczernić przed szefem. Tuż przed świętami poczujesz przypływ sił. Spożytkuj je na szukanie gwiazdkowych prezentów dla najbliższych.

Wodnik (21.01 – 19.02)
Twoje samopoczucie ulegnie znacznej poprawie. Mile spędzony czas sprawi, że na wiele spraw zaczniesz patrzeć z większym optymizmem. Poczujesz, jak wiele wsparcia dają ci najbliżsi. Odwdzięcz się tym samym.

Ryby (20.02 – 20.03)
Tydzień rozpocznie się dobrymi wiadomościami. Będziesz musiał uporać się z przedświątecznymi przygotowaniami. Wszystko uda ci się zrealizować tak, jak sobie to zaplanowałeś.

Dni Guadalupiańskie w Lublinie

Uwielbienie Maryi

Kult Matki Bożej z Guadalupe, zapoczątkowany w Lublinie kilkanaście lat temu przez Grażynę i Gabriela Beszłejów w ich domu na Sławinku, rozrasta się w sposób imponujący. Tegoroczne Dni Guadalupiańskie trwały w naszym mieście od 8 do 14 grudnia.

Pani **Grażyna Beszłej**, żona byłego ambasadora Polski w Meksyku, organizowała spotkania guadalupiańskie w swoim domu, chcąc wyrazić osobistą wdzięczność Matce Bożej z Guadelupe, za odzyskane zdrowie po wypadku samochodowym. Wkrótce, ze względu na rosnącą frekwencję, musiały być one przeniesione do kościoła księży pallotynów przy al. Warszawskiej, a w końcu do archikatedry.

Tegoroczne świętowanie uroczystości Matki Bożej z Guadalupe w Lublinie zaczęło się już w niedzielę, 8 grudnia 2019 roku, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej MP wspólną mszą św. w archikatedrze lubelskiej i modlitewnym „Uwielbieniem z Maryją". Z kolei 12 grudnia o godz. 19 w archikatedrze została odprawiona uroczysta msza św., po której odbył się Koncert dla Najpiękniejszej, a 13 grudnia w amfiteatrze na Poczekajce, w parafii pw. Niepokalanego Serca Maryi i św. Franciszka, został wystawiony musical „Życie Maryi". 14 grudnia w kościele garnizonowym pw, Niepokalanego Poczęcia NMP przy Al. Racławickich 20 o godz. 17.15 Rodziny Gudalupiańskie spotkały się na modlitwie różańcowej, a po wieczornej mszy św. odbyła się „Fiesta Mexicana".

Pani niezwykłej urody

Juan Diego (Jan Jakub), pasterz z plemienia Azteków, 11 grudnia 1531 roku szedł wczesnym rankiem ze swej wioski do miasta na lekcje katechezy i na mszę św. Na wzgórzu Tepeyac usłyszał, jak ktoś woła go po imieniu. Wszedł na szczyt wzgórza i wówczas ujrzał „Panią niezwykłej urody, ubraną w szatę jaśniejącą, jak słońce", która wyraziła pragnienie, aby w miejscu objawienia wybudowano Jej świątynię. Juan opowiedział o tym swojemu biskupowi, jednak ten nie chciał mu wierzyć. Wracając do swej wioski, Juan Diego znów spotkał Maryję i opowiedział Jej o tym, co się wydarzyło. Otrzymał polecenie, by ponownie pójść do biskupa i poprosić o wybudowanie świątyni. Biskup jednak zażądał jakiegoś znaku, który potwierdziłby słowa Indianina, iż ten rzeczywiście rozmawiał z Matką Bożą i że Jej wolą jest zbudowanie kościoła.

12 grudnia 1531 roku Matka Boża kazała Juanowi zerwać róże. Sama ułożyła z nich wiązankę i ukrytą pod tilmą – płaszczem utkanym z nietrwałych włókien agawy – poleciła zanieść do biskupa. W tym czasie uzdrowiła też umierającego wuja Juana. Kiedy ubogi Indianin zjawił się w rezydencji biskupa i odsłonił płaszcz, kwiaty wypadły na podłogę, a na tilmie biskup ujrzał niezwykły obraz młodej, pięknej kobiety, przed którym upadł na kolana i ze łzami skruchy przepraszał Matkę Bożą za swoje niedowierzanie.

Matka Boża z Guadalupe

Tajemnica tilmy

Pod wpływem objawień oraz cudownego obrazu Aztekowie masowo zaczęli przyjmować chrześcijaństwo. W ciągu 6 lat aż 8 milionów Indian przyjęło chrzest. Dało to początek ewangelizacji całej Ameryki Łacińskiej.

Zgodnie z życzeniem Matki Bożej w drugiej połowie XVI w. wybudowano w Guadalupe świątynię. Ponieważ okazała się za mała, na początku XVIII stulecia wzniesiono nową. Jednak i ona nie była w stanie pomieścić olbrzymich rzesz pielgrzymów, dlatego też wybudowano nową bazylikę, którą 10 października 1976 roku poświęcił wysłannik papieża – św. Pawła VI.

Obraz na tilmie przedstawia Matkę Bożą o ciemnej cerze, ubraną w różową suknię i lazurowy płaszcz ozdobiony gwiazdami, stojącą na sierpie księżyca podtrzymywanym przez anioła. Wizerunek stał się przedmiotem kultu, ale i rozważań naukowców, którzy do dziś się głowią, jak powstał i jak przetrwał, gdyż włókna z agawy, materiału, na którym widnieje obraz, po 20 latach niszczeją. Stwierdzono też, że materiał z niewyjaśnionych powodów, nie jest podatny na kurz i wszelkie mikroorganizmy, a barwy obrazu zmieniają się, zależnie od kąta patrzenia i odległości. Efektu tego nie da się osiągnąć żadną techniką malarską. Kolejne badania obrazu ujawniły, że w źrenicach oczu Maryi są widoczne postacie 13 osób. Niektórzy naukowcy sugerują, że wizerunek Matki Bożej z Guadalupe należy do acheirotypów, obrazów, które nie zostały wykonane ludzką ręką.

Meksyk i Polska złączone w miłości do Maryi

Do Matki Boskiej z Guadalupe – Morenity, czyli Czarnulki, jak pieszczotliwie nazywają ją Meksykanie, czczonej jako patronkę cierpiących i uciśnionych, przybywa rocznie ok. 18 – 20 milionów pielgrzymów. Było to pierwsze sanktuarium maryjne, które odwiedził św. Jan Paweł II po swoim wyborze na Stolicę Piotrową. Właśnie w tym miejscu Ojciec Święty, 27 stycznia 1979 roku zawierzył Maryi cały swój pontyfikat. Na jego przybycie przygotowano wspaniały dywan z kwiatów, zwieńczony napisem: „Meksyk i Polska złączone w miłości do Maryi". Na pamiątkę swego pobytu Papież ofiarował Matce Bożej wspaniały diadem. Potem jeszcze trzykrotnie Ojciec Święty odwiedzał Guadalupe: w 1990 r., kiedy ogłosił błogosławionym Juana Diego, który do końca życia dawał świadectwo o doznanych objawieniach, potem w roku 1999 i w roku 2002, kiedy kanonizował Juana Diego.

Kult La Guadalapany cieszy się popularnością na całym świecie. Cudowny obraz został ukoronowany 12 października 1895 roku na polecenie papieża Leona XIII. W 1910 roku Pius X ogłosił Najświętszą Pannę z Guadalupe patronką Ameryki Łacińskiej. Z kolei papież Pius XI ogłosił Ją patronką Wysp Filipińskich. W 1945 roku. Pius XII nadał Jej tytuł Królowej Meksyku i całej Ameryki, zaś w 1955 roku ogłosił Ją patronką ludzi pracy świata katolickiego.

Oprócz Meksyku, NMP z Guadalupe jest też patronką Kalifornii, Gwatemali, Salwadoru i Puerto Rico. Jej kult jest także coraz popularniejszy w Polsce. W 1959 roku, na prośbę Episkopatu Polski, prymas Meksyku kardynał Miranda y Gomez, oddał Polskę w opiekę NMP z Guadalupe, zaś w 1987 roku prymas Meksyku, kardynał **Ernesto Corripio Ahumada**, konsekrował kościół w Laskach koło Warszawy, noszący wezwanie Matki Boskiej z Guadalupe. Parafie pod tym wezwaniem znajdują się jeszcze w Białymstoku i w Żychlinie, natomiast Jej obrazy wiszą w Polsce w ponad 30 kościołach.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Bóg mnie opuścił – Bóg mnie oczyszcza…

Przezwyciężyć noc ciemną

14 grudnia Kościół obchodził uroczystość św. Jana od Krzyża – Doktora Kościoła, założyciela karmelitów bosych. Wyjątkowy to święty – mistyk, myśliciel.

Na drodze człowieka do Boga prędzej czy później zdarza się przeżycie duchowych ciemności. Ten nieunikniony etap, doświadczenie pustki, osamotnienia, zniechęcenia, czasem stanu bliskiego rozpaczy św. Jan od Krzyża określił terminem „noc ciemna". Ale słowo „noc" występuje u św. Jana obok słowa „oczyszczenie". Noc oczyszcza. Ktoś w ciężkiej sytuacji, woła nieraz „Bóg mnie opuścił", św. Jan mówi wtedy „Bóg mnie oczyszcza".

Nauka św. Jana od Krzyża była szczególnie bliska między innymi św. Janowi Pawłowi II. To z jego powodu Karol Wojtyła nauczył się hiszpańskiego i napisał rozprawę doktorską z teologii na temat „Zagadnienia wiary w dziełach świętego Jana od Krzyża". W pracy tej analizował i uwydatnił centralne stwierdzenie hiszpańskiego świętego, iż wiara jest jedynym, najbliższym i współmiernym środkiem do zjednoczenia z Bogiem. Święty Jan Paweł II niejednokrotnie podkreślał, że święty z Fontiveros od pierwszych lat formacji kapłańskiej był dla niego solidnym przewodnikiem na ścieżkach wiary.

Spotkanie z reformatorką

Jan de Yepes urodził się w 1542 roku w Fontiveros, w pobliżu Avila w Hiszpanii, w rodzinie wydziedziczonego Gonzaleza i Katarzyny Alvarez. W wieku 7 lat stracił ojca, co jeszcze bardziej zubożyło i tak bardzo niezamożną rodzinę. Od dziecka imał się więc różnych zajęć. Był tkaczem, czeladnikiem krawieckim, snycerzem malarzem, pielęgniarzem. Ukończył jednak szkołę, a nawet studiował teologię i filozofię na uniwersytecie w Salamance porównywanym wówczas do Sorbony czy Oksfordu. W 1567 roku został wyświęcony na kapłana i wówczas spotkał na swej drodze karmelitankę Teresę z Avila reformującą zakon po zmianach z 1432 roku. Spotkanie w Medina del Campo wywarło tak olbrzymi wpływ na Jana, że 28 listopada 1568 roku założył on pierwszy męski zakon karmelitów bosych. Swoje działania na rzecz reformy zakonu przypłacił uwięzieniem w klasztorze w Toledo.

Upokorzony i pozbawiony urzędów

Od 2 grudnia 1577 roku, przez 9 miesięcy przebywał w celi, w której mimo drobnego wzrostu ledwie się mieścił. Nie dostał ubrania na zmianę, raz w tygodniu był biczowany przed całą kongregacją, do jedzenia otrzymywał tylko chleb, wodę i małą ilość słonych ryb. Czytał na stojąco, na ławce, przy blasku świecy padającym z sąsiedniego pomieszczenia. Wtedy powstała „Noc ciemna". Jan pisał w swoim traktacie, że doznał obecności Boga i Chrystusa, oczyszczającego odnowienia, dokonującego się pod przewodnictwem Ducha Świętego. Doświadczył wiary zdolnej do dostrzegania w sposób wyraźny napotykanych trudności i do ich przezwyciężania. 15 sierpnia 1578 roku udało mu się uciec. W latach 1578 -1586 rozwinęła się twórczość poetycka Jana. Powstały traktaty: „Droga na Górę Karmel", wspomniana „Noc ciemna", „Pieśń duchowa", Żywy płomień miłości", a także mniejsze, lecz bogate w treść „Słowa światła i miłości", „Rady i wskazówki", Listy.

Wiara, twierdzi św. Jan od Krzyża, prowadzi do adoracji i uwielbienia. Nadaje sens całej egzystencji człowieka.

Śmierć w opinii świętości

Jan od Krzyża zmarł 14 grudnia 1591 roku w wieku zaledwie 49 lat, upokorzony i pozbawiony urzędów przez swoich współbraci, jednak w opinii świętości. Jego habit został porozrywany na strzępy przez tłum, który żądny był relikwii. Na zawsze pozostanie jego zasługą, że wyjaśnił tę tajemniczą stronę życia duchowego, mianowicie, jak wiara prowadzi przez „noc ciemną" do Boga. Poprzez przykład swojego życia i poprzez pisma, realizując swoje powołanie karmelity kontemplacyjnego w modlitwie, w milczeniu, w służbie, w umiarze i w wyrzeczeniu, przepajając to wszystko wiarą, nadzieją i miłością, wraz ze św. Teresą z Avila, św. Jan współuczestniczył w pełnym urzeczywistnieniu charyzmatu karmelitańskiego.

Św. Jan od Krzyża został beatyfikowany przez papieża Klemensa X w 1675 roku, natomiast kanonizował go papież Benedykt XIII w roku 1726. Dwieście lat później został uznany Doktorem Kościoła przez papieża Piusa XI. W ikonografii przedstawiany jest w karmelitańskim habicie. Jego atrybuty, to otwarta księga, krucyfiks, lilia i orzeł.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

15 GRUDNIA. III NIEDZIELA ADWENTU

Gdy Jan usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, posłał swoich uczniów z zapytaniem: «Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?» Jezus im odpowiedział: «Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. A błogosławiony jest ten, kto nie zwątpi we Mnie». Gdy oni odchodzili, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: «Co wyszliście obejrzeć na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze? ale co wyszliście zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą. Po co więc wyszliście? Zobaczyć proroka? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. On jest tym, o którym napisano: „Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby przygotował Ci drogę". Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on». Mt 11,2-11

Wsłuchaj się w głos własnego serca!

ks. Grzegorz Bzdyrak

Dzisiejsza Ewangelia, podobnie jak ta z poprzedniej niedzieli, naznaczona jest osobą Jana Chrzciciela. Jednak teraz obok niego pojawia się Chrystus, który zanim powie coś o Janie, udziela odpowiedzi dotyczącej swojej osoby. Przypomina, że dzięki Jego obecności w świecie wielu chorych otrzymało cud uzdrowienia, ale przede wszystkim otrzymywali zbawienie: ślepi duchem, sparaliżowani lenistwem, trędowaci odosobnieniem, głusi zamknięciem w sobie, umarli dla nadziei. To właśnie z tego ludu cierpiącego, pozbawionego znaczenia i ubogiego, często wyrzuconego na margines, Chrystus tworzy swoją nową wspólnotę, której głosi „Dobrą Nowinę" o Królestwie Boga i o Jego miłości. My dzisiaj także stanowimy tę wspólnotę, która ma oczekiwać na Jego powtórne przyjście. Przeżywamy szczególny czas Adwentu. Ma on nas przygotować do tego przyjścia, lecz najpierw do tegorocznych Świąt Bożego Narodzenia. Za nami już trzecia niedziela Adwentu. Co udało się zrobić przez ten czas? Jak na to spotkanie przygotować? Czy coś zmienić? A święta bardzo blisko. Wiele nam o tym przypomina. Już teraz na mieście choinki, ze sklepów dobiega głos kolęd, prezenty, zakupy, sprzątanie, zabieganie. Zaczynają docierać świąteczne kartki. To ostatnie chwile przed wielkimi dniami. Zostało jeszcze trochę czasu, by dobrze się przygotować. Bóg daje kolejne Boże Narodzenie. Jezus chce po raz kolejny wkroczyć w Twoją historię, w Twoje życie, plany i marzenia. Nadchodzące święta są kolejną szansą dla Ciebie i dla mnie. Szansą spotkania Jezusa. Dlatego te ostatnie dni Adwentu to ostatnia chwila by uporządkować wszystkie spawy. Jednak może oświadczasz, że w Twoim życiu nie ma niejasnych sytuacji. Powiesz, że wszystko masz uporządkowane i poukładane. Jesteś przykładnym mężem, przykładną żoną. Wzorowym ojcem, wzorcową matką, dobrym synem, idealną córką. Wspaniałym szefem w pracy, przykładnym podwładnym. Jesteś chrześcijaninem. Chodzisz do kościoła, przystępujesz do sakramentów. Jeśli potrzeba, wspierasz biednych i potrzebujących. A może nie wszystko jest takie jednoznaczne, jakbyś chciał? Bo jest coś, co wlecze się za Tobą… To jakaś wyrządzona krzywda, zranione osoby, rozbite przyjaźnie, zagubione miłości… Może zawiodłeś kogoś, kto tak bardzo liczył na Ciebie, Twoją dobroć, pomoc, obecność. Może zgubiłeś kogoś po drodze? Tak łatwo gubimy w swoim życiu ludzi. Dopiero, gdy kogoś zabraknie, gdy zostajemy zupełnie sami w tłumie, uświadamiamy sobie, jak bardzo ten, kogo już nie ma, wypełniał nasze życie… Może codzienne życiowe wybory i sytuacje już dawno oderwały Cię od właściwego kierunku, już nie idziesz drogą, którą szedłeś kiedyś. Może już dawno przestałeś być wierny sobie, ideałom, planom, zamierzeniom. Może już dawno siebie zdradziłeś albo sprzedałeś? W wielu kościołach trwają i jeszcze będą rekolekcje, jest możliwość spowiedzi. Skorzystaj. Na cóż się przydadzą wypieki? Co z tego, że będzie posprzątane w domu, jeśli serce będzie nieuporządkowane? Spróbuj kolejny raz zacząć zmieniać swoje życie. Zajmij się rodziną, uporządkuj życie moralne, bądź wierny małżeńskiej przysiędze. Odkryj na nowo wartość modlitwy. Nie kradnij, skończ z obmową. Wyrzuć z siebie nienawiść, gniew, obłudę. Wykorzystaj ostatnią chwilę Adwentu 2019 roku. Może na to, by powiedzieć zwykłe przepraszam, bo ktoś czeka na to jedno słowo bardzo długo. Są telefony, możesz zadzwonić, wysłać sms-a. Jest Internet, możesz napisać i wysłać wiadomość pocztą elektroniczną. W kilka sekund możesz uporządkować swoje sprawy. Może ktoś czeka na mały znak Twojej obecności… Może pojednanie będzie największą radością tegorocznego Adwentu i Świąt Bożego Narodzenia. To tylko przykład, jedna z wielu możliwości. O innych sprawach niech powie Ci Twoje własne serce, więc wsłuchaj się w jego głos.

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam wiertarko-wkrętarkę MAKTEC MTD 63 2xakumulator. Tel. 696 808 881

15-letni orzech włoski do ścięcia i zabrania. Cena do uzgodnienia. Franciszków. Tel. 603 410 043

Sprzedam parkiet dębowy, nowy 30x6 cm w sumie ok. 21 mkw. Świdnik. Tel. 507 74 72 22

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerzutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam męski garnitur czarny, nieużywany Roz. 176/52, cena 80 zł. Tel. 608 681 342

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam lamparkiet dębowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczna Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio kaktus kolumnowy o wysokości 2 m. Tel. 607 486 803

Sprzedam tanio 2 beżowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam lodówkę, wysoka 100 zł, wersalkę brązową 200 zł, szafki kuchenne wiszące i inne, kredens kuchenny dwuczęściowy. Tel. 506 337 128

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, błotnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam przedłużacz siłowy śred. 15 mm w gumie, długość 30mb plus wtyka plus 4 gnizada. Tel. 531 807 170

Sprzedam wkrętarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar" stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecinny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

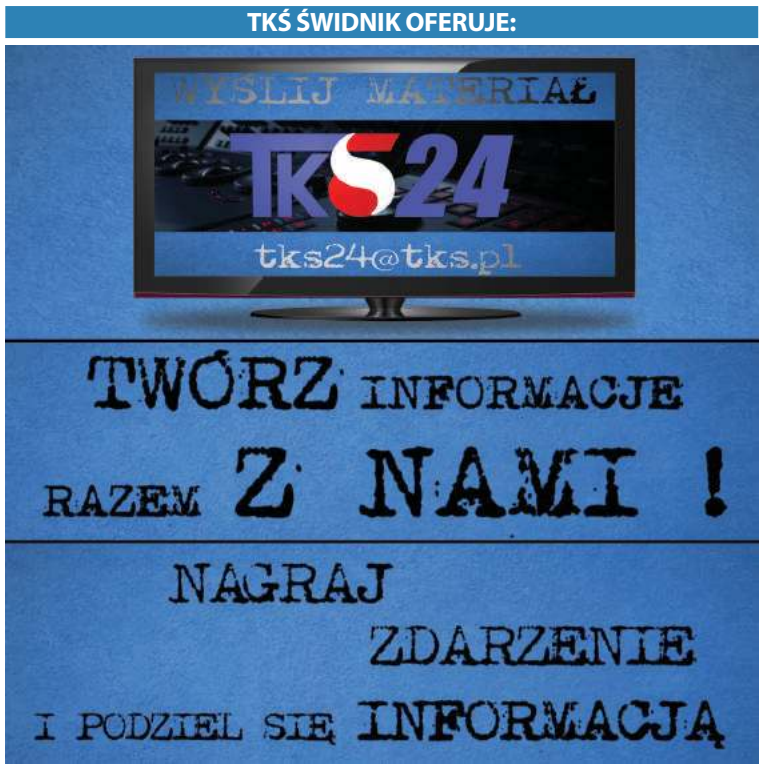

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 kątakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Rzeźnia kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności. Tel. 511 075 866, 662 396 670

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE

512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam nowe mieszkanie 41 mkw, II p., os. Polesie w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam działkę rolną 9ha, położoną w miejscowości Hołowno (pow. parczewski), cena 380 000 zł. Tel. 512 682 679

Sprzedam mieszkanie 39m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, II p., nowe (2017 r.), wykończone. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam mieszkanie w Piaskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdnik przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krępcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamienicę przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m^2, 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m^2 na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m^2 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m^2 plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m^2, z zabudową 1200m^2, ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m^2, centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m^2, Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m^2, ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m^2, i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m^2, c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m^2, 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m^2, parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m^2, 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m^2, Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m^2 w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m^2. Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 16.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Kraina Lodu 2 9:00
Śnieżna paczka 9:30, 11:45
Magiczne święta Ewy 11:00
Nieplanowane 15:00
Dwóch papieży 15:30, 19:45
Żelazny most 18:00

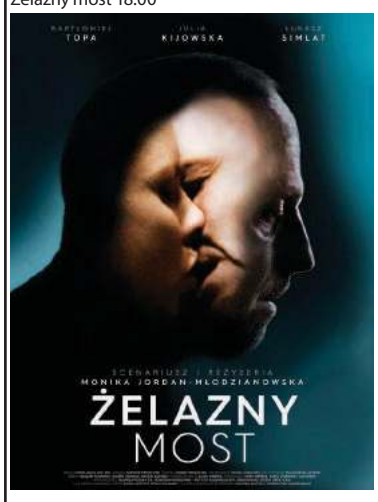

Irlandczyk 18:30

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Baranek Shaun Film. Farmageddon 15:15
Last Christmas 17:15
Na noże 19:15

Wtorek 17.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Kraina Lodu 2 8:30, 9:00, 11:00
Najlepszy 11:00
Magiczne święta Ewy 13:00
Śnieżna paczka 13:45
Irlandczyk 15:00, 18:30
Dwóch papieży 15:30, 19:45
Żelazny most 18:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Baranek Shaun Film. Farmageddon 15:15
Last Christmas 17:15
Na noże 19:15

Środa 18.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Śnieżna paczka 9:30
Kraina Lodu 2 11:30
Magiczne święta Ewy 13:15
Irlandczyk 15:00, 18:30
Dwóch papieży 15:30, 19:45
Żelazny most 18:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Baranek Shaun Film. Farmageddon 15:15
Last Christmas 17:15
Na noże 19:15

Czwartek 19.12

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Młody renifer Alex 9:30
Śnieżna paczka 11:30
Magiczne święta Ewy 13:15
Kraina Lodu 2 13:45
Irlandczyk 15:00, 18:30
Żelazny most 15:45
Dwóch papieży 17:30
Czwartki z dobrym filmem: Rzeka 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 13:45, 16:45, 19:45

Piątek 20.12

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 13:45, 16:45, 19:45

Sobota 21.12

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 13:45, 16:45, 19:45

Niedziela 22.12

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 13:45, 16:45, 19:45

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
17.12- Emigranci godz. 10:00
18.12- Seks nocy letniej godz. 19:00
19.12- Emigranci godz. 10:00
19.12- Seks nocy letniej godz. 19:00
20.12- Emigranci godz. 19:00
21.12- Prawda godz. 19:00
22.12- Prawda godz. 17:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
17.12- Muminki godz. 9:30
17.12- Muminki godz. 11:30
18.12- Muminki godz. 9:30
18.12- Muminki godz. 11:30
21.12- Lekcje niegrzeczności godz. 16:00
22.12- Lekcje niegrzeczności godz. 12:00

TEATR STARY
Brak wydarzeń.

TEATR MUZYCZNY
16.12- Nie taki STRASZNY DWÓR godz. 9:00
16.12- Nie taki STRASZNY DWÓR godz. 11:00
18.12- Pinokio godz. 10:00
19.12- Pinokio godz. 10:00

FILHARMONIA

16.12 (PONIEDZIAŁEK)
Akademia Muzyki i Plastyki: „Boże Narodzenie w Baroku" godz. 11:00

20.12 (PIĄTEK)
Koncert Bożonarodzeniowy godz. 19:00

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Poszukuję właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeladnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność. Tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Fiat 126 EL, rok. prod. 1996, stan techniczny bardzo dobry. Tel. 730 569 173

Citroen C15 diesel, rok, prod. 1998, stan dobry, nowe opony, opłacony, cena do negocjacji. Świdnik. Tel. 81 721 67 12, 502 932 947

Nissan Micra, 1995r., ważne OC i przegląd, c. 1000 zł. Tel. 603 410 043

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Opel Insignia A, 2011r., c. 35 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, odtwarzacz dvd, poduszka powietrzna chroniąca kolana, relingi dachowe, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania przednie, elektryczne szyby tylne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła led, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektrycznie ustawiane fotele, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, nawigacja gps, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 601 055 551

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automat., kurtyny powietrzne, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, klimatyzacja manualna, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła xenonowe, tempomat aktywny. Tel. 500 202 869

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam ☐ auto-moto ☐ sprzedam ☐ nieruchomości ☐ sprzedam ☐ inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

FOT. RADEK PIZOŃ (CITY TRAIL)

Artur Kern i Martyna Bugała zwycięzcami przełajowej piątki City Trail

Przedświąteczne harce nad Zalewem Zemborzyckim

Las Dąbrowa po raz kolejny gościł zawodników startujących w przełajowym cyklu City Trail z Nationale-Nederlanden. W sobotę (14 grudnia) na 5-kilometrowej trasie rywalizowało 264 zawodników, a najszybszy okazał się Artur Kern. Wśród kobiet pierwsza linię mety minęła Martyna Bugała. W biegach City Trail Junior wzięło udział blisko 70 młodych sportowców.

Artur Kern pokonał trasę w 17:01, o 19 s szybciej od drugiego na mecie Dariusza Samarczenko.

– Starty w City Trail zazwyczaj traktuję jako jednostkę treningową i tak też było dzisiaj. Warunki były bardzo dobre – chłodno, bezwietrznie, podłoże rewelacyjne – idealne do szybkiego biegania. Już na pierwszym kilometrze oderwałem się od kolegów i na całej trasie utrzymywałem bezpieczną przewagę. Przyznaję, że nie chciałem się za bardzo zmęczyć, bo jutro najpewniej wystartuję w biegu ulicznym „Chęć na Pięć". I to się udało. Czas na śrubowanie wyniku na tej trasie jeszcze przyjdzie. W marcu, kiedy będę po Halowych Mistrzostwach Europy Weteranów na dystansie 1500 m będę znacznie szybszy i wtedy planuję zaatakować rekord trasy – mówił tuż po biegu halowy rekordzista Polski na 5000 m i zwycięzca rywalizacji **Artur Kern**. – Dla osób biegających amatorsko bieganie powinno być przede wszystkim motywatorem do dbania o zdrowie i samopoczucie. I właśnie na City Trail bardzo dobrze widać takie osoby – na mecie zawodnicy są zmęczeni, ale szczęśliwi, że pokonali swoje granice.

Wśród kobiet najszybsza była **Martyna Bugała** (19:41). O pięć sekund wyprzedziła **Magdalenę Sekułę** z AZS UMCS. – Startuję w City Trail drugi rok, ale to moja pierwsza wygrana. Biegłam w trzyosobowej grupie przez całą trasę. Wszystko rozstrzygnęło się na ostatnich metrach i muszę przyznać, że nie spodziewałam się wygranej. To mój najlepszy wynik na tej trasie – podkreśliła na mecie zaledwie 17-letnia zwyciężczyni zawodów nad Zalewem Zemborzyckim – Martyna Bugała. – Jestem triathlonistką, w tym roku zostałam mistrzynią Polski juniorek. Moją najmocniejszą stroną jest pływanie, ale widomo, że w triathlonie pływaniem się nie wygrywa – kluczowe jest bieganie. I to jest właśnie powód, dla którego niedawno rozpoczęłam współpracę z Arturem Kernem w zakresie treningu biegowego.

Na cykl City Trail z Nationale-Nederlanden składa się sześćdziesiąt biegów – po sześć w każdej z dziesięciu lokalizacji (poza Lublinem są to: Bydgoszcz, Katowice, Łódź, Olsztyn, Poznań, Szczecin, Trójmiasto, Warszawa i Wrocław).

Kolejny bieg w Lublinie jest zaplanowany na 11 stycznia, a następne: 1 lutego i 7 marca. Zawody odbywają się na pętli poprowadzonej ścieżkami Lasu Dąbrowa nad Zalewem Zemborzyckim.

Start, meta i biegowe miasteczko będą zlokalizowane w pobliżu Kempingu Dąbrowa.

Szczegółowe informacje oraz zapisy znajdują się na stronie www.citytrail.pl. Wiele ciekawostek pojawia się także na profilu imprezy na Facebooku.

WYNIKI
kobiety: 1. Martyna Bugała 19:45, 2. Magdalena Sekuła (AZS UMCS Lublin) 19:49, 3. Dominika Łukasiewicz (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 19:56, 4. Natalia Zych 20:03, 5. Magdalena Zych 21:17, 6. Joanna Andrzejewska (wszystkie lubelskibiegacz.pl Team) 21:21, 7. Karolina Korzeniowska (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 21:56, 8. Katarzyna Falkowicz (Stay Insane/ww Team) 22:17, 9. Maria Wielgosz (6x6 Team) 22:29, 10. Monika Kosz (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 22:26.
mężczyźni: 1. Artur Kern (Perfect Runner) 17:02, 2. Dariusz Samarczenko 17:22, 3. Piotr Różycki 17:24, 4. Adam Grudziński (wszyscy Centrum Medyczne Orto-Optymist) 18:09, 5. Marcin Głodek (DSS Orlęta) 18:16, 6. Łukasz Zimmer (City Trail Team/Packman Team) 18:20, 7. Szymon Marosz (Centrum Medyczne Orto-Optymist) 18:28, 8. Konrad Koguciuk (1 Kołobrzeski Batalion Zmechanizowany/Chełm Biega) 18:33, 9. Dawid Malinowski (19 Batalion Zmechanizowany) 18:37, 10. Mariusz Łobaczuk (Chełm Biega) 18:43.

BOKS

Lublinianie nie zawiedli na ringu w Łęcznej

Puchar dla najlepszego zawodnika sobotniego meczu od Dariusza Dumkiewicza, zastępcy prezesa Zarządu Lubelskiego Węgla Bogdanka SA d/s rozwoju odebrał lublinian Jakub Dziwina, który przez RSC w 3. rundzie pokonał Szymona Króka z SKB Energa Czarnych Słupsk

Lublinian Karol Poleszak udanie uczcił w sobotę swój jubileusz na ringu. W 30 walce w karierze zawodnik, do niedawna reprezentujący Klub Sportowy Paco pokonał bez problemów Patryka Budusia z SKB Energa Czarnych Słupsk.

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (2)

W towarzyskim spotkaniu, rozegranym w ramach XXI Barbórkowego Turnieju Bokserskiego, Gwarek Łęczna pokonał w sobotę przed własną publicznością 6:3 SKB Energa Czarnych Słupsk. W zespole z Łęcznej udanie występowali boksujący gościnnie lublinianie: Jakub Dziwina i Karol Poleszak.

Dziwina, były mistrz Polski młodzików i kadetów, brązowy medalista ostatniego czempionatu juniorów bez problemów uporał się z **Szymonem Krókiem**, wygrywając w 3. rundzie przez RSC. Pięściarz Berej Boxing został uznany najlepszym zawodnikiem meczu!

Problemów z pokonaniem rywala, **Patryka Budysia**, który w sobotę toczył 48. pojedynek w karierze nie miał też **Karol Poleszak**. 20-latek swoją 30. walkę w karierze wygrał jednogłośnie. Sponsorem głównym turnieju, w ramach którego oprócz pojedynków meczowych odbyło się także 10 walk sparingowych (z udziałem m.in. reprezentantów Avii Świdnik i MKS Kalina) był **Lubelski Węgiel Bogdanka SA**. **BAS**

Ósma wygrana koszykarek Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS w sezonie!

Zwycięska seria podtrzymana

Ósme zwycięstwo w sezonie, a piąte z rzędu, zanotowały w sobotę koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS. Podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka w wyjazdowym meczu 11. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet, pokonały po niezwykle zaciętej walce w Poznaniu Eneę AZS 78:74.

O wygranej lubelskiej drużyny zadecydowała końcówka spotkania, w której Pszczółki choć przegrywały już 63:68, dzięki świetnej grze **Alexis Peterson** zdołały nie tylko odrobić straty, ale także przechylić szale wygranej na swoją korzyść. Amerykanka zdobyła aż 27 punktów, notując świetną skuteczność – trafiła 3 z 5 rzutów za dwa, 3 z 6 za 3 pkt. i 12 z 14 wykonywanych osobistych. – Wiedzieliśmy, że w Poznaniu będzie nam się źle grać, a do tego dopadła nas grypa żołądkowa. Był to bardzo ciężki i w naszym wykonaniu kiepski mecz, tym bardziej cieszy zwycięstwo. Bo wiadomo, lepiej źle grać i wygrać, niż po ładnym meczu przegrać – powiedział po meczu **Krzysztof Szewczyk**, trener Pszczółek.

Z piłką Jovana Popović

FOT. ŁUKASZ KACZAMOWSKI

ENEA AZS POZNAŃ – PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN 74:78 (18:15, 20:19, 26:29, 10:15)
Enea AZS: Saunders 22 (1x3), Mfutila 17, Zivadinovic 11, Miletic 10 (2x3), Pyka 2 oraz Nowicka 8 (2x3), Parzeńska 4, Pawlak.
Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS: Peterson 27 (3x3), Popović 12 (2x3), Adamowicz 11 (2x3), Day 10, Labuckiene 8 oraz Sztot-Hejmej 5, Degbeon 5, Sklepowicz.

Suzuki Puchar Polski w Lublinie!

Suzuki Puchar Polski w koszykówce kobiet odbędzie się od 17 do 19 stycznia w Lublinie!

Dzisiaj (16 grudnia) o godz. 12 w lubelskim ratuszu odbędzie się losowanie par. W turnieju finałowym wezmą udział: Arka Gdynia, Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS oraz trzy najwyżej sklasyfikowane drużyny po rozegraniu 11. kolejek rundy zasadniczej, a także pierwszoligowy MKS Pruszków.

FOT. LUK POLITECHNIKA

W I LIGIE SIATKARZY

Zrewanżowali się Krispolowi

W meczu 14. kolejki 1. ligi siatkarze LUK Politechniki pokonali we Wrześni Krispol 3:1. Tym samym lublinianie zrewanżowali się rywalom za porażkę z I rundy i umocnili się na pozycji wicelidera.

– Myślę, że po pierwszym secie nikt znajdujący się w hali nie myślał, że możemy wywieźć trzy punkty z terenu rywala – mówi o sobotnim spotkaniu **Maciej Kołodziejczyk**, trener LUK Politechniki. – W pierwszej osłonie gospodarze kapitalnie spisywali się w polu serwisowym, a my mieliśmy problemy ze skończeniem ataków, czego konsekwencją była nasza gładka przegrana. Ta partia podziałała na naszą ambicję, bo z czasem zaczęliśmy prezentować to, co nam najlepiej wychodzi. Czuliśmy się pewnie na parkiecie i dało się zauważyć, że tego dnia to my chcemy zwyciężyć. Konsekwencją naszej wygranej była gra na ataku. Szczególnie na tych wysokich piłkach prezentowaliśmy się lepiej niż przeciwnicy – dodał.

Pozostałe mecze: SMS PZPS Spała – Stal Nysa **1:3 (15:25, 25:23, 20:25, 17:25)** * Lechia Tomaszów Maz. – ZAKSA Strzelce Opolskie **3:1 (21:25, 25:19, 25:17, 25:18)** * Norwid Częstochowa – AZS AGH Kraków **2:3 (25:20, 19:25, 25:18, 19:25, 11:15)** * KPS Siedlce – Chrobry Głogów **3:1 (25:23, 23:25, 25:19, 25:22)** * Gwardia Wrocław – MCKiS Jaworzno i BBTS Bielsko-Biała – Mickiewicz Kluczbork zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Stal	14	41	42-7
2. Politechnika	**14**	**29**	**34-23**
3. Lechia	14	25	32-25
4. Jaworzno	13	23	30-22
5. Bielsko-Biała	13	22	27-23
6. Krispol	14	22	29-25
7. Gwardia	13	22	27-24
8. Mickiewicz	13	22	24-22
9. ZAKSA	14	21	28-25
10. AZS AGH	14	20	27-29
11. Siedlce	14	13	18-32
12. Norwid	14	13	19-35
13. Chrobry	14	11	18-37
14. SMS PZPS	14	4	15-41

W następnej kolejce – 21 grudnia: LUK Politechnika – Stal Nysa

APP KRISPOL WRZEŚNIA – LUK POLITECHNIKA LUBLIN 1:3 (25:15, 19:25, 20:25, 24:26)
LUK Politechnika: Zrajkowski, Wierzbicki, Rusin, Pałka, Sterna, Oroń, Cabaj (libero) oraz Durski, Goss, Seliga, Szaniawski.

ENERGA BASKET LIGA KOBIET
7. kolejka (3/11.12): Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin – CosinusMED Widzew Łódź **85:52 (33:13, 12:15, 23:12, 17:12)** * DGT Politechnika Gdańska – Arka Gdynia **52:85 (22:21, 6:20, 8:28, 16:16)** * Wisła Kraków – AZS Uniwersytet Gdański **65:40 (18:8, 16:6, 19:18, 12:8)** * Artego Bydgoszcz – Energa Toruń **92:60 (26:16, 28:15, 20:16, 18:13)** * Ślęza Wrocław – CCC Polkowice **76:70 (26:24, 18:11, 18:19, 14:16)** * Enea AZS Poznań – PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów Wlkp. **69:74 (20:15, 16:23, 16:18, 17:18)**
11. kolejka (14/15.12): Enea AZS – Pszczółka **74:78 (18:15, 20:19, 26:29, 10:15)** * CosinusMED Widzew – Wisła **61:71 (6:17, 26:15, 13:21, 16:18)** * DGT Politechnika Gdańska – Ślęza **54:67 (20:19, 10:16, 8:16, 16:16)** * Energa – AZS Uniwersytet Gdański **79:54 (16:19, 19:8, 21:17, 23:10)** * Artego – Arka **64:71 (17:17, 15:13, 20:28, 12:13)** * mecz: PolskaStrefaInwestycji Enea – CCC zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Arka	11	22	858-634
2. Artego	11	19	854-706
3. Pszczółka	**11**	**19**	**802-707**
4. Ślęza	11	18	764-654
5. CCC	10	17	753-613
6. Gorzów	10	17	850-711
7. Politechnika	11	16	750-873
8. Wisła	10	15	654-668
9. Enea AZS	10	13	646-776
10. Energa	11	13	700-924
11. Widzew	11	12	740-859
12. U. Gdański	11	11	610-856

W następnej kolejce – 22 grudnia: Artego – Pszczółka (17:00).

ENERGA BASKET LIGA
12. kolejka: GTK Gliwice – Legia Warszawa **95:94 (23:26, 26:22, 18:23, 19:15, d: 9:8)** * PGE Spójnia Stargard – Stelmet Enea BC Zielona Góra **76:96 (20:27, 17:25, 29:25, 10:19)** * Anwil Włocławek – King Szczecin **110:82 (26:25, 26:21, 29:16, 29:20)** * Polpharma Starogard Gd. – HydroTruck Radom **78:86 (19:14, 16:21, 28:26, 15:25)** * Śląsk Wrocław – Polski Cukier Toruń **86:108 (16:27, 20:24, 22:30, 28:27)** * Trefl Sopot – Enea Astoria Bydgoszcz **87:78 (22:26, 21:15, 21:19, 23:18)** * mecze: Asseco Arka Gdynia – MKS Dąbrowa Górnicza i Start Lublin – BM Slam Stal Ostrów Wlkp. zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Polski Cukier	12	23	1088-918
2. Stelmet	12	22	1140-962
3. Anwil	12	20	1151-1038
4. Start	**11**	**20**	**930-872**
5. Trefl	12	20	986-981
6. HydroTruck	12	19	962-1004
7. Asseco Arka	11	18	867-811
8. King	12	18	1044-1013
9. Astoria	11	16	962-976
10. Śląsk	12	16	1035-1055
11. Spójnia	12	16	922-974
12. GTK Gliwice	12	16	1025-1084
13. Stal	11	15	859-892
14. Dąbrowa	11	15	912-1063
15. Legia	12	14	941-1039
16. Polpharma	12	13	965-1098

W następnej kolejce – 22 grudnia: Polski Cukier – Start (15:00).

Awans rugbistów

Reprezentacja Polski do lat 20 pokonała w Sopocie Czechy 24:20, awansując do turnieju Rugby Europe Championship! W zwycięskim zespole nie zabrakło zawodników Budowlanych Lublin.

Cegiełkę do awansu dołożyli: **Dominik Tomaszewski, Gabriel Brożek oraz Paweł Siedlecki!**

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XXVII Mistrzostwa Lublina w Halowej Piłce Nożnej Ogniska TKKF Omega

Taksówkarze pędzą po kolejny tytuł

Świetnie XXVII Mistrzostwa Lublina w Halowej Piłce Nożnej, organizowane przez Ognisko TKKF Omega, rozpoczęli piłkarze AleTaxi. Zespół broniący mistrzowskiego tytułu po zwycięstwie na inaugurację aż 7:0 z Alfą Felin, w kolejnych spotkaniach pokonał 4:1 Spartana i 5:0 Spiżarnię. Taksówkarze z kompletem punktów przewodzą klasyfikacji mistrzostw.

W najciekawszym meczu rozegranym w ubiegłym tygodniu Omega, choć dwa razy w potyczce z Osadą obejmowała prowadzenie, musiała uznać wyższość rywali, przegrywając 3:4.

– Niespodzianka wisiała na włosku. Zagraliśmy ambitnie. Zabrakło naprawdę niewiele – podsumowuje spotkanie **Zbigniew Furman,** prezes Ogniska TKKF Omega.

SPARTAN – ALETAXI 1:4
Bramki: Sebastian Guz - Mateusz Siedlecki 2, Wojtek Czernicki, Norbert Iwanek.
OMEGA – OSADA 3:4
Bramki: Adrian Głowacki, Kacper Pytka, Bartosz Grabowiec - Alex Krauze 2, Rafał Mitura 2.
BRAK TLENU – PRUSAKI 2:3
Bramki: Radosław Kiełbowicz 2 - Krzysztof Kosowski 2, Paweł Dejko.
PRUSAKI – SPARTAN 1:1
Bramki: Piotr Urbańczyk - Jakub Guz.
BRAK TLENU – OSADA 2:1
Bramki: - Radosław Kiełbowicz 2, – Alex Krauze
ALETAXI – SPIŻARNIA 5:0
Bramki: Remigiusz Bronikowski 3, Mateusz Siedlecki, Marcin Pytka.
ALFA FELIN – OMEGA 1:4
Bramki: Krzysztof Zarzycki - Adrian Głowacki, Kacper Pytka, Andrzej Marczak, Bartosz Gajo.

1. AleTaxi	3	9	16-1
2. Prusaki	3	7	10-4
3. Osada	3	6	12-7
4. Brak Tlenu	3	6	8-5
5. Spartan	4	4	9-7
6. Omega	4	3	10-16
7. Spiżarnia	3	3	6-12
8. Alfa Felin	3	0	3-18

Trudno się dziwić, że ekipie AleTaxi humory dopisują. Obrońcy trofeum mają już na koncie trzy wygrane i przewodzą stawce

W derby Felina Omega pokonała Alfę 4:1, notując tym samym pierwszą wygraną w mistrzostwach

NAJLEPSI STRZELCY
7 goli - Radosław Kiełbowicz (Brak Tlenu)
6 - Remigiusz Bronikowski (AleTaxi)
5 - Jakub Guz (Spartan) * **4** - Jakub Twardzik (Osada), Marcin Małocha (Spiżarnia), Adrian Głowacki (Omega)

W ogólnopolskim finale zawodów „Z SKSu do AZSu"

Na Lublin wciąż nie było mocnych!

Środowisko Lublin po raz piąty z rzędu wygrało ogólnopolski finał zawodów „Z SKSu do AZSu". W Warszawie, gdzie toczyła się finałowa rywalizacja, reprezentanci Koziego Grodu i województwa lubelskiego na dziewięć konkurencji wygrali aż cztery, a w czterech kolejnych zajmowali drugie miejsca!

Zwycięstwo w turnieju piłki siatkowej chłopców wywalczyło V Liceum Ogólnokształcące w Lublinie. W futsalu puchar dla najlepszej drużyny zdobyła ekipa Zespołu Szkół nr 5. Z kolei w piłce siatkowej dziewcząt równych sobie nie miało I Liceum Ogólnokształcące w Białej Podlaskiej.

Drużyna z V Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie wygrała ogólnopolski finał turnieju piłki siatkowej chłopców, rozgrywany w ramach zawodów „Z UKSu do AZSu"

Niebywały sukces odnieśli tenisiści stołowi, którzy zajęli cztery czołowe miejsca! Na podium stanęli uczniowie ZS nr 2 w Lubartowie: **Bartosz Kowalczyk** (złoto)**, Mateusz Baranowski** (srebro) i **Łukasz Drzewiecki** (brąz). Brązowy medal w rywalizacji tenisistek wywalczyła także ich szkolna koleżanka, **Julia Wójcik.** W ergometrze wioślarskim brązowy medal zgarnął **Przemysław Wójcicki** z ZSZ nr 1 w Dęblinie.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: 13 grudnia na Orliku na Felinie młodzi piłkarze rozegrali wyjątkowy mecz

Pamiętali o mrocznych dniach stanu wojennego

Po raz kolejny Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega, zaprosił 13 grudnia na piłkarskie boisko na Felinie młodych zawodników do udziału w meczu „Nigdy więcej stanu wojennego, nigdy więcej komuny".

- To spotkanie przypomina tamte chwile, mroczne i ciemne dni oraz noce stanu wojennego, tych wszystkich, którzy odeszli, walcząc w wielkiej sprawie, jaką była wolna Polska. Głośno woła, że historia, ta najprawdziwsza z jej bohaterami 13 grudnia 1981 roku jest święta, trzeba ją szanować, pochylić głowę przed jej bohaterami, tymi wielkimi i tymi małymi, którzy już na wieki, na zawsze pozostali w dziedzictwie ojczyzny. Niech dziś nikt nie waży się pisać historii tamtych dni na nowo, niech nikt nie próbuje obrażać i pomijać tych, którym to miejsce w hierarchii etosu się należy – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, organizator meczu, przed czterdziestu laty aktywnie działający w NSZZ „Solidarność". W spotkaniu zagrały zespoły Omegi i Alfy. 5:4 wygrała Omega. Wszyscy uczestnicy meczu oraz kibice otrzymali koszulki ufundowane przez lubelską Solidarność i upominki od Oddziału IPN w Lublinie.

Zbigniew Furman

OMEGA – ALFA 5:4
Omega: Adrian Głowacki, Dawid Adamczyk, Bartosz Marczak, Andrzej Marczak, Bartosz Gajo, Kamil Błaszczak, Jakub Kujawa, Bartosz Grabowiec i Patryk Wójcik.
Alfa Felin: Oleh Vernitskyj, Kamil Graś, Wiktor Harasimiuk, Paweł Graś, Michał Kołodziej, Kacper Tokarski, Przemysław Zarzycki, Roman Jakubovskij oraz Białorusin Arteh Lipnevich.
Bramki: Głowacki 2, Adamczyk 2, Marczak 1 - Vernitskyj 2, Graś 1, Harasimiuk 1.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA:

Mikołajkowy Puchar Omegi

Drużyna FC Buraki wygrała czwarty turniej z cyklu halowego Pucharu Omegi.

Drugie miejsce w zawodach rozgrywanych w SP nr 52 na Felinie zajęła Omega Przyjaciele, trzecie Wafle PL, a czwarte FC Mikołaj.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Kacper Tracz** (FC Buraki), bramkarzem **Bartek Szumlański** (Omega), a strzelcem **Filip Zalewski** (Wafle PL), zdobywca 21 bramek.

Wszyscy uczestnicy otrzymali w nagrodę od Św. Mikołaja spodenki sportowe. **BAS**

Znamy najlepszego lekkoatletę AZS UMCS w sezonie 2019

Sekcja lekkiej atletyki AZS UMCS Lublin podsumowała jakże udany sezon 2019. Podczas uroczystości były medale, dyplomy oraz wyróżnienia. Poznaliśmy także wyniki rankingu na najlepszego zawodnika akademickiego klubu w mijającym roku.

Tak jak było do przewidzenia walka o tytuł rozegrała się pomiędzy świetnymi zawodniczkami, mającymi na swoim koncie medale mistrzostw kraju, Europy, a nawet świata: **Pauliną Gubą, Karoliną Kołeczek, Sofią Ennaoui** i **Malwiną Kopron**. Decydowały przeliczniki trenerskie za występy na poszczególnych zawodach.

Nagroda dla najlepszego zawodnika sekcji trafiła w ręce Malwiny Kopron! Młociarka w 2019 roku została srebrną medalistką XXX Letniej Uniwersjady w Neapolu, wywalczyła złoto podczas 94. PZLA Mistrzostw Polski i zdobyła brązowy medal 7. Światowych Wojskowych Igrzysk Sportowych.

Drugie miejsce zajęła Karolina Kołeczek. Płotkarka w minionym sezonie imponowała formą, o czym świadczy mistrzostwo Polski w biegu na 100 metrów przez płotki z Radomia, wywalczenie kwalifikacji na przyszłoroczne Igrzyska Olimpijskie w Tokio oraz udział w Mistrzostwach Świata w Doha, zakończony świetnym, 12. miejscem.

Trzecia była Paulina Guba, złota medalistka 94. PZLA Mistrzostw Polski w pchnięciu kulą i 7. Światowych Wojskowych Igrzysk Sportowych, zwyciężczyni mityngu „Gwiazdy na warszawskich fontannach", gdzie zapewniła sobie kwalifikację olimpijską do Tokio. W 2019 roku Guba wraz z reprezentacją Polski wywalczyła także drużynowe mistrzostwo Europy!

Tuż za podium klasyfikacji znalazła się Ennaoui. Wynik zapewne mógł być lepszy, gdyby nie fakt, że w trakcie sezonu wyeliminowała ją kontuzją .Z jej powodu opuściła najważniejszą imprezę roku, jaką były Mistrzostwa Świata w Doha. Wcześniej jednak zdołała zapisać na swoim koncie: halowe wicemistrzostwo Europy na dystansie 1500 metrów (Glasgow) i złote medale Halowych Mistrzostw Polski I 94. PZLA Mistrzostw Polski na 1500 m oraz drużynowe mistrzostwo Europy z reprezentacją Polski.

RANKING
Najlepszy zawodnik sekcji lekkiej atletyki AZS UMCS:
1. Malwina Kopron
2. Karolina Kołeczek
3. Paulina Guba
4. Sofia Ennaoui, 5. Daria Zabawska, 6. Michał Sierocki, 7. Maciej Hołub, 8. Szymon Mazur, 9. Alicja Wrona, 10. Michał Kitliński, 11. Damian Kamiński, 12. Andrzej Jaros, 13. Rafał Fedaczyński, 14. Cezary Mirosław, 15. Krzysztof Hołub, 16. Szymon Żywko, 17. Izabela Paszkiewicz, 18. Aleksandra Kufel, 19. Aleksandra Osiak, 20. Wiktoria Drozd, 21. Kamil Oleszek, 22. Jan Hołub, 23. Natalia Pietruczuk, 24. Michał Jabrzyński, 25. Weronika Muszyńska.

Dla niektórych reprezentantów AZS UMCS podsumowanie sezonu było ostatnim w roli reprezentanta. Podczas uroczystości z rolą czynnych zawodników pożegnali się: **Grzegorz Kutrzepa** (skok wzwyż), **Damian Kamińsk**i (dysk) i **Kinga Knez** (rzut młotem).

Oprócz sportowców wyróżnieni zostali trenerzy oraz ludzie, którzy mają nieoceniony wkład w rozwój sportu w regionie. Medale 700-lecia Miasta Lublina otrzymali: Henryk Adamowicz, Leszek Bobrzyk, Marek Chmielewski, Paweł Danielczuk oraz Elżbieta Hanc

Lubelscy sportowcy i kibice pięknie zagrali w 26. Meczu Słodkich Serc

Jest kolejny rekord!

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Po raz kolejny lubelscy sportowcy i kibice nie zawiedli. 631,07 kg czekolad i bombonierek, dodatkowo 300 kg mleka w proszku i 18,26 kg sprzętu sportowego to bilans rekordowej zbiórki podczas 26. Meczu Słodkich Serc zorganizowanego w poniedziałek w Lublinie w ramach akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę.

Tradycyjnie już na parkiecie hali przy Al. Zygmuntowskich zobaczyliśmy w akcji koszykarzy Startu Lublin, którzy, podobnie jak przed rokiem, zmierzyli się z zespołem Gwiazd Lubelskiego Sportu.

W drużynie All Stars wystąpiły szczypiornistki MKS Perła, koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS, piłkarze Motoru, rugbiści Budowlanych, żużlowcy Speed Car Motoru, siatkarze LUK Politechniki, a także Rafał Koszyk, były bobsleista, menadżer sekcji w lubelskim AZS, której reprezentant Mateusz Luty występował na zimowych igrzyskach olimpijskich.

Tradycyjnym biletem wstępu na spotkanie były słodycze. W przerwach spotkania odbyły się liczne konkursy oraz występ zespołu Lubelskich Czaderek i zespołu Pieśni i Tańca „Lublin" im. Wandy Kaniorowej.

BAS

LICZBA DNIA

950 kg słodyczy, produktów i sprzętu (w sumie) zebrano podczas 26. Meczu słodkich serc

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI (7)

Trenerem zespołu Gwiazd Lubelskiego Sportu był Marcin Wójcik z kabaretu Ani Mru-Mru. Co ciekawe, lubelski kabareciarz ma „papiery" na bycie szkoleniowcem, ukończył bowiem Akademię Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. „Zawodowo" grał także w piłkę nożną

Joanna Gadzina z zespołu MKS Perła, mistrzyń mistrzyń Polski w szczypiorniaku, pokazała, że w piłkę koszykową gra równie dobrze, jak w ręczną. Świetnie pod koszem radzili sobie także Roman Oroń i Rafał Cabaj, siatkarze LUK Politechniki, wicelidera pierwszej ligi

Redaktor Ewa Dados z Radia Lublin, pomysłodawczyni akcji Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę oraz Zenon Telman, który przed ćwierćwiekiem wymyślił Mecz słodkich serc, prezentują piłkę z autografami m.in. Marcina Gortata, podarowaną na aukcję przez uczennicę SP 14

CS Gloria 2018 Bistrita – Nasaud zastąpiła wykluczony za doping CSM Corona Brasov

Nowy rywal mistrzyń Polski w fazie grupowej Pucharu EHF

Europejska Federacja Piłki Ręcznej podjęła decyzję o zastąpieniu CSM Corony inną drużyną rumuńską – CS Gloria 2018 Bistrita – Nasaud w rozgrywkach Pucharu EHF w grupie C, w której znalazł się także MKS Perła Lublin. Rumunki będą pierwszymi rywalkami naszej drużyny w meczu, który rozegrany zostanie 5 stycznia w hali Globus.

O zawieszeniu drużyny CSM Corona Brasov z powodu naruszenia przepisów antydopingowych informowaliśmy już w poprzednim wydaniu. W ubiegłym tygodniu, chociaż śledztwo nie zostało jeszcze zakończone, EHF wydała decyzję o wykluczeniu Brasova. W miejsce CSM Corona zagra inna drużyna rumuńska - CS Gloria 2018.

Zespół z Bistrita – Nasaud będzie pierwszym rywalem MKS Perła w fazie grupowej Pucharu EHF, do którego lublinianki trafiły po odpadnięciu z Ligi Mistrzów. Spotkanie w hali Globus odbędzie się 5 stycznia o godz. 17:00.

Od dzisiaj w sprzedaży są już bilety na ten mecz, a także karnety na spotkania fazy grupowej w Lublinie. Do 20 grudnia wejściówki będą sprzedawane wyłącznie w siedzibie klubu przy ul. Kazimierza Wielkiego 8 w godzinach 9:00-15:00. Posiadacze karnetów ligowych na sezon 2019/20 będą mieli zagwarantowane swoje miejsca.

21 grudnia uruchomiona zostanie sprzedaż internetowa na platformie **ticketic.pl.**

BAS

KARNET NA TRZY MECZE

normalny: 60 zł
ulgowy: 30 zł (dzieci i młodzież do 18. roku życia, studenci, renciści, emeryci, członkowie Klubu Kibica)
VIP: 90 zł (sektory przy płycie boiska, parking Vip, catering). Przy zakupie dwóch karnetów trzeci karnet gratis!

BILET NA POJEDYNCZE MECZE

normalny: 25 zł
ulgowy: 15 zł (dzieci i młodzież do 18. roku życia, studenci, renciści, emeryci, członkowie Klubu Kibica)
VIP: 40 zł (sektory przy płycie boiska, parking Vip, catering)
szkolny: 5 zł zł (dla zorganizowanych grup szkolnych powyżej 10 osób)

PUCHAR EHF
faza grupowa
grupa C

1. kolejka - 4 stycznia (godz. 18:00): Erd (Węgry) - Odense Handball (Dania); **5 stycznia** (17:00): MKS Perła Lublin - CS Gloria 2018 Bistrita – Nasaud
2. kolejka -11 stycznia: Odense Handball - MKS Perła (13:00) * CS Gloria 2018 – Erd (17:00)
3. kolejka - 18 stycznia: Erd – MKS Perła (19:00); **19 stycznia:** Odense Handball - CS Gloria 2018 (15:00)
4. kolejka - 26 stycznia: CS Gloria 2018 - Odense Handball (17:00) * MKS Perła – Erd (17:00)
5. kolejka - 1 lutego: Odense Handball – Erd (15:00); **2. lutego:** CS Gloria 2018 – MKS Perła (17:00)
6. kolejka - 9 lutego: MKS Perła - Odense Handball (17:00) * Erd - CS Gloria 2018 (17:00).

Postawa szczypiornistek MKS Perła Lublin godna naśladowania

Szczypiornistki MKS Perła, korzystając z przerwy w ligowych rozgrywkach, biorą udział w wielu przedświątecznych akcjach charytatywnych dla potrzebujących. Zawodniczki zagrały w corocznym Meczu Słodkich Serc, skompletowały także „Szlachetną Paczkę".

– Nasza misja i cel to jest to dobro, które chcemy dać potrzebującym rodzinom. Dobro wraca, a my chcemy go dać, biorąc udział w „Szlachetnej Paczce" – podsumowała udział w akcji pomocy Pani Krystynie i jej dzieciakom **Małgorzata Stasiak**. Zawodniczki przekazały wybranej rodzinie wymarzone łóżko piętrowe zakupione w sklepie Selgros Cash&Carry. Zakup był możliwy dzięki zaangażowaniu sponsora klubu, firmy „Perła".

Natalia Nosek, **Sylwia Matuszczyk** oraz **Joanna Szarawaga** przekazały także swoje koszulki na aukcję w ramach akcji „Ręczna pod choinkę". Dochód ze sprzedanych gadżetów zostanie w całości przeznaczony na zakup prezentów dzieciom z domów dziecka.

TFL 19 „Christmas Time" już w sobotę

W najbliższą sobotę w hali Globus odbędzie się gala TFL 19 „Christmas Time". Podczas dziewiętnastej odsłony TFL kibice obejrzą największe gwiazdy organizacji Cezarego „Polish TANK" – Kęsika i Huberta Szymajdę, którzy bronić będą mistrzowskich pasów, a także debiutującego w TFL lublinianina Grzegorza Adamczyka, świeżo upieczonego mistrza świata ISKA w kategorii masters w K1 open.

Kęsik, po fenomenalnym zwycięstwie na KSW 51 z **Aleksandarem „Jokerem" Iliciem**, zmierzy się z Brazylijczykiem **Francisco Givago**, który może pochwalić się rekordem 13 zawodowych walk, z czego 7 wygrał. – Jak dotąd nigdy nie miałem okazji walczyć z rywalami z Brazylii. To walczący naród z wielkimi tradycjami w sportach walki. Ta nacja jest nieprzewidywalna podczas walki. Muszę być czujny i skoncentrowany od samego początku do końca – mówi **Cezary „Polish TANK" Kęsik**.

Szymajda (8-3) walczyć będzie z Portugalczykiem **Maksem Lima** (11-5-1). Stawką walki będzie pas mistrzowski TFL w kat. lekkiej. – To będzie elektryzujące starcie na bardzo wysokim poziomie. To walka z podtekstami. Jednym słowem walka o wszystko dla „Maupy". Hubert ma kontrakt z KSW i wie, o co walczy. Mam nadzieję że Hubert odczaruje fatum na Globusie – mówi **Jacek Sarna**, organizator TFL.

Wśród kilkunastu pojedynków zobaczymy także starcie o pas zawodowego Mistrza Polski K1 Federacji ISKA, w którym lublinianin **Grzegorz Adamczyk**, mistrz świata masters w K1 open, zmierzy się z **Grzegorzem Chałubińskim**.

– Całe swoje honorarium, jakie otrzymam za walkę, tj: gaża + % ze sprzedaży biletów, przekaże Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie, dla najmłodszych Wojowników, którzy toczą walkę o choćby jeszcze jeden dzień życia – zapowiedział na swoim profilu na FB Adamczyk. Bilety na galę TFL 19 do nabycia w MOSIR Lublin (Strefa H2O), GYM MMA przy ul. Fabrycznej 2 , K1 Fighting Center przy ul. Kleeberga 12 oraz w systemie www.ekobilet.pl

Mistrz Don Dalton, prezydent międzynarodowej organizacji ITF Union, gościł w Świdniku

Jak uczyć się, to tylko od najlepszych

Irlandzki mistrz Don Dalton, posiadacz stopnia IX dan, prezydent międzynarodowej organizacji ITF Union, gościł ponownie w Świdniku. Okazją do tegorocznej wizyty było seminarium szkoleniowe organizowane przez LKSW Dan, klub obchodzący w 2019 r. jubileusz 25-lecia!

Piotr Bernat uhonorował Dona Daltona specjalnym dyplomem w podziękowaniu za długoletnią współpracę z LKSW Dan

Zawodnicy z najmłodszych grup LKSW Dan ze Świdnika pozują do zdjęcia z mistrzem Donem Daltonem i swoimi trenerami

W szkoleniu wzięło udział około 150 uczestników, w ogromnej większości reprezentantów Dana. Gościnnie dołączyli zawodnicy z Pabianic, Wesołej i Dźwirzyna oraz trójka angielskich gości – instruktor **Antony Tolley** z żoną **Stacey** i córką **Alisabeth**, wszyscy również trenujący. Najmłodsi uczestnicy mieli po cztery lata, najstarszy dawno przekroczył sześćdziesiątkę.

– Była to już trzecia wizyta **Dona Daltona** w naszym mieście. Od razu nawiązał świetny kontakt z uczestnikami niezależnie od wieku, prowadząc intensywne, ciekawe zajęcia, które odbyły się w trzech grupach wiekowych. Treningom najmłodszych grup wiekowych przyglądała się liczna grupa rodziców, a dodatkowo grupa dorosłych trenująca w sekcji Masters uczestniczyła w zajęciach, nieraz ze swoimi dziećmi. Na zakończenie seminarium odbył się próbny test dla kandydatów na styczniowy egzamin na czarne pasy, zaś Antony Tolley zdał pomyślnie sprawdzian na stopień VI dan. Warto wspomnieć, że rodzina taekwondoków z Anglii pozostała w Świdniku przez cały weekend, m. in. zwiedzając zabytki Lublina i uczestnicząc w treningach w LKSW Dan – relacjonuje **Piotr Bernat,** trener główny LKSW Dan Świdnik.

Mistrz Don Dalton poprowadził intensywne, niezwykle ciekawe zajęcia

Mistrz Dalton został uhonorowany także specjalnym dyplomem w podziękowaniu za długoletnią współpracę z LKSW Dan. – Muszę przypomnieć, że to właśnie mistrz Dalton egzaminuje naszych świdnickich taekwondoków na czarne pasy – dodaje Bernat. Podczas zajęć przeprowadzono również zbiórkę słodyczy dla podopiecznych Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Świdniku.

Seminarium zorganizowano w ramach zadania publicznego przy wsparciu Gminy Miejskiej Świdnik.

„Nowy Tydzień" podpatrywał w KS Paco przy ul. Zana i Kiepury treningi prowadzone przez ukraińskiego szkoleniowca Igora Sikorskiego, nowego trenera boksu w lubelskim klubie

Z Berdyczowa do Lublina

Unia lubelska, której 450-lecie obchodzimy w tym roku, Juliusz Słowacki oraz... najsłynniejsi pięściarscy bracia Kliczko. Czy można znaleźć jeden wspólny mianownik? Oczywiście! To Berdyczów, miasto na Ukrainie, skąd pochodzi nowy, pracujący od poniedziałku w Klubie Sportowym Paco trener boksu, Igor Sikorski.

36-letni szkoleniowiec o unii polsko-litewskiej z 1569 roku, gdy jego miasto stało się na ponad 200 lat częścią Rzeczypospolitej Obojga Narodów, słyszał, zresztą tak, jak o poemacie „Beniowski" Słowackiego, w którym znalazła się słynna fraza „Pisuj na Berdyczów". Najbliżej mu jednak do **Witalija** i **Władimira Kliczków**, których zna osobiście i z którymi miał okazję wielokrotnie rozmawiać i trenować. Od 19 lat ojciec Igora, znany trener, wychowawca wielu znakomitych zawodników, organizuje w Berdyczowie jeden z najsilniejszych międzynarodowych turniejów juniorów w boksie, którego patronami są najsłynniejsi pięściarscy bracia. Igor Sikorski z boksem związany jest już od blisko ćwierć wieku, najpierw jako zawodnik, a później jako szkoleniowiec. Od tygodnia swoją wiedzę przekazuje także zawodniczkom i zawodnikom w Klubie Sportowym Paco w Lublinie.

Po tym, jak po niedawnych 90. Mistrzostwach Polski Seniorów w boksie, z pracą przy ul. Zana i Kiepury pożegnali się trener **Władysław Maciejewski** oraz **Karolina Michalczuk**, a także inni młodzi instruktorzy, **Andrzej Stachura**, prezes KS Paco, postanowił najpierw skontaktować się z **Andrzejem Głąbem,** jednym z najlepszych pięściarskich szkoleniowców w regionie, współpracującym z kadrą Polski seniorów.

– Trener, który wychował między innymi **Adriana Kowala**, wielokrotnego mistrza Polski, począwszy od kategorii kadetów, przez juniorów i młodzieżowców, aż po seniorów przyjął propozycje pracy w naszym klubie – mówi sternik Paco. – Zacząłem też szukać drugiego trenera. Padło na byłego ukraińskiego boksera Igora Sikorskiego. Po pierwszych treningach muszę przyznać, że to będzie chyba przysłowiowy strzał w dziesiątkę. Widać, że trener Sikorski ma wiedzę i świetne podejście do zawodników – dodaje Stachura.

Treningi bokserskie w klubie odbywają się przy ul. Zana od poniedziałku do piątku o godz. 9 i 15:30, a przy ul. Kiepury 5 B codziennie o 20:00 (grupa starsza) oraz w poniedziałki, środy i piątki o 19:00 (grupa młodsza). **BAS**

Pierwsza rodzinna fotka zawodników trenujących w KS Paco boks z nowym trenerem, Igorem Sikorskim

Zawodnicy trenujący w Paco, w tym Dawid Litke, reprezentant Polski, złoty medalista Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży oraz zwycięzca niedawnego Pucharu Polski kadetów, po zajęciach z trenerem Sikorskim nie ukrywali swojego zadowolenia. Trening, choć bardzo wyczerpujący (z tego znana jest ukraińska strona), prowadzony jest dość ciekawie

Trener Igor Sikorski za każdym razem podkreśla, że najważniejsze są podstawy. Zanim młodzi zawodnicy zaczną walczyć, muszą nauczyć się pięściarskiego abecadła

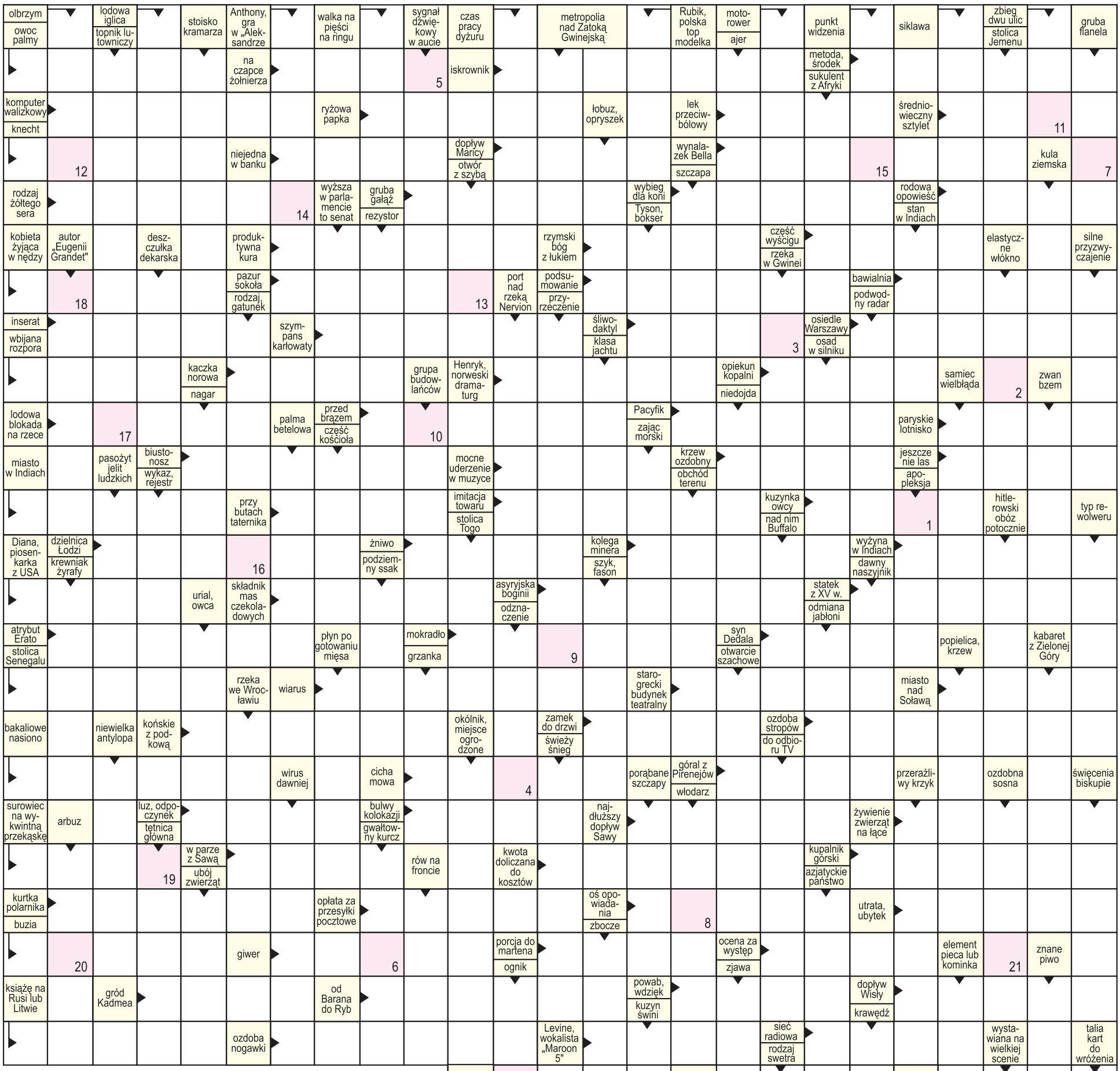

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

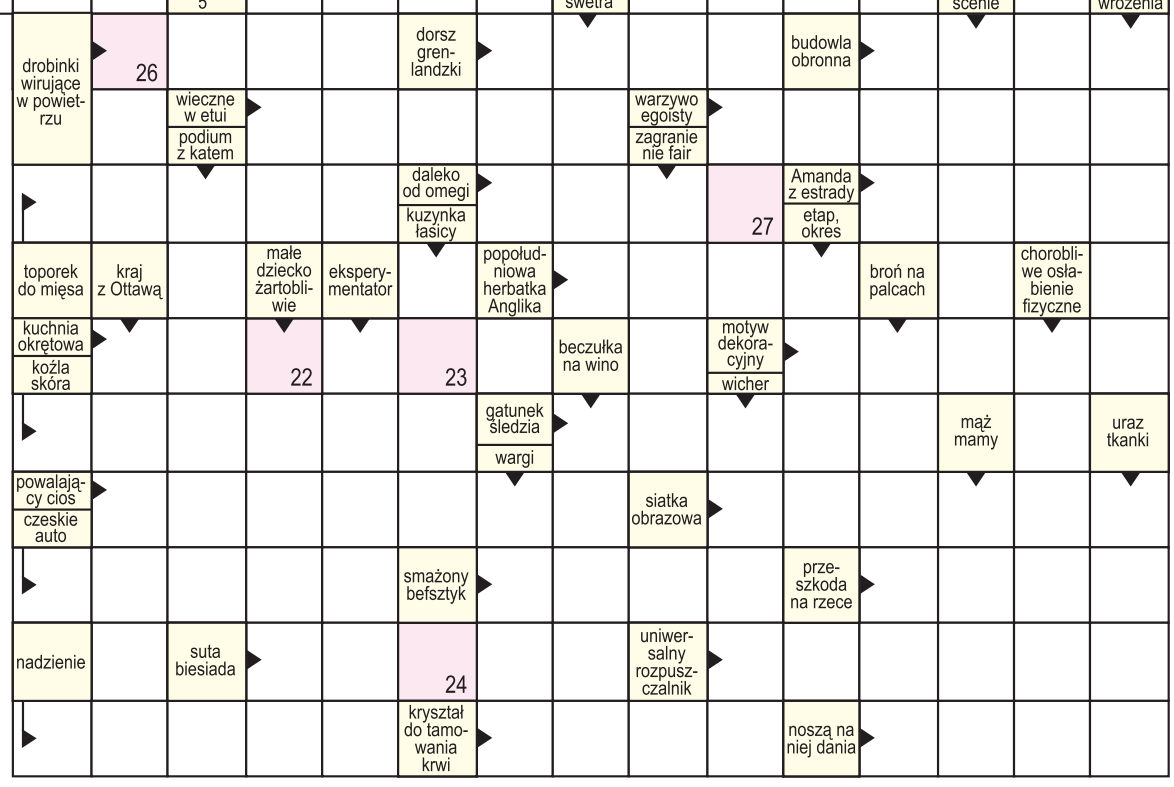

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27